

# KURIER POZNANSKI

wychodzi 2 × dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marian Chelmiński, wiadomości potocznych Witold Urbański, za wszelkie inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70.

Nr 529

Wydanie P

Poznań, piątek dnia 19 listopada 1937

Rok 32

Poznań, 18 listopada.

## Angielski Ribbentrop nad Szprewą

„Minister bez teki do szczególnych poruczeń dyplomacji” — oto jak brzmieć mógłby urzędowy tytuł lorda Halifaxa, figurującego w gabinecie angielskim pod mało skądinąd mówiącą nazwą „lorda prezydenta Rady”.

Bo faktycznie ma Anglia w osobie lorda Halifaxa rodzaj własnego Ribbentropa. Gdy premier Wielkiej Brytanii potrzebuje zza granicy wywiadów o jakiejś specyficznej, skomplikowanej materii, już gotuje się lord Halifax do tej misji i staje się kimś w rodzaju „alter ego” ministra spraw zagranicznych. Funkcje jego, to podróże, rozmowy, ankiety. Temat — kwestie zazwyczaj pierwszorzędnej dla Anglii wagi.

Można liczyć na pewno, że zawsze gdy na widowni ukazuje się rzeźka, z pociągłą twarzą sportowca postać 50-letniego z okładem lorda Halifaxa, — Anglia stoi w obliczu doniosłych pościągnień.

Będzie dobrych 10 lat, jak moc kłopotu sprawiała W. Brytanii propaganda komunistyczna w Azji i potrzeba było zwłaszcza w Indiach wielce delikatnej ręki. Szukano kandydata na wielkorządcę; wzrok padł na niejakiego pana Wooda. Ów Mr Wood otrzymał niebawem nowe, bardziej godności wicekróla odpowiadające nazwisko — lorda Irwina — i wsławił się swą kilkuletnią pracą około pacyfikacji posiadłości brytyjskich w Azji. Następnie wiele podróżował, był ministrem wojny Anglii — w tym czasie otrzymał po ojcu dziedziczny tytuł lorda Halifaxa — wreszcie w baldwinowskim gabinecie koncentracji narodowej wyspecjalizował się w kwestiach zagranicznych i jest po dziś dzień w materii tej najbliższym doradcą Chamberlaina.

Stąd na niego to spadła misja Foreign Office'u, gdy świeżo Hitler zapragnął wszczęcia z Anglią rozmów.

Na Downing Street nie długo się wahano. Obecny minister, p. Eden, był już gościem w Berlinie, lecz kontakt jego z rządzącymi Trzecią Rzeszą nie przyniósł dobrych owoców dla obopólnych stosunków tych dwóch krajów. Więc postanowiono spróbować z Halifaxem. Anglii na porozumieniu zależy. Tak oto przybył dziś lord Halifax do Berlina, mając z obu stron — tak angielskiej, jak niemieckiej — atmosferę życzliwego oczekiwania dla swej misji.

Wiele złożyło się na to, że właśnie teraz szuka strona angielska odprężenia swych zmatowanych stosunków z Rzeszą, mimo istnienia tak wielce serdecznej współpracy Londynu z Paryżem.

Przed wszystkim chyłący się ku końcowi opór rządu walentkiego wyzwała z afery hiszpańskiej pewne siły niemieckie, które Anglia pragnęłaby ująć w karby po swojej myśli. Pierwszym tego objawem, to ostatnią wzo-

## W trosce o bezpieczeństwo Francji

Odczyt przewodniczącego komisji spraw zagr. Senatu, sen. Berengera — O gwarancjach bezpieczeństwa i ogniskach niepokoju na granicach — Stosunki z Polską

Paryż. (PAT). Przewodniczący komisji spraw zagranicznych Senatu sen. Berenger wygłosił odczyt, omawiający bezpieczeństwo Francji.

Wskazywał, że na wielu granicach Francji znajdują się obecnie ogniska niepokoju. Zarówno za Pirenejami jak w Afryce północnej i Afryce zachodniej, oraz na szlakach komunikacyjnych po przez Morze Śródziemne i Atlantyk, dalej koło Dżibuti i wreszcie u wrót Indochin istnieją punkty zapalne. W tych warunkach Francja winna stwierdzić, co uczyniła dla zapewnienia swego bezpieczeństwa. Sen. Berenger podkreślił, że system zbiorowy nie może dać w dziedzinie tej dostatecznych podstaw, gdyż Francja jest zbyt wielkim mocarstwem historycznym, aby popełnić błąd, polegający na opieraniu bezpieczeństwa ojczyzny o gwarancje instytucji, która sama jest bezbronna.

Omawiając warunki, które mogą zapewnić bezpieczeństwo Francji, sen. Berenger wskazał na trzy czynniki, a mianowicie: uzbrojenie własne, zjednoczenie wewnętrzne narodu i sojuszu. Mówca nie podziela pesymizmu na temat gotowości bojowej jego kraju. Francja jest dostatecznie uzbrojona. Jeśli chodzi o zjednoczenie wewnętrzne, to pomimo toczących się walk partyjnych zjednoczenie to w imię bezpieczeństwa nie ulega wątpliwości.

Najszerzej omówił sen. Berenger sprawę sojuszy, wskazując na ich znaczenie dla polityki francuskiej. Specjalny ustęp poświęcił Polsce, oświadczając, iż chociaż we Francji rozlegały się swego czasu pod adresem Polski zarzuty z powodu porozumienia, do jakiego doszło z Niemcami, znikły one dziś, gdyż byłyby nieuzasadnione. Unormowanie stosunków między Warszawą i Berlinem w niczym nie narusza współzycia polsko-francuskiego.

Dyplomacie obu krajów mają prawo zachowywać całkowitą niezależność działania i postępować stosownie

do swego położenia geograficznego. Jednak podstawą każdej akcji pozostaje rzeczywista solidarność między obu narodami. Jako przykład sen. Berenger przytoczył stanowisko Polski w związku z uzbrojeniem Nadrenii, które świadczyło o gotowości wypełnienia zobowiązań, wynikających z

traktatu sojuszu polsko-francuskiego.

Mówca wskazał dalej na znaczenie, jakie posiada dla bezpieczeństwa Europy współpraca między Francją i W. Brytanią i zakończył swój odczyt zapewnieniem, że zarówno dawniej, jak i obecnie nie wierzył i nie wierzy w to, aby wojna miała być nieunikniona.

## Nowy rząd rumuński

Programowe przemówienie Tatarescu i odpowiedź króla

Bukareszt. (PAT) Nowy rząd złożył przysięgę.

Premier wygłosił przy tej sposobności przemówienie, w którym stwierdził, że gabinet powołany został do przeprowadzenia konsolidacji wewnętrznej, oraz szeregu reform, które będą miały na celu polepszenie losu warstw pracowniczych, a zwłaszcza ludności wiejskiej. Jednym z naczelných zadań będzie racjonalna eksploatacja bogactw kraju, oraz natychmiastowe wprowadzenie w życie wielkiego programu robót publicznych. Akcja dozbrajania prowadzona będzie w dalszym ciągu.

O składzie drugiego rządu narodowych liberalów

Bukareszt. (ATE) Nowy gabinet p. Tatarescu jest drugim z kolei rządem partii narodowo-liberalnej. Dwóch przedstawicieli narodowych demokratów prof. Iorgi, Jonescu-Sisesti i Topa objęło teki raczej o charakterze fachowym. Na ogólny kierunek polityczny gabinetu nie będą oni zapewne wywierali większego wpływu.

Jednak Tatarescu utworzył nowy rząd zgodnie z zasadniczymi wytycznymi króla Karola, który domagał się rozszerzenia podstawy. Nastąpiło to co prawda w dość niewielkich rozmiarach, gdyż ugrupowanie prof. Iorgi nie odgrywało dotychczas większej roli w życiu Rumunii. Bardziej realnym jest rozszerzenie sojuszu wyborczego stronnictwa rządowego przez

W życiu państwa zastosowane zostaną nowe metody, przy czym polityka będzie ściśle odgraniczona od aparatu administracyjnego. Wykonywaniu tego programu przyświecać będzie idea twórczego nacjonalizmu, porządku i autorytetu. Tatarescu podkreślił, że gabinet utworzony został na rozszerzonej podstawie.

W odpowiedzi wyraził król Karol swą zgodę na program rządu oraz obiecał pomoc w wykonaniu zadania. Wyraził również zadowolenie z faktu, że rząd zapewnił sobie współpracę nowych czynników politycznych.

zawarcie porozumienia z ugrupowaniem p. Vaidy, z tzw. „frontem rumuńskim”.

Zwolennicy p. Vaidy Voevoda mają uzyskać na listach wyborczych partii narodowo-liberalnej 55 miejsc (35 w izbie i 15 w senacie), a stronnictwo prof. Iorgi 15 miejsc. On sam ma podobno zostać prezesem Senatu.

Kola polityczne wyrażają pogląd, że po wyborach, które odbędą się w ciągu najbliższych miesięcy, obecny skład gabinetu ulec może znacznym zmianom. Na kierunek będzie miał wpływ przebieg głosowania.

Linia polityczna drugiego gabinetu p. Tatarescu w sprawach wewnętrznych jak i zewnętrznych nie ulegnie zmianie.

wione przez Niemcy żądania kolonialne, przy czym fakt, że dyplomacja niemiecka potrafiła na rzecz swych rewindykacji terytorialnych skaptować Mussoliniego posługując się w ten sposób praktycznie osią Berlin—Rzym, dotknął Anglię nader nieoczekiwanie.

Ale reakcja Londynu była również szybka. Od miesięcy już przygotowywano opinię w Anglii na ów moment stanięcia oko w oko z żądaniami Niemiec. Dziś opinia ta jest ze sprawami tymi należycie obeznana. Z łatwością mógł więc rząd londyński podchwycić niemiecką rękawicę mając od dawna przygotowany arsenał argumentów, jak również szeroką ławę opinii kraju za sobą.

Wiadomo zaś — co już nieraz na tych łamach podkreślaliśmy — że opinia ta w kwestii kolonialnej skłonna jest rozszerzać płaszczyznę ewentualnych rozmów z Niemcami i traktować je wspólnie z różnymi kwestiami ogólnoeuropejskimi. Pisaliliśmy również niedawno, ile szans ma na terenie angielskim połączenie spraw rewindykacji terytorialnych poza Europą w jed-

ną wielką negocjację międzynarodową, w której ramach mogłyby mocarstwa wypowiedzieć się wszechstronnie na temat rozmaitych bolączek, nazywanych „przeszkodą dla europejskiego pokoju”. Łatwo figurować mogłyby tu np. sprawy Europy wschodniej i środkowej.

W związku z tym zasługuje ze wszech miar na uwagę, że właśnie z okazji wizyty lorda Halifaxa w Berlinie pojawiły się znamienne głosy zagraniczne, które nie wahają się nazwać po imieniu szereg takich „bolączek” kontynentu europejskiego. Piszcie to np. konserwatywny „Sunday Times”, który wyraźnie wymienił Austrię, Czechosłowację, oraz — Gdańsk, kończąc swe uwagi przypuszczeniem, iż „Hitler próbować będzie przekonać lorda Halifaxa, że cele Rzeszy w Europie nie stoją w sprzeczności z interesami brytyjskimi”. Kropkę nad „i” tych sugestij postawił „Evening Standard”, który w przededniu wyjazdu lorda Halifaxa z Londynu pisał o możliwości 10-letniego rozejmu w niemieckich rewindykacjach kolonialnych, w zamian za co ża-

dałaby wszakże Rzesza wolnej ręki w Europie środkowej.

Nie potrzeba dodawać, że oficjalny Berlin począł czym prędzej dystansować się publicznie od wywodów londyńskiego dziennika. Pozostaną one mimo to jako wyraz atmosfery wszelkich „handłów zamiennych” w polityce międzynarodowej i jako takie budzić muszą czujność.

W każdym razie stanowi ów bogaty, jak dotąd, plon przedwstępnych głosów na temat rozmów angielsko-niemieckich, znamieną ilustrację nastrojów. Za kilka dni, gdy lord Halifax opuszczać będzie terytorium Rzeszy, obraz będzie niewątpliwie jeszcze pełniejszy.

Wszakże już dziś zdać sobie należy z tego sprawy, że w razie pomyślnego startu rozmów między Berlinem i Londynem Europa stoi w przededniu brzemennych w skutki negocjacji nad przyszłością wielu terytorialnych spraw naszego kontynentu, — i że pilna obserwacja będzie tu obowiązywała również politykę polską.

Berlin.

B. L.



# Echa katastrofy pod Ostendą

Przyczyny tragicznego wypadku — Rakiety zmyliły pilota — Ślub w czerni — Ostatni potomek księżęcej rodziny

Bruksela. (PAT) Pilot George Hanet, który był naocznym świadkiem katastrofy w Ostendzie, udzielił redaktorowi „Derriere Heure” wywiadu, w którym stwierdził stanowczo, iż wypadku nie można przypisywać niedoskonałości współczesnego lotnictwa.

Przyczyną katastrofy była wyłącznie wadliwa sygnalizacja świetlnymi rakietami na lotnisku. Połączenie radiowe działało doskonale i doprowadziło samolot nad lotnisko. Tu wypuszczono pierwszą rakietę, która wystrzeliła bez zarzutu. Druga natomiast zawiodła skutkiem uszkodzenia zapalnika, a trzecia została wypuszczona za późno.

Pilot, który chciał lądować, wykonał szereg manewrów nad lotniskiem żądając równocześnie przez radio wypuszczenia rakiet. Skoro te go zawiodły, minął lotnisko i poleciał w kierunku miejsca katastrofy.

Hanet oświadczył w zakończeniu, iż trzeba było przeżyć sekundy poprzedzające katastrofę, aby zrozumieć bohaterką walkę, którą stoczyli członkowie załogi. W rytmie sygnałów Morsego czuło się nerwowe napięcie radiooperatora, które wzrastało aż do chwili tragicznego finału.

Ostende. (ATE) Zwłoki ofiar katastrofy złożono w kaplicy szpitala miejskiego. Rozpoznanie ich nie przedstawiało większych trudności, ponieważ poparzenia i rany nie były tak ciężkie, jak początkowo przypuszczano. Ze wszystkich stron Belgii i zagranicy napływały wieńce, które zostały złożone w kaplicy.

Łondyn. (ATE) W kościele Św. Piotra na Etonhill odbył się (jak już donosiliśmy pokrótce — red.) ślub ks. Ludwika Heskiego z miss Margaret Auckland Geddes, córką b. ambasadora angielskiego w Waszyngtonie.

Pannę młodą prowadził do ołtarza ojciec sir Auckland Geddes. Lord Louis Mautbatten, krewny rodziny królewskiej i ciocięcy brat pana młodego,

był drużbą w miejsce zmarłego w katastrofie pod Ostendą bar. Riedesel-Eisenbach. Świadcami byli ks. Kentu, owdowiała margrabina Milford Haven, która jest z domu księżniczką Heską, siostrą ojca p. młodego, ambasador niemiecki von Ribbentrop i lord Louis Mautbatten.

Wszyscy goście weselni byli ubrani na czarno. Po uroczystości ślubnej odbyło się śniadanie w ścisłym gronie w pałacu lorda Mautbatten. W godzi-

nach południowych państwo młodzi i większość gości odjechali do Ostendy, gdzie znajdują się zwłoki ofiar katastrofy, które będą przewiezione do Darmstadtu i zostaną pochowane w grobach rodziny wielkksiążęcej Hesji.

W związku z tragiczną śmiercią brata wielkiego ks. Jerzego i jego dwóch synów, ks. Ludwik jest jedynym pozostałym przy życiu mężczyzną b. panującym rodziny Hesji i oddziedziczył tytuł wielkksiążęcy.

## Skazanie działaczy ZNP

Wilno. (ATE) Sąd okręgowy w Wilnie ogłosił wyrok w głośnej sprawie działaczy Zw. Naucz. Polskiego, oskarżonych przez ks. Gramsa o zniesławienie treści uchwały zjazdu ZNP w Świecianach.

Prezes okręgu wileńskiego ZNP Balcerak oraz nauczyciele z pow. świę-

ciańskiego Owczynniki, Międzychowski i Niński skazani zostali na 1 miesiąc aresztu i 100 zł grzywny. Wszystkim karę zawieszono na 2 lata.

Byli prezes zarządu głównego ZNP p. Kolanko, oraz prezes święciańskiego oddziału ZNP Wójciak zostali uniewinnieni. Skazani zapowiedzieli apelację.

## Przed mianowaniem nowych kardynałów

Miasto Watykańskie (PAT). Po konsystorzu jaki się ma odbyć 13 grudnia i zapowiedzianej nominacji 5 nowych kardynałów, liczba członków Św. Kolegium wynosić będzie 69, w tym 40 kardynałów narodowości włoskiej. Poza tym będzie: 6 Francuzów, 3 Hiszpanów, 4 Amerykanów, 3 Niemców, 2 Czechosłowaków, 2 Polaków, 1 Argentyńczyk, 1 Brazylijczyk, 1 Anglik itd.

Nadanie purpury kardynalskiej msgr. Pizzardo, sekretarzowi do nadzwyczajnych spraw kościelnych, bezpośredniemu współpracownikowi kardynała Pacelli, dawno było już przewidziane. Msgr. Pellegrinetti był w swoim czasie osobistym sekretarzem Piusa XI i cieszył się jego specjalnym zaufaniem. Prawdopodobnie wyjdzie on ze służby dyplomatycznej, co po-

ciągnie za sobą pewne przesunięcia. Jeżeli chodzi o msgr. Pialto, to jego tytuł patriarchy Wenecji oddawna predestynował go do purpury kardynalskiej.

Łondyn. (PAT). Mianowanie kardynałem arcybiskupa Westminsteru, głowy Kościoła katolickiego w Anglii, Artura Hinsley'a uchodzi za rzecz pewną. Przyszły nominat liczy 72 lata, jest arcybiskupem Westminsteru od lat 2 po zmarłym w roku 1935 kard. Bourne. Przedtem był w ciągu 12 lat rektorem kolegium angielskiego w Rzymie, a następnie w ciągu 5 lat delegatem apostolskim w Afryce.

Rzym. (ATE). Konsystorz publiczny, na którym nowi kardynałowie otrzymają kapelusze z rąk Ojca Św. odbędzie się 16 grudnia.

## I w Meksyku mają dosyć Żydów

Meksyk. (PAT) Przeciwyżydowska kampania w Meksyku zaczyna przybierać poważne formy.

Stronnictwo Narodowo-Rewolucyjne, główna podpora prezydenta republiki Lazaro Cardenas, wniosło w Senacie żądanie, aby min. spraw wewn. przedstawił spis Żydów zamieszkałych w Meksyku, oraz wykaz kapitałów, posiadanych przez nich.

Poprzednio w izbie niższej to samo stronnictwo wysunęło projekt ustawy,

na mocy której wszyscy obcokrajowcy mają być usunięci z drobnego przemysłu. W tym wypadku użyto wyrażenia „obcokrajowcy”, chociaż jest publiczną tajemnicą, że ustawa wymierzona była przeciw Żydom. Uczyniono to dlatego, że wcześniejszy jeszcze wniosek o wykluczenie wszystkich Żydów z handlu i odmawianie im obywatelstwa meksykańskiego przepadł w komisji, jako niezgodny z konstytucją.

W Meksyku jest około 18.000 Żydów.

## Wielki spadek dla rodziny polskiej

Bydgoszcz. (Tel. wł.) Wieść o zgonie milionera afrykańskiego, Polaka Franciszka Boenkego, podana przez prasę niemiecką, odbiła się głośnym echem w Bydgoszczy, gdzie zmarły ma krewnych. Brat jego, p. Paweł Boenke, elektrotechnik z Bydgoszczy, wyjechał natychmiast do Hamburga, gdzie dokonał żywota milioner afrykański i gdzie przed śmiercią sporządził testament u jednego z miejscowych notariuszy.

Zmarły posiadał w Afryce olbrzymi majątek o obszarze blisko 100.000 morgów i hodowlę owiec, które przynosiła mu milionowe dochody.

Przed 25 laty opuścił rodzinę, zamieszkałą w Sztumie na Pomorzu i po dłuższych perypetiach wyładował w Afryce, gdzie początkowo pracował w kopalni diamentów, następnie za uciulaną groźną założył fermę owiec karakułowych i na niej dorobił się wielomilionowej fortuny.

P. Boenke jako pełnomocnik wszystkich prawowitych spadkobierców wszczął starania o wyjawienie treści testamentu. Notariusz hamburski oświadczył, iż testament przesłał do wykonania do Windehoek (Afryka Południowa).

W międzyczasie p. Boenke otrzymał z farmy swego brata w Sindaw wiadomość, iż brat jego przed odjaz-

dem sporządził testament, zapisując cały swój kapitał oraz inwentarz 9 krewnym, a całą farmę swej sasiadce. Najprawdopodobniej zmarły sporządził dwa testamenty. Treść drugiego nie jest znana prawowitym spadkobiercom. Rodzina zmarłego zamierza obecnie wytoczyć proces o milionową fortunę.

„Król karakułów” pracował na równi z robotnikami. Przy zatłuszczaniu skór zatrąwał się systematycznie arsenikiem. Lekarze miejscowi orzekli, że cierpi na reumatyzm. Boenke wyjechał na kurację do Hamburga. Tam dowiedział się, że jest silnie zatruty arsenikiem. Nie wytrzymał ciężkiej kuracji. Zmarł, pozostawiając fortunę, której losy waga się obecnie.

## Zakończenie plebiscytu we Lwowie

Lwów. (Tel. wł.) Lista odpowiedzi na ogłoszony przez rektora Kulczyńskiego plebiscyt w sprawie zajmowania ławek została już definitywnie zamknięta i urzędnicy uniwersyteccy przystąpili do segregowania ich.

Dzisiaj lub jutro należy oczekiwać oficjalnego oświadczenia rektora w sprawie wyników ankiety, która ma dać rzeczywisty obraz sytuacji panującej

obecnie na uniwersytecie.

Z tą chwilą należy spodziewać się otwarcia uniwersytetu.

## Pobito Polaków

Wilno. (Tel. wł.) Zdarzył się tu wypadek, świadczący dobitnie o nastrojach Żydów wileńskich.

Przez ul. Baksztą przechodził pogrzeb żydowski, a jednocześnie z miejsczą się tam bursy akademickiej wyszło trzech studentów, pp. Bukowski, Niemcewicz i Wasilewski. Bez żadnego powodu tłum Żydów zaatakował ich i dwóch pomimo energicznego oporu pobił. Sprawą zajęła się policja.

## Dymisja marsz. Grazianiego

Rzym. (ATE) Wicekról Abisynii, marszałek Graziani, zgłosił swą dymisję ze względu na zły stan zdrowia. Następcą jego będzie bratanek króla włoskiego ks. Aosta, który wyjechał już do Afryki Wschodniej. Oficjalny komunikat o zmianie na stanowisku wicekróla Abisynii będzie wydany po przybyciu ks. Aosty do Addis Abeby.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań 18. 11. 1937 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. — średnie odcinki — 60,— oraz za drobne 58,50. Z pożyczek prywatnych płacono za 5% listy zast. Zach. Pol. Tow. Kredyt. II. em. 75,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% złotowymi listami zast. po 55,25, natomiast płacono za 4% listy zast. konwert. 48,50.

Z akcji bankowych obracano Bank Polski po 107,—.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. większe odc. —, średnie 60,— P.

5% państw. poz. konwers. drobne odc. 58,50 P.

5% listy zastawne Zach.-Polsk. Tow. Kred. Miejsk. w Poznaniu 75,— P. (II. em.)

4½% złote listy zast. serii L. Pozn. Ziem. Kred. 55,25 +

1% listy zast. konwert. ostepm. P. Z. K. 48,50 P.

Akcie bankowe i przemysłowe

Bank Polski 107,— +

Tendencja utrzymana.

## Urzędowa cedula

## Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań 18. 11. 1937 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowe dostawa bieżąca za 100 kg.

Standarty: 1) żyto 712 g/l., 2) pszenica 742 g/l., 3) owies I. stand. 480 g/l., 4) owies II. stand. 450 g/l.

Ceny transakcyjne:

Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań . . . 21,00

Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań . . . 21,35

Owies I. stand. 15 tonn par. Poznań . . . 21,40

Ceny orientacyjne:

Żyto . . . . . 22,50—22,75

Uspokobienie spokojne. . . . . 28,00—28,50

Pszenica . . . . . 22,00—23,00

Uspokobienie spokojne. . . . . 21,00—21,25

Jęczmień browarowy . . . . . 20,00—20,50

Uspokobienie spokojne. . . . . 19,25—19,75

Owies I. stand. . . . . 21,00—21,25

Uspokobienie spokojne. . . . . 20,00—20,25

Owies II. stand. . . . . 32,00—33,00

Uspokobienie spokojne. . . . . 30,50—31,50

Maka żytnia gat. I. 0-50% . . . . . 23,50—24,50

Uspokobienie spokojne. . . . . 49,00—49,50

Maka pszen. gat. I. wyc. 0-30% . . . . . 45,00—45,50

Uspokobienie spokojne. . . . . 43,00—43,50

Maka pszen. gat. I. 0-65% . . . . . 40,00—40,50

Uspokobienie spokojne. . . . . 35,00—35,50

Maka pszen. gat. II. 30-65% . . . . . 32,00—32,50

Uspokobienie spokojne. . . . . 15,00—15,75

Otreby żytnie stand. . . . . 16,00—16,25

Otreby pszenne grube stand. . . . . 14,75—15,25

Otreby pszenne średnie stand. . . . . 13,75—14,75

Otreby jęczmienne . . . . . 50,00—52,00

Rzepak zimowy . . . . . 49,00—52,00

Siemię lniane . . . . . 36,00—38,00

Gorzczyca . . . . . 24,50—26,50

Groch Wiktoria . . . . . 24,00—25,50

Groch Folgera . . . . . 77,00—80,00

Mak niebieski . . . . . 2,50—3,00

Ziemniaki jadalne . . . . . 17

Ziemniaki fabry. za kilo % . . . . . 23,25—23,50

Makuch lniany w taflach . . . . . 20,00—20,25

Makuch rzepak. w taflach . . . . . 23,25—24,00

Makuch słon. w taflach 42—43% . . . . . 24,00—25,00

Srut Soja . . . . . 5,95—6,20

Słoma pszen. luzem . . . . . 6,45—6,70

„ pszen. prasowana . . . . . 6,30—6,55

„ żytnia luzem . . . . . 7,05—7,30

„ owsiana luzem . . . . . 6,35—6,60

„ owsiana prasowana . . . . . 6,85—7,10

„ jęczmienna luzem . . . . . 6,05—6,30

„ jęczmienna prasowana . . . . . 6,50—6,80

Siano zwykłe luzem . . . . . 7,80—8,10

„ zwykłe prasowane . . . . . 8,25—8,75

„ nadnoteknie luzem . . . . . 8,70—9,20

„ nadnoteknie prasowane . . . . . 9,70—10,20

Ogólne uspokoienie spokojne.

Ogólny obrót: 2431,4 tonn. w tym żyta 620 tonn. pszenicy 153 tonn. jęczmienia 157 tonn. owsa 238 tonn.

## Wybory w Grabowie

Grabów. (Tel. wł.) Dnia 21 bm. odbędą się wybory do Rady Miejskiej w Grabowie (pow. Kępno). Do komisji wyborczej wpłynęły trzy listy kandydatów: pierwsza — obywatelska, druga — narodowo-gospodarcza, trzecia — urzędnicza. Ostatnia została unieważniona.

Do walki wyborczej stają więc dwie listy. Pierwsza składa się z grona przygodnie zebranych kandydatów różnych przekonań społeczno-politycznych. Natomiast druga walczy o unarodowienie życia gospodarczego i składa się z ludzi znanych z pracy na niwie narodowej oraz dających gwarancję sumiennego pokierowania gospodarką miejską.

Należy się spodziewać, że Grabów, miasto znane z ducha narodowego, wykaże swe prawdziwe oblicze przy niedzielnym wyborach i wszyscy głosować będą na listę nr 2.

## Wiadomości

Przyjazd min. Soltera do Gdyni jest spodziewany w dniu dzisiejszym, przy czym przewiduje się zwiedzenie miasta i portu gdynieńskiego, śniadanie na statku „Kościuszkę”, zwiedzenie portu rybackiego w Wielkiej Wsi, oraz wieczorem przyjęcie w Towarzystwie Polsko-Estońskim w Gdyni i w Izbie Przemysłowo-Handlowej.

Rada Ministrów w Austrii uchwaliła przedłużenie obowiązków służby wojskowej dla oficerów w stanie spoczynku do 60 roku życia.

Policja niemiecka ujęła znanego przestępcę Karlippa, który dwukrotnie uciekał z więzienia, a ostatnio zastrzelił dozorcę więziennego.

Konferencja rządów 30 państw w Genewie dla opracowania konwencji, mającej na celu zwalczanie międzynarodowego terrorku, zakończyła swe obrady.

Z prasy moskiewskiej wynika, że głównym celem agitacji i propagandy wyborczej jest zapewnienie jak największego udziału ludności w wyborach.

Prace nad kodeksem cywilnym Z. S. R. R. utknęły na martwym punkcie z powodu niejasności niektórych zasadniczych kwestii np. prawa o własności prywatnej. Toczy się więc długie dyskusje, czy rodzina chłopska może mieć jedną, czy więcej krów.



# Kontrkonsolidacja zaczyna się ze Lwowa...

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Lwów, w listopadzie

Jakikolwiek byłby obecnie dalszy bieg wypadków w Polsce, jakkolwiek ułożyłyby się kombinacje polityczne — zwłaszcza po ostatnich audiencjach: żydowskiej i socjalistycznej u Prezydenta R. P. — będzie rzeczą interesującą dla wielu dowiedzieć się, iż we Lwowie zorganizowała ostatnio lewica „sanacyjna” silny ośrodek polityczny, który ma bodaj ambicję wpływania na sytuację polityczną w całym kraju.

Zewnętrzny wyrazem tej inicjatywy był zjazd legionistów i peowiaków z trzech województw Małopolski wschodniej — przy uczestnictwie zresztą delegatów także innych okręgów, z których najbardziej czynny był p. Pochmarski z Krakowa. (O zjeździe tym referowaliśmy swego czasu — przyp. red. „K. P.”) Co do samego zjazdu, to od razu rzuca się w oczy, iż do dumnych dotąd ze swej wyłączności legionistów dołączyli się peowiacy. Ma to swoją wymowę. Na czele legionistów w całej Polsce stoi płk Koc, na czele peowiaków stanął min. Kościalski. Pierwszy miał być premierem, drugi już nim był.

Min. Kościalski od dawna już przygotowywał sobie organizację, na której opiera swą pozycję polityczną. Jest w tej chwili prezesem Związku Rezerwistów i Związku Peowiaków. Są to jego formacje.

We Lwowie człowiekiem, który reprezentuje min. Kościalskiego, jest gen. Karaszewicz-Tokarzewski. Stopniem do awansu w życiu politycznym dla tego wojskowego stał się tzw. „Sekretariat Porozumiewawczy” polskich organizacji społecznych w Małopolsce wschodniej. Instytucję tę powołali do życia poprzednicy gen. Tokarzewskiego, którzy przed dwoma laty przerazili się stanu rzeczy w Małopolsce wschodniej. Poprzednicy ci odeszli, a ponieważ przewodził w „Sekretariacie” było obyczajem polskim przywiązane do urzędu — wszedł na to stanowisko gen. Tokarzewski.

Dzisiaj odgrywa gen. Tokarzewski we Lwowie rolę nadrzędną w sprawach społecznych w trzech naszych województwach. Ostatnio przerzucił się on do polityki i zużytkował w niej zdobyte wpływy społeczne. Zaczął też organizować legionistów odmłodzonych przez połączenie z peowiakami.

Zjazd w dniu 7. listopada r. b. był, jak o tym już „Kurier Poznański” pisał, prawdziwą manifestacją przeciw „Ozonowi”. Dowodzi tego sama deklaracja ideowa, przez zjazd uchwalona, w której powiedziano otwarcie, iż „Ozon” uważają uczestnicy za niezapisaną kartę i zapiszą ją własną treścią. Jeden z mówców oświadczył nawet, iż „chcemy wejść do „OZNU” z własnymi sztandarami, a nie pod cudze sztandary i tylko tak wejdziemy”. Inny — p. Zygmuntowicz — zauważył w dyskusji, że o ile płk Koc miał odwagę przyznać się do błędów, to powinien teraz mieć odwagę ustąpić.

Zjazd był również manifestacją na rzecz „sanacyjnej”, „demokratycznej” lewicy i tzw. antyklerykalizmu. W deklaracji oświadczone było o zmianę ordynacji wyborczej, ale bez zmiany

konstytucji. To ostatnie jest zrozumiałe, jeżeli się zważy, iż swoje poważne stanowiska i możliwości materialne zawdzięczają ci lewicowcy dotychczasowemu systemowi politycznemu.

Potępiono w deklaracji kler — czyli ks. metropolitę Sapiechę — a przy punkcie dotyczącym Związku Młodej Polski napadnięto w sposób — wybaczenie Czytelnicy to słowo — ordynarny na Romana Dmowskiego. Stało się to w przeddzień 11 listopada i przebiegało miarce. Młodzież nie wzięła udziału w defiladzie. Grupy zaś „Wici” i „TUR-u” wyglądały wprost beznadziejnie.

Ale wróćmy do zjazdu. W deklaracji więc potępiono walkę z Żydami, a zostawiono tylko furtkę emigracyjną, ale w ramach obowiązującej konstytucji!

Wysłano szereg depeš, a to do A. Piłsudskiego, do Prezydenta R. P., następnie do marsz. Śmigłego-Rydzę — z prośbą o przeczytanie deklaracji, — do premiera Składkowskiego, do płka Ko-

ca i min. Kościalskiego. Marsz. Śmigłemu-Rydzowi jeszcze „meldowano posłusznie, gen. Składkowskiego tylko „zapewniano”, a płk. Kocowi już tylko „przesłano” deklarację i zapewniono, że się staje do apelu na... wezwanie naczelnego wodza z 30 ub. m. na warszawskiej odprawie. Ani słówkiem nie wspomniano o lutowej deklaracji pułkownika i potraktowano ją per non est.

A więc na deklarację kontrdeklaracja, na konsolidację „ponad mury i płoty” kontrkonsolidacja z tymi, którzy przyjmą ustalone zasady i zapewnienie, że obóz legionowy czuje się dość silny, „by w razie potrzeby bez pomocy innych...”

To jest treść tego zjazdu legionowego we Lwowie. Pos. Pochmarski prosił gen. Tokarzewskiego, aby zwołał drugi szerszy zjazd razem z okragiem krakowskim. Czy gen. Tokarzewski — ideowy lewicowiec — naprawdę szuka się w Polsce do roli rzymskiego konsula Mariusza?

M. R.

## KRÓL BELGÓW W LONDYNIE



Król Leopold belgijski (z lewej) w towarzystwie króla angielskiego w drodze z dworca Victoria do pałacu Buckingham.

## Żydzi w Z. N. P.

W związku z rozwiązaniem Związku Nauczycielstwa Polskiego warto się przyrzeć bliżej składowi personalnemu zawieszonego zarządu. Okaże się wtedy, że był on przede wszystkim mocno zażydzony. Lista Żydów zasiadających we władzach ZNP przedstawiała się następująco:

Prezes sekcji szkolnictwa średniego: Mandelbaum Drzewiecki - Drzewiecki.

Instytut Pedagogiczny: Wachtel (sekretarz), Bardach, Hertz, Radmański (wykładowcy), Odrzywolski (kier. sekc. pedagog.), Hałasiński (żonaty z Żydówką).

Universitas Radivara: Błaton, Lindenbaum, Hirschfeld i Geldscherder.

Polskie Archiwum Psychologii: Muttermilchowa, Wachtel, Markinówna, Sterling, Blaustein, Meyer-Sinlorowa, Langholz, Baumgarten, Jampoler, Bigeleisen, Bornstein, Salomonówna, Waganowa, Groslikierowa, Szeiblet, Tenenbaum i Frydlaudówna.

Ruch Pedagogiczny: Blaustein, Odrzywolski, Ichheiser, Wachtel, Friedländer, Narbach, Truchlim, Kadler, Brossówna, Langholz, Wajzmanowa, Bergman, Jampoler, Bartgenówna, Rubakin, Taubenszlag, Oestrich i Nussbaum.

Teatr w szkole: Szpet, Naumoff, Hertz, Odrzywolski, Sibercewowa, Landanowa, Satz, Salani, Szfesówna, Tuwim, Wittlin i Kitz.

Praca Szkolna: Langholz, Menzlowa, Litwin, Berger, Blausteinowa, Brossowa, Olichwier, Cweigenhaft, Kleinerman, Milerówna, Oderfeldówna, Oderfeldowa, Librachowa, Feinstein, Egiersdorf, Friedmanówna, Hecht, Kerschensteiner, Baumgarten, Halberstadt, Schreiber, Lichtstein, Sztetner, Neapolitański, Odrzywolski, Birnbaum i Rubinsteinówna.

Pedagogium: Wilfstał, Zimmer-

man, Langholz, Bergmanówna, Friedländer, Zemdt, Elzenberg i Müller.

Wychowanie Fizyczne w szkole: Rosenberg i Kutznerówna.

Rysunek i zajęcia praktyczne: Windlerlich, Knotloch i Gottman.

Śpiew w szkole: Mayzner, Weithorn, Elsnerówna i Reiss.

Gimnazjum: Mandelbaum, Blaustein, Merenholtówna, Truchim, Friedländer i Hirschberg.

Przewodnik pracy Społecznej: Langrod, Ryngmanowa, Bardach, Rosenberg i Arnekker.

Przedszkole: Ryta Gruss, Katzówna, Millerówna, Graff, Hesslówna i Truchim.

Szkola zawodowa dokształcająca: Bardach, Biegeleisen, Ehrlich, Szarc i Lazarfeld.

Praca w klasach łączonych: Eigendorff, Müllerówna, Narbach, Isula Emdorffowa i Mangialówna.

W „Teatrze Płomyka” dyrektorką była p. Starska, grano sztuki Tuwima z ilustracją muzyczną Kitschmana. Aktorami byli Miller, Szancer, a najwyższym autorytetem Sziller - Schildenfeld.

Wychowawczynie bursy dla młodzieży: p. Grodzicka, Żydówka.

Nazwiska te mówią same za siebie. Trudno się też dziwić, że zarząd ZNP prowadził politykę skrajnie lewicową.

## Planowe zadania produkcji

Realizacja wszelkich sowieckich planów prac zakrawa nieraz na humoreskę. W jednej z sowieckich hut szklanych pomysły dyrektor, nie mając surowców, kilkakrotnie przetapiał w piecach gotowe wyroby, jak spodki, szklanki, naczynia, byle wypełnić „planowe zadania produkcji”.

## FAKTY I OCENY

Winszujemy,  
ale nie zazdrościmy

Zaznaczyliśmy wczoraj w artykule wstępnym, że niesłychany komunikat Polskiej Informacji Politycznej, inspirowanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, nie pojawił się w Warszawie w „Gazecie Polskiej” i „Kurierze Porannym”. Musimy dziś — „wrócić honor” wspomnianej agencji, komunikat jej bowiem pojawił się w następnym numerze „Gazety Polskiej” i „Kuriera Porannego”. Winszujemy, ale nie zazdrościmy...

## Czy dojdzie do połączenia?

Agencja „Echo” donosi, że prowadzone są ożywione rozmowy pomiędzy przedstawicielami Związku Związków Zawodowych, które reprezentują b. premier Jędrzej Moraczewski i red. Jerzy Szuriga, a Klasowymi Związkami Zawodowymi, na których czele stoją pp. Kwapiński i Żuławski z PPS.

Poważne trudności, jakie dzieliły te związki, jakoby miały być usunięte w najbliższym czasie ma dojść do fuzji albo też do „zawieszenia broni”.

## Ludowcy a PPS

W związku z akcją PPS prasa warszawska donosi, że miarodajne koła Stronnictwa Ludowego stwierdzają, iż będzie ono w dalszym ciągu prowadzić politykę samodzielną, nie łącząc się ani ze Stronnictwem Pracy (front Morges), ani z PPS.

Jak wiadomo, rada naczelna PPS uchwaliła rezolucję, w której oświadczyła się za stałym i ścisłym porozumieniem ze Stronnictwem Ludowym i do zawarcia takiego porozumienia rada naczelna PPS wyraziła gotowość.

Wobec opinii kół Stronnictwa Ludowego rezolucja ta w tej chwili zawisa w powietrzu i nie zdaje się być na razie aktualną.

## Zjazd ZNP w styczniu?

Jak już ostatnio donosiliśmy, nowo mianowany kurator ZNP, p. Maciszewski, odbył konferencję z przedstawicielem zawieszonego zarządu tej organizacji celem przeprowadzenia nowych wyborów jej władz. „Sanacyjny” „Czas” twierdzi, że konferencji takich było już kilka. Doprowadzić one miały rzekomo do ustalenia terminu walnego zjazdu delegatów ZNP. Zjazd ten miałby się natomiast odbyć w styczniu 1938 r.

Wiadomość powyższa jest o tyle prawdopodobna, że kadencja zawieszonego zarządu ZNP skończyłaby się właśnie w styczniu przyszłego roku.

## General Roja działa

General Bolesław Roja od pewnego czasu prowadzi ożywioną działalność polityczną. Kilka dni temu gen. Roja wygłosił odczyt dla młodzieży w Krakowie, a dnia 26 bm. ma wygłosić odczyt w Warszawie dla inteligencji ludowej.

Gen. Bolesław Roja reprezentuje kierunek radykalno-społeczny i jest zwolennikiem ścisłej współpracy Stronnictwa Ludowego z PPS.

## Pogłoski o gen. Sosnkowskim

„Krakowski Kurier Wieczorny” przynosi z Warszawy następującą wiadomość własnego korespondenta:

„Dowiaduję się, że w najbliższym czasie mają nastąpić sensacyjne posunięcia w odniesieniu do osoby gen. Sosnkowskiego — jak wiadomo jednego z najbliższych współpracowników marszałka Piłsudskiego.

„Mówi się o nadaniu gen. Sosnkowskiemu wielkiej godności.”

Dodać należy, że pogłoski na ten temat kursowały już w roku ubiegłym z okazji nominacji marsz. Śmigłego-Rydzę.

## Bomba w zagrodzie płka Sławka

„Wieczór Warszawski” donosi:

„W Racławicach w posesji płka Sławka nastąpił wybuch bomby, albo też petardy. Wybuch nie poczynił żadnych uszkodzeń. „W związku z tym aresztowano kilka osób.”

Wiarygodności tej informacji nie zdołaliśmy stwierdzić.

Czytajcie i abonujcie „Ilustrację Polską”!

## HALIFAX — HITLER



Lord Halifax (pierwszy z lewej) przybył wczoraj rano do Berlina, powitany na dworcu przez ambasadora brytyjskiego Hendersona i szefa protokołu dyplomatycznego Bülowa.



## Japonia uznała rząd gen. Franco

Tokio. (PAT) Dziennik „Asahi” donosi, że na posiedzeniu rady ministrów przyjęto propozycję min. Hiroty uznania rządu gen. Franco w Hiszpanii. Decyzję tę powzięto wychodząc z założenia, iż hiszpański rząd narodowy zwalcza komunizm, oraz że władza jego rozciąga się na przeszło 60 pct terytorium hiszpańskiego.

Gibraltar. (ATE) Dowodem poprawienia stosunków Anglii z rządem gen. Franco jest wizyta kurtuazyjna, złożona przez okręt komandorski wiceadmirała Summersville w porcie narodowców hiszpańskich, Ceuta.

Budapeszt. (PAT) Węgierska agencja telegraficzna komunikuje, że minister spraw zagr. Kanya udzielił w

izbie deputowanych następującej pisemnej odpowiedzi na interpelację w sprawie uznania rządu gen. Franco przez Węgry: w ciągu września rząd węgierski nawiązał faktyczny kontakt z reprezentantem gen. Franco w Budapeszcie.

London. (Tel. wł.) Tokijski dziennik „Tokyo Asahi Szimbun” wymienia już nawet nazwisko posła japońskiego przy rządzie gen. Franco.

Po uznaniu rządu narodowej Hiszpanii posłem japońskim będzie mianowany dotychczasowy poseł Japonii w Madrycie Yano, który bawi obecnie w Paryżu. Ma on już w najbliższych dniach wyjechać do Salamanki.

## City londyńska na cześć króla Leopolda

London. (PAT) W wielkiej sali Guildhall odbyło się śniadanie wydane przez City londyńską na cześć króla Leopolda. W czasie deseru zabrał głos lord-major Londynu, podkreślając, że od stuleci stosunki pomiędzy obu narodami były ściśle i serdeczne. Handel pomiędzy obu krajami posiada bardzo wielkie znaczenie, zarówno dla Belgii, jak i dla W. Brytanii. Złączeni dziś jesteśmy — mówił lord-major — jeszcze bardziej wzajemnym pragnieniem usunięcia barier celnych, godzących w wolny rozwój handlu międzynarodowego.

W odpowiedzi król Leopold wyraził podziw dla City londyńskiej zaznaczając, iż jest ona bardziej od innych miast echem niepokojów, których państwem jest dziś cały świat. Wynika to, jak mi się zdaje — oświadczył król — z tego, że W. Brytania ma specjalną zupełnie odpowiedzialność, jeśli chodzi o sprawy świata, a w szczególności o sprawy natury gospodarczej, które leżą u źródła zagadnień międzynarodowych. Cele polityczne interesują tylko pewne odłamy ludzkości, ale lepsze uregulowanie życia gospodarczego idzie na korzyść całej ludzkości. Jest to więc zagadnienie światowe, komplikujące się przez różne zagadnienia narodowe, któremu mamy stawić czoło. Aby rozwiązać te trudności, należy wyraźnie widzieć rzeczywistość gospodarczą.

Mowa króla przyjęta została fretycznymi oklaskami.

London. (PAT). Wieczorem w gmachu ambasady belgijskiej odbył

## Echa sprawy „Bandar-Logów”

Jak o tym swego czasu donosiliśmy, p. Miedziński w czasie konferencji parlamentarzystów u pika Koca bardzo niepochlebnie wyrażał się o obecnym Sejmie i o posłach, porównując ich do Kiplingowskich „Bandar-Logów”, czyli do ludu małego o tej powieściowej nazwie.

W związku z tym „sanacyjno”-konserwatywny „Czas” pisze:

„Jak słyhać, niezwykłe to wystąpienie wywołało w kołach parlamentarnych ogromne oburzenie, które rzekomo pociągnąć ma za sobą dość poważne konsekwencje.

„Mówi się mianowicie, iż część posłów, należących do tzw. klubu dyskusyjnego, wystąpić ma na najbliższym posiedzeniu klubu z interpelacją, domagającą się od p. Miedzińskiego pewnych wyjaśnień w związku z jego wystąpieniem na konferencji u pika Koca. Są nawet i tacy, którzy przewidują możliwość dalsze jeszcze idących konsekwencji, mianowicie postawienia wniosku o wyrażenie p. Miedzińskiemu nieufności, jako wicemarszałkowi Sejmu.

„Nie przesadzając sprawy prawdopodobieństwa zanotowanych wyżej poglądów, można powiedzieć, iż sytuacja p. Miedzińskiego na terenie parlamentarnym nie jest w tej chwili zbyt pomyślna.”

Poza tym „Czas” podaje następującą informację:

„W ostatnich dniach odbyło się posiedzenie grupy posłów i senatorów Małopolski Wschodniej, na którym rozpatrywana była sprawa utworzenia klubu „Ozonu” w Sejmie i w Senacie. Na ogół uczestnicy zebrania wypowiedzieć się mieli za utworzeniem takiego klubu. Wysłunęto przy tym jednak pewne zastrzeżenia, przede wszystkim zaś to, żeby władze parlamentarne klubu „Ozonu” nie były narzucane z góry, lecz pochodziły z wyboru.

A zatem istnieje możliwość narzucenia z góry władz „ozonowego” klubu, co się parlamentarzystom nie uśmiecha.

## Ku czci Skłodowskiej

Nowy Jork. (PAT) Z okazji 70. rocznicy urodzin Marii Skłodowskiej Curie odbyła się uroczystość złożenia hołdu „największej kobiecie wszystkich czasów”.

W uroczystościach wzięła udział przede wszystkim młodzież, spośród której trzy dziewczynki, ubrane w krakowskie stroje, złożyły wieniec pod drzewkiem Skłodowskiej, posadzonym przed trzema laty w ratuszowym parku.

## Proces beatyfikacyjny

Miasto Watykańskie (KAP) Na posiedzeniu zwyczajnym św. Kongregacja Obrzędów rozpatrywała, jako wstęp do procesu beatyfikacyjnego, pisma matki Marianny Franciszki Siedliskiej, założycielki zgromadzenia Sióstr Najśw. Rodziny z Nazaretu, popularnie zwanych Nazaretankami.

## Nowa rzeźnia w Gdyni czynna

Gdynia. (ag) Nowowbudowana rzeźnia miejska w Gdyni rozpoczęła w dniu 16 bm. normalną pracę. Zaangazowano już do niej 66 bezrobotnych czeladników rzeźnicko-wędliniarskich. W najbliższym czasie, w miarę zwiększania się uboju, zostaną zaangażowani dalsi pracownicy.

## Ofensywa japońska na Su-Czou

Nankin (ATE). Położenie wojsk chińskich w Su-Czou, zdaniem obserwatorów wojskowych, staje się z każdą chwilą coraz bardziej krytyczne. Według ich opinii należy się liczyć, że Japończycy zajmą to miasto w ciągu najbliższych 48 godzin.

Z frontu północnego donoszą, że ostatnie operacje wojenne na granicy prowincji Szan-Sung doprowadziły do wysadzenia wielkiego mostu na Żółtej Rzece. Wysadzenia mostu dokonali ustępujący Chińczycy w chęci opóźnienia marszu nacierających oddziałów japońskich. Zniszczony most był największym w całych Chinach.

W chwili obecnej w okolicy Tsi-Nan skoncentrowane są większe ilości wojsk chińskich, których zadaniem będzie przeszkodzić wojskom japońskim w przeprawianiu się przez Żółtą Rzekę.

Szanghai (ATE). Według nadesłanych tu wiadomości, wojska japońskie zdobyły forty Fu-Szung nad brzegiem Jang-Tse. Zajęcia fortów dokonały kolumny japońskie, które w niedzielę wylądowały w Pai-Mo-Ku. Początkowo forty były ostrzeliwane przez artylerię okrętów japońskich, po czym,

po dostatecznym przygotowaniu artyleryjskim, piechota zdobyła forty brurówym atakiem.

Forty Fu-Szung leżą w bezpośredniej bliskości przy Tsan-Gszu, którego zdobycie pozwoliłoby dowództwu japońskiemu zacisnąć jeszcze bardziej kleszcze, okrążając Su-Czou.

Jednocześnie z walkami, które rozgrywały się o posiadanie fortów, uderzyły wojska japońskie na odcinek południowy frontu Su-Czou, starając się zdobyć pozycje chińskie pod Kach-Sing. Ze względu na wielką ilość oddziałów japońskich, zdążających w tym kierunku, należy się liczyć z zalaniem całego odcinka południowo-zachodniego na froncie Szanghaju. Fakt ten umożliwiłby Japończykom atak flankowy na Su-Czou.

Nankin (ATE). Marsz. Czang-Kai-Szek ustąpił ze stanowiska premiera, by móc się całkowicie poświęcić zadaniom wojskowym. Premierem mianowany został min. finansów Kung, a minister spraw zagranicznych Wang-Czung-Hui zastępcą premiera. Obaj ministrowie zatrzymują swe dotychczasowe teki ministerialne.

## Szwajcaria przeciw komunizmowi

Genewa. (KAP). Wielka rada Lozanny pochwaliła przeciwko 15 głosom socjalistów inicjatywę społeczeństwa szwajcarskiego, zmierzającą do zlikwidowania w kantonie Vaud partii komunistycznej. W rezolucji stwierdzono konieczność zlikwidowania działalności organizacji, które pośrednio lub bezpośrednio związane są z organizacjami międzynarodowymi, bowiem „komunizm jest grabieżem demokracji”.

Zurych. (PAT) W związku z akcją przeciwkomunistyczną na wniosek sądu wojskowego aresztowano dwóch przewodników partii komunistycznej, członka Rady Narodowej Ernsta Waltera z Zurychu i prezesa partii komunistycznej Humberta Drozla z Neuenberg.

Obaj zwołali więc protestacyjny z powodu aresztowania przed kilku dniami komunisty Bodenmanna, również członka Rady Narodowej.

## List otwarty do rektora Kulczyńskiego

Lwowska „Czytelnia Akademicka”, organizacja studencka, istniejąca od 1879 roku i bardzo zasłużona w polskim życiu publicznym, otrzymała obecnie komisyjny zarząd z rąk rektora Uniwersytetu Jana Kazimierza, dra Kulczyńskiego.

W związku z tym b. prezesowie „Czytelni Akademickiej” wystosowali list otwarty do rektora Kulczyńskiego, w którym m. i. czytamy, że „Czytelnia Akademicka” przetrwała w blasku świetności najtrudniejsze chwile zaburzone, przeszła chwile złe i dobre naszego narodowego życia.

„Nie ostała się dopiero — czytamy w liście — pod Twoimi, Magnificencjo, rękami i w jubileuszowym 70-ym roku istnienia otrzymała z Twoich rąk, Magnificencjo, komisyjny zarząd, którego nie odważył się wprowadzić rząd obcy austriacki.

„Za walkę o getto usunął Magnificencjo zarząd Młodzieży Wszepolskiej — za wyrażenie swoich przekonań usunął zarząd Czytelni Akademickiej. Nie wierzymy w skuteczność takich kroków! Czyż jest winą młodzieży wobec takiego postępowania, że anarchia zaczyna się wkradać

w mury Almae Matris? Czy tak trudno zrozumieć, że młodzież walczyć bezkompromisowo osiągnie zawsze zwycięstwo kosztem choćby największych ofiar?”

Dalej zaś jest mowa o dniu 11 listopada:

„Czytelnia Akademicka” nie chciała wziąć udziału w defiladzie razem z tymi, którzy noszą czerwone sztandary nienawiści, służą nie narodowi polskiemu, a interesom żydowskim i do niedawna odnosili się wyraźnie wrogo do narodowego wojska. Młodzież zorganizowana w Czytelni dała nie jeden raz dowód, iż umie poprzeć polską siłę zbrojną nie słowem tylko, ani pustym gestem, ale czynem ofiarnym. Wszak to z jej murów wyszedł pierwszy patrol obrońców Lwowa w roku 1918, wszak to jej prezes śp. Lech Gluziński padł okrutnie umęczony przez Ukraińców w boju o polskość Ziemi Czerwieńskiej. Nie ma nikogo w Polsce, kto by ośmielił się twierdzić, że młodzież narodowa odnosi się wrogo czy „niechętnie do wojska polskiego!”

List kończy się z prośbą o uwzględnienie słusznych żądań młodzieży.

List powyższy ogłosiło lwowskie „Słowo Narodowe”.

## ZE ŚWIATA

Kancelerz Hitler był obecny na pogrzebie Elli Schindler w Monachium. Zmarła, która należała oddawna do partii nar.-socj., pełniła obowiązki zarządczyni prywatnej rezydencji kanclerza w Berchtesgaden.

\*

Na Syberii w obwodach omskim, tomskim i krasnojarskim oraz w rejonie Turksibu grubość powłoki śnieżnej wynosi 2 m. W obwodzie irkuckim mrozy sięgają powyżej 40 st.

\*

W Rzymie nastąpiło otwarcie wystawy starożytności. Najcenniejszym eksponatem wystawy jest dalmatyka cesarska Karola Wielkiego, która miała na sobie podczas koronacji na cesarza w Bazylice św. Piotra.

\*

W Hamtramck w Stanach Zjedn. na polu polskim mieście, odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru, ofiarowanego przez miasto Warszawę Stowarzyszeniu Weteranów Armii Polskiej.

## Odwołanie się monarchistów

Warszawa. (Tel. wł.) Swego czasu odmówiono zalegalizowania Związku Monarchistów. Jego działacze odwołali się obecnie od decyzji starostwa do Min. Spraw. Wewn. (w)

## Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

10.000 zł — 43 433, 173 657.  
5.000 zł — 34 554, 70 338, 102 126, 131 748.  
2.000 zł — 171 505.  
1.000 zł — 26 187, 136 709, 141 693, 192 751. (w)

Przy uderzeniach krwi do głowy, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa pobudza długotrwałe zarówno czynności jeli jak i krwioobiegu w podbrzuszu, działając uspokajająco na uderzenia krwi. Zapyt. się Waszego lekarza. Tg 21 853

## Sytuacja w szkole im. Wawelberga w Warszawie

Jak już donosiliśmy, na Wyższej Szkole Budowy Maszyn im. Wawelberga w Warszawie studenci żydowscy nie respektowali zarządzenia rektora i nie zajmowali wyznaczonych miejsc w salach wykładowych. W związku z tym rektor szkoły wydał zarządzenie rozwieszenia w gmachu uczelni obwieszczenia następującej treści:

„Następujący studenci II roku wydz. mech.: Gewelbe, Holz, Załucki, Bursztyn, Kronental; II roku wydz. elektr.: Feil, Baczeko, Getler, Grynberg oraz IV roku wydz. elektr.: Finkielstein, Chaimowicz, Truskiel, Cwirn, nie porządkowali się Uchwale Rady. Wbrew wyraźnemu zwróceniu się do nich p. dyrektora Szkoły zajęli miejsca im nie wyznaczone. Rada stwierdza, że wyżej wymienieni słuchacze popełnili wykroczenie przeciw par. 10 Statutu Szkoły i wobec tego:

1) udzieli im surowej nagany z ostrzeżeniem, że w razie powtórzenia podobnego wykroczenia winni będą ze szkoły relegowani;

2) ze względu na doniosłość sprawy uporządkowania wewnętrznych stosunków szkolnych, Rada Ogólna jednocześnie oznajmia, że za tego rodzaju wykroczenia będzie stosowana kara relegowania ze szkoły.”

## STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO STARE MIASTO  
Lekcja kursu kandydatów odbędzie się w piątek 19 bm. o godz. 20 w świetlicy własnej przy ul. Chwaliszewo 71 m. 3a.

KOŁO WINARY  
Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 14.30 w ćwiczeni „Sokoła” przy ul. Obornickiej.

KOŁO GŁÓWNA  
Poświęcenie świetlicy Koła odbędzie się uroczystie w niedzielę 21 bm. o godz. 17 przy ul. Główniej 58 z bardzo uroczystym programem. Zaprasza się członków i sympatyków S. N.

KOŁO MOSINA  
Wielkie zebranie publiczne odbędzie się w niedzielę 21 bm. o godz. 12 w południe w sali p. Stanikowskiego.

KOŁO STARE MIASTO  
Msza żałobna za poległych i zmarłych Kolegów odbędzie się w niedzielę 21 bm. w kościele N. Panny Marii o godz. 8.30. Po mszy św. odbędzie się poświęcenie sekretariatu Koła przy ul. Chwaliszewo 71 m. 3a



# Rosyjska Partia Faszystowska

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”).

Paryż, 16 listopada

W szeregach młodzieży rosyjskiej na emigracji budzi się zrozumiała tęsknota za powrotem do kraju, za posiadaniem własnej ojczyzny. Młodzież ta nie mogła pozostać obojętną na nowe prądy nacjonalistyczne, nurtujące cały świat, i w taki sposób powstała pewna odmiana rosyjskiego faszystwu.

Dzięki wiadomościom, udzielonym przez jednego z kierowników tego ruchu, możemy skreślić, oczywiście w ogólnych zarysach, jego dążenia.

Rosyjski faszystwizm powstał w 1925 r. Wówczas w północnej Mandżurii zorganizowali się pierwsze związki młodzieży. Jeden z największych został stworzony przez energicznego działacza Konstantyna Rodzajewskiego, liczącego dziś zaledwie 30 lat. Ukończył on liceum w Błagowieszczeńsku na Syberii. W 1924 r. zbiegł do Charbinia i przystąpił niezwłocznie do zgromadzenia młodzieży rosyjskiej, porzucanej po Mandżurii. Niebawem powstała „Rosyjska Partia Faszystowska” i zaraz po ukończeniu się rozpoczęła nieubłaganą walkę z komunizmem, żydostwem oraz masonerią. Rodzajewski został nawet z tego powodu dwukrotnie aresztowany przez policję chińską, oczywiście z inicjatywy sowieckiego konsula.

Równocześnie przystąpiono do organizacji propagandy przeciwbolszewickiej na terenie ZSRR. W 1927 r. przemycono tam aż 150 tys. najrozmaitszych pism, ulotek itd. W tym samym czasie poważna ilość młodzieży faszystowskiej po przejściu specjalnego przeszkolenia udała się do różnych miejscowości w Sowietach.

Pieniądze dla utrzymania tego ruchu pochodziły pierwotnie tylko ze składek. Później Rosyjska Partia Faszystowska musiała dysponować odpowiednimi funduszami, skoro mogła wysłać agentów do ZSRR, pomagać pozostałym rodzinom, a równocześnie zwiększać nakłady wydawnictw przeciwbolszewickich. W 1933 r. wydała ona 378 tys. najrozmaitszych pism propagandowych, z czego 83 tys. rozchodzi się po Rosji. W 1937 zalewa Sowiety 6 milionami 350 tys. literatury faszystowskiej. W 1935 r. w samej Syberii wschodniej operowało na rzecz rosyjskiego faszystwu aż 5 tys. agentów. W 1934 organizacja ta stwarza stację radiową o mocy 100 kw, za pomocą której rozwija również propagandę w Rosji Sowietkiej.

Rosyjska Partia Faszystowska przy swym powstaniu w 1925 r. liczyła tylko 3 członków. Obecnie należy do niej około 60 tys.

\*

Jakie są właściwe cele rosyjskiego faszystwu?

Jest to kierunek „narodowo - rewolucyjny”. Uważa on, że może odzyskać ojczyznę i obalić komunizm jedynie przy pomocy rewolucji narodowej zorganizowanej poza granicami kraju.

Hasło tego młodego kierunku brzmi: „Bóg, naród, praca”. Tu powstaje zasadnicza różnica ideologiczna, pomiędzy nim, a zwłaszcza hitleryzmem, ponieważ rosyjski faszystwizm wysuwa religię na czołowe miejsce, nawet tak dalece, że jego członkowie posiadają podwójną odznakę — polityczną i religijną. Pierwsza — to swastyka na trójkolorowym czarno - żółto - białym tle (barwy Romanowych), ukoronowana dwugłowym orłem rosyjskim; druga — przedstawia św. Włodzimierza, patrona partii i świętego, który ochrzcił Rosjan.

Faszyści rosyjscy nie chcą zrywać z przeszłością, ale nie pragną wskrze-

szenia jej w dawnej formie. Pierwszym ich celem jest obalenie komunizmu, oswojenie chłopów, zorganizowanie pracowników w korporacjach i syndykatach narodowych. „Rosja dla Rosjan” — to drugi cel, uwzględniający jednak wszystkie narodowości, żyjące na ziemiach rosyjskich, za wyjątkiem Żydów. W zakresie polityki zagranicznej pragną utrzymać pokojowe stosunki ze wszystkimi przyszłymi sąsiadami, a specjalnie z narodami słowiańskimi.

Posiadają oni następujące organy prasowe: 1) gazetę codzienną „Nasza Droga”, wychodzącą w Charbinie; 2)

miesięcznik „Naród” w Szanghaju; 3) tygodnik „Wiadomości Faszystwu Rosyjskiego” w Bernie i w Buenos Aires; 4) tygodnik „Czarne Koszule” w Sofii, Wiedniu i w San Francisco.

Siedziba Rosyjskiej Partii Faszystowskiej znajduje się celowo w Charbinie. Celowo dla tego, że faszyści zamierzają rozpocząć rewolucję od Mandżurii i z tej strony przeprowadzić generalny atak, przygotowujący się rzekomo na 1938 r. Są oni w jak najlepszych stosunkach z Japonią, która podobno powzięła już nawet wobec nich pewne zobowiązania na przyszłość.

I. B.

## Echa kongresu kupiectwa

Rezonans, jaki wywołał w prasie zarówno polskiej, jak i — w o wiele większym stopniu — w prasie żydowskiej, kongres kupiectwa chrześcijańskiego w Warszawie, dowodzi wielkiego znaczenia dorobku tego kongresu zwłaszcza w odniesieniu do naczelnego, przez kongres wysuniętego problemu unarodowienia handlu w Polsce.

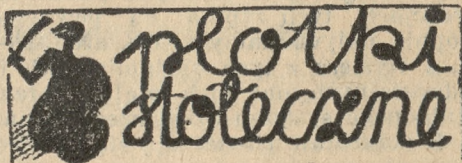
Słusznie „Warsz. Dziennik Narodowy” docenia te zjawiska jako uznanie zasad gospodarczych Stronnictwa Narodowego. Bowiem tylko —

„Dzięki Stronnictwu Narodowemu, pracy jego Wydziałów Akcji Gospodarczej całe społeczeństwo polskie — a przede wszystkim kupiectwo polskie — poznało i nauczyło się oceniać właściwie sprawę żydowską i decydującą o naszym losie skutki jej rozwiązania, wysunęła się więc ona jako naczelną zagadnienie na kongresie.”

Uznanie to zresztą ujawniło się bezpośrednio w kilkakrotnych, żywiołowych manifestacjach na cześć Stronnictwa Narodowego, jego pikietarzy oraz w odśpiewaniu Hymnu Młodych na zakończenie kongresu. Aczkolwiek stanowisko prezydium kongresu nie zawsze odpowiadało nastrojom rzeszy uczestników kongresu, aczkolwiek teksty rezolucyj odbiegały w swej treści od propozycji, wysuwanych na podkomisjach, to jednak — jak podkreśla „Warsz. Dziennik Narod.” —

U chorych nerwowo i psychicznie, łagodnie działająca naturalna woda gorzka Franciszka Józefa powoduje regularne wypróżnienie, wzmożoną przemianę materii, dobre trawienie oraz zwiększa apetyt. Zapytajcie się Waszego lekarza.

Tg 21 854



17 listopada.

Sala sądowa była zawsze czymś interesującym. Stała się składową częścią naszego życia publicznego. Więcej, aniżeli gdzie indziej i kiedy indziej. Dyskrekcja przestaje tu obowiązywać. Rozwiązują się języki. Ludzie opowiadają osobliwości, uwydatnia się często to wszystko, o czym się zwykle mówi tylko po kawiarniach lub „półgębkiem”.

Gdy nie ma życia parlamentarnego, a opinia publiczna nie zawsze może się swobodnie wypowiedzieć na łamach prasy, sąd pozostaje głównym terenem, odzwierciedlającym kulisy życia.

\*

Niedawno obchodzono 20-lecie naszego sądownictwa. Rocznica ta jakoś dziwnie przeszła bez znaczących uroczystości, jakkolwiek dzisiaj do aktów uroczystych przykładają się bardzo wielką wagę. A i w ramach tych uroczystości, jakie się odbyły, nie znalazło jakoś słowa wspomnienia dla Franciszka Nowodworskiego, który bardzo się przyłożył do organizowania sądownictwa polskiego i był pierwszym prezesem Sądu Najwyższego. Jak testament pozostają jego pamiętne słowa, ostatnie słowa, jakie wyrzekł na łożu śmierci:

— Pamiętajcie o niezależności sądów!

Jest to jakby echo starej zasady bardzo rozumnych naszych przodków:

— Iustitia fundamentum regni...

\*

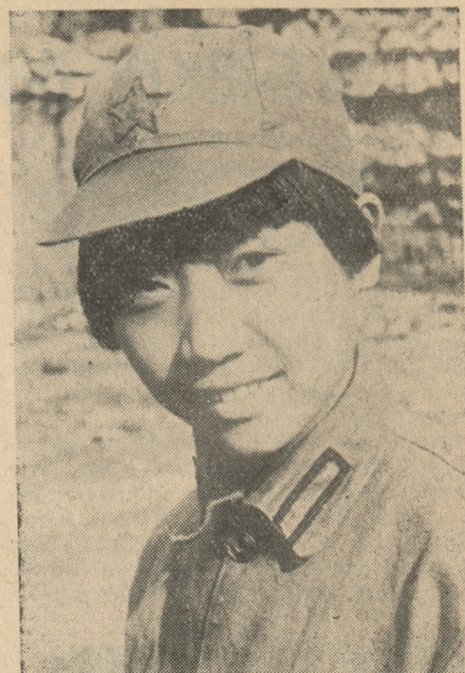
Otóż teraz na dużej sali Sądu Okręgowego, gdzie toczyły się nieraz wiel-

kie rozprawy, przewija się przed nami fragment życia stolicy: obraz rządów komisarycznych. Film dla stolicy bardzo interesujący, a dla szerszych sfer społeczeństwa bardzo pouczający. Mam obraz stosowanych metod. Z jednej strony Władysław Studnicki, który miał zawsze żywe upodobania do zagadnień politycznych, ale nigdy nie podejmował kampanii personalnych, jak tym razem, wydając broszurę przeciwko komisarycznemu prezydentowi Warszawy Stefanowi Starzyńskiemu. Co natchnęło Studnickiego do podjęcia tej walki? Jaki był motor istotny? Skąd zaczerpnął bogaty materiał, skierowany przeciwko byłemu wiceministrowi skarbu?

Jest to faktycznie rozgrywka w własnym obozie. Przesuwają się przed sądem liczne wybitne osobistości, dawni i obecni premierzy, urzędnicy magistracy, których usunięto. Tak dowiadujemy się np., że jednym posunięciem usunięto wszystkich, którzy należeli do Obozu Wielkiej Polski. A jak poszczególni dygnitarze wzajemnie się traktują? „Hochsztapler” lub „sztreber” — tak kwalifikują jedni drugich. Jeden dygnitarz opowiada o drugim wcale osobliwie, po tym przychodzi drugi i zapewnia, że chyba tak można mówić tylko bardzo intymnie, ale nigdy publicznie...

\*

P. Studnicki opowiada, iż p. Bartel mówił z nim o p. Starzyńskim, ale p. Bartel twierdzi, iż opinia jego odnosiła się do p. Grażyńskiego. P. Składkowski wspomina, że nieraz coś się opowiada prywatnie i to później wychodzi na zewnątrz. Adw. Szumański, obrońca p. Studnickiego, coś w kawiarni z kimś rozmawia o p. Starzyńskim, a siedzący ktoś na uboczu komunikuje to p. Starzyńskiemu, że zaś opinia p. Szumańskiego były dla p. Starzyńskiego bardzo niepoehlebne, przeto p. Sta-



„CZERWONA” AMAZONKA

Po stronie wojsk chińskich walczy oddział kobiet, zorganizowany przez oficerów sowieckich.

„Polska jest ostatnim bastionem zachodu w Europie. Polska narażona jest więcej, niż jakikolwiek inny kraj na wpływy wschodnie. I wpływy te w Polsce działają. Nie należy się łudzić. Nie jesteśmy w stu procentach Europejczykami. Co gorsza, są ludzie i to nie tylko na nizinach — ale nazbyt często na wyżynach drabiny społecznej, którzy mniej, czy więcej świadomie zapatrzeni są we wschodnie wzory, którzy chcieliby w Polsce transplądować kulturę rosyjską we wszelkiej postaci.

„Szczególnie wpływy wschodu znaczą w naszej polityce gospodarczej. Jad bolszewicki przenika nie tylko nasze urzędy — oczywiście tylko w dziedzinie ich nastawienia do spraw gospodarczych — ale nawet z tymi praktykami zaczyna się oswajając nasz „świat gospodarczy”. Otóż zastrzyk zdrowej pod tym względem krwi wielkopolskiej byłby znakomitą odtrutką na te jady.

„To też oznaki ekspansji Wielkopolan witać należy nie tylko jako zdrowy proces usprawniania naszego handlu, rzemiosła czy przemysłu, ale także w szerszej płaszczyźnie, jako europeizację Polski.”

Ekspansja wielkopolskich sił gospodarczych na zażydzone tereny naszego kraju niewątpliwie z europeizuje oblicze Polski.

## Młodzież Wszechpolska

Zebranie dyskusyjne z referatem doc. dra Karola Stojanowskiego na temat „Rasizm i ruch narodowy” odbędzie się w czwartek 18 bm. w lokalu własnym. Obecność członków i kandydatów obowiązkowa.

ryński wytacza nowy proces p. Szumańskiemu.

Gdzieś obserwowaliśmy niedawno coś podobnego. Był to proces prasowy przeciwko redaktorowi pisma socjalistycznego i dwu redaktorom pism „sanacyjnych”. Chodziło o wewnętrzne stosunki w ministerstwie skarbu. Cóż tam nie wychodziło na jaw! Ile osobistych animozji, intryg, jakąż odciecia niekoleżeństwa, brudy donosicielstwa, zatruta atmosfera, domagająca się na gwałt prawdziwej... — „sanacji”.

Czy dzisiaj co innego? Jota w jotę to samo. Z tą różnicą, że nie wiadomo, jakie sprężyny działają za kulisami. Boć nie podobna wierzyć oficjalnym oświadczeniom, zawierającym jak największe ukłony i rewerencje dla osób, o których się wie notorycznie, że należą do najzawziętszych antagonistów...

\*

Jako dżentelmeni występowali tylko ci, których obalono. Ani b. prezydent Słomiński, ani b. wiceprezydent Borzęcki nie chcieli wydawać żadnego sądu o współczesności. Udzielali wyjaśnień tylko o latach minionych i swoim urzędowaniu. A i te relacje były bardzo cenne: bo gdy p. Starzyński chlubił się, że przeprowadził rozrachunek rządu z miastem, to p. Słomiński stwierdził, że pod koniec jego prezydentury rozrachunki były całkiem już zakończone!

Czy taka dżentelmeneria obowiązuje i jest celowa? Wszak właśnie na tymże samym procesie, w którym dawni rządzący magistratu nie chcą mówić o teraźniejszości, rzecznicy wielkopańców z pl. Teatralnego powołują się nieustannie na przeszłość, nie szczędząc nikogo i przedstawiając ją jako coś najgorszego, jako stajnię Augiasową, którą dopiero komisaryczni Herkuleś musieli oczyścić.

Być dżentelmenem nie zawsze płaci... WARSZAWIANIN.

**Pole**  
REUMATYCZNE  
ARTRETYCZNE  
NEURALGICZNE  
**USUWA**  
SZYBKO PRZEZ ZWYKŁE  
WCIERANIE  
**BALSAM BENGALSKI**  
KARPIŃSKIEGO



# Projekty na gmach B. G. K. w Poznaniu

W dniach ostatnich wystawione były na pokaz publiczny w salach Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych przy placu Wolności projekty konkursowe na gmach B. G. K. w Poznaniu. Rozpisany przez instytucję za pośrednictwem Stow. Architektów R. P. (SARP) konkurs zgromadził 26 prac. Zainteresowanie publiczności poznańskiej tymi pracami było znaczne. Dowiodła tego frekwencja w salach Towarzystwa.

Nareszcie więc i architektura wchodzi w zakres zainteresowań ogółu. Nie dawno otrzymał Poznań monumentalny gmach P. K. O. przy reprezentacyjnym placu Wolności, a architektura gmachu tego stała się tematem niewyczerpanym rozważań i dyskusyj. Cóż

wewnątrz. A wadliwy ten system stosowany jest we wszystkich nieledwie projektach, nawet nagrodzonych. Do tej kategorii uchybień należy dodać jeszcze ciemne pokoje konferencyjne, ciemne korytarze, które dyskwalifikują wielką ilość projektów.

Osobnym rozdziałem dla siebie jest sprawa elewacji, czyli architektury, szaty zewnętrznej budynku, a więc tego momentu, który najbardziej i bezpośrednio rzuca się w oczy i wywołuje krytykę powołanych i niepowołanych. Nowy gmach B. G. K. ma stać na miejscu starej komendy miasta, obecnie rozrzuconej. Miejsce to, przy placu Wolności i przy wylocie ul. Rzeczypospolitej, bardzo wybitne. Od

znacznymi trudnościami, jeśli kompozycja jego ma odpowiadać warunkom otoczenia. Jego zakłopotania i zrozumienia doniosłości sprawy w pracach konkursowych na ogół nie widać. Nie liczył się z tym balastem tradycji także sam program konkursu, przepisujący dachy płaskie.

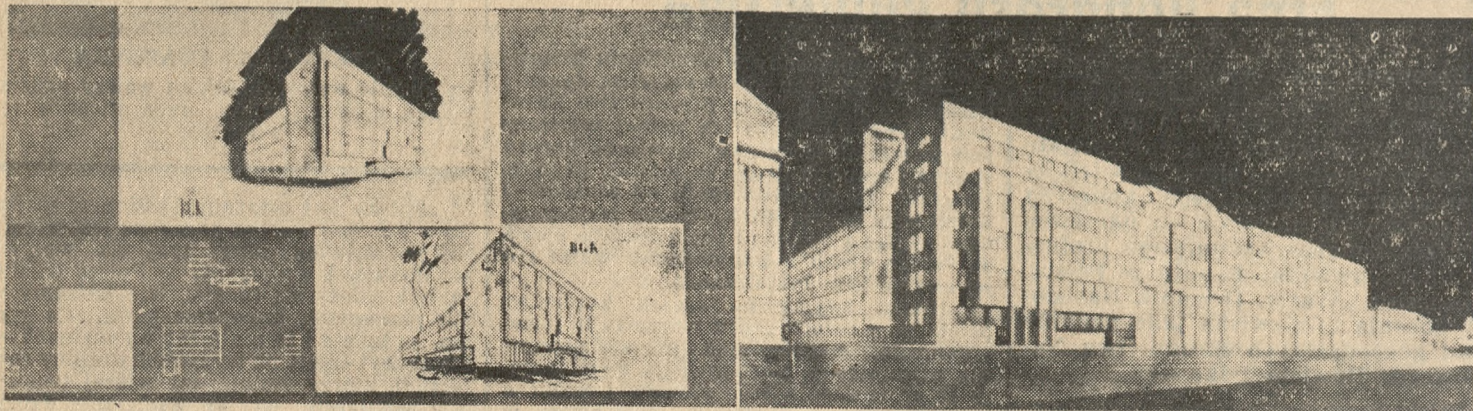
Koncepcja elewacji w pracach konkursowych rozwija się więc swobodnie na zasadzie nietroszczenia się o otoczenie. Jedynym punktem styczonym z tym otoczeniem jest nawiązanie głównego gzymsu nowego gmachu do linii gzymsu sąsiada po stronie wschodniej przy placu i analogicznie w ul. Rzeczypospolitej.

Bryła ożywiona szeregiem otworów okiennych, przy zupełnym unikaniu

nia. Jest to motyw piękny. I niejedno starożytne miasto szczyści się podcieniami zachowanymi przy starych zabytkowych budynkach. Lecz podparcie potężnej bryły gmachu cienkimi słupami betonowymi na całej szerokości frontu, przy znacznej głębokości podcienia, nie daje estetycznych walorów.

Dla orientacji zestawione zostały projekty elewacji na nowy gmach banku z istniejącymi sąsiednimi gmachami. W zestawieniu tym jest przedstawiona cała północna krawędź placu Wolności, poczynając od Alei Marcinkowskiego, a więc Biblioteka Raczyńskich, domy nr 18 i 17, projektowany budynek B. G. K., Bank Związku Spółek Zatrudniających i dom nr 14 o bogatych formach barokowych. W tym zespole najlepiej się uwydatnia pewnego rodzaju obcość i niedostrojenie się nowych koncepcyj, które same w sobie przedstawiają niejednokrotnie wcale interesujące rozwiązania.

Wycucie tego stanu rzeczy powodowało niektórych z projektujących do pewnych, podświadomych może, wysiłków celem nawiązania projektu do charakteru otoczenia. Mam tu na myśli projekt nr 25, a przede wszystkim projekt nr 12, nawiązujący formami architektonicznymi do miejscowych tradycji i dający jako alternatywę dach stromy. Narzuca się samo przez się pytanie, czy należy powtórzyć eksperyment, zrobiony z gmachem P. K. O. i obdarzyć nasze miasto przy reprezentacyjnym jego placu znowu gmachem, który będzie sterczał, jak intruz wśród obcego sobie otoczenia? Budynki otaczające plac Wolności przedstawiają



Nagroda I: autorowie Wacław Klyszeński, Jerzy Mokrzyński i Eugeniusz Wierzbicki, obok projekt nr 12.

tym razem spadnie Poznaniowi z warszawskiego nieba po drugiej stronie tegoż placu.

Przyjrzyjmy się pracom. Program konkursu przewidywał trzy działy: A. biura banku, obejmujące lwią część gmachu; B. kantorek dla agencji pocztowej — znikoma część; C. mieszkania dyrektorów itd.

Osią zadania było celowe założenie wejścia głównego, hallu, sali operacyjnej i klatek schodowych, około których grupują się dalsze ubikacje i rozwija się logicznie dalszy program. Założenie to decydowało o zgrupowaniu mas i konfiguracji podwórza z jednym lub dwoma dojazdami.

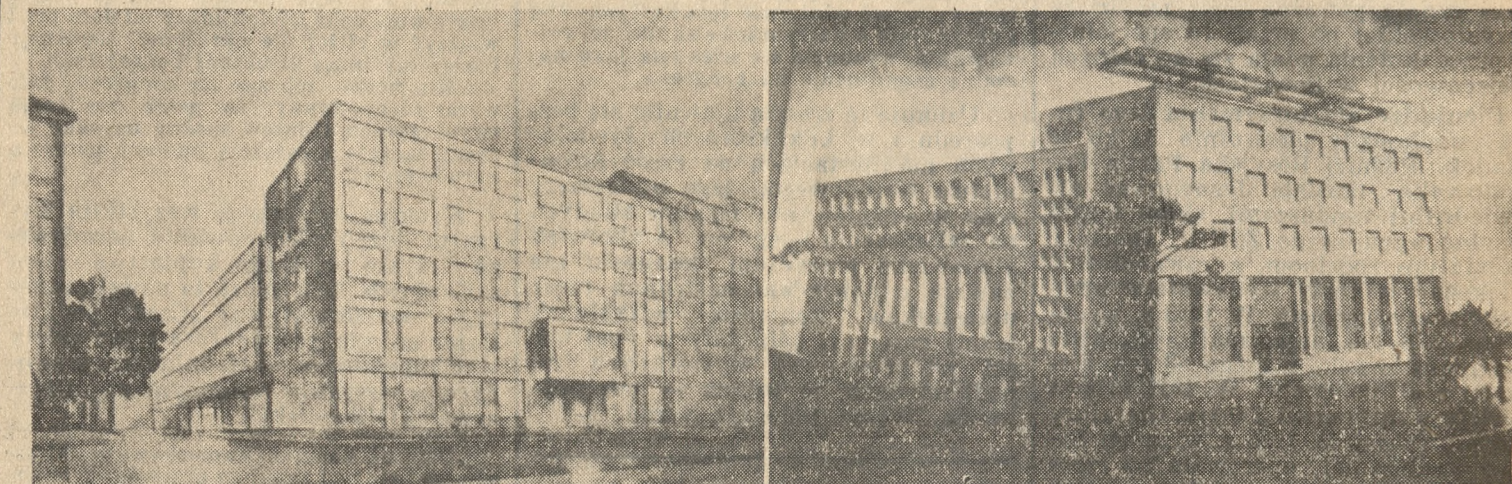
Zadanie to rozwiązała w sposób bardzo przekonujący i jasny praca, odznaczona I nagrodą. Sprawy takie, jak dobrze umieszczone schody dla publiczności z sali operacyjnej do skarbcza w podziemiu, umieszczenie mieszkań dyrektorów po bardziej słonecznej stronie gmachu itp. dadzą się pewnie załatwić przy przepracowaniu ostatecznym według szczegółowych już życzeń. Natomiast sprawą zasadniczej natury jest ciasnota, zbyt szczupłe wymiary poszczególnych ubikacyj.

Jest to niedomaganie prawie wszystkich projektów. Sześć konferencyjne o głębokości zaledwie 4 m. Pokoje w mieszkaniu dyrektora, salony, stołowy, gabinet, oznaczone w programie jako reprezentacyjne, o szerokości nie dochodzącej nieraz 4 m. Są to uchybiecia nie dające się zmienić bez zrujnowania całej koncepcji. I piękne rozwiązanie projektu, nagrodzonego I nagrodą, upadnie, gdy się mianowicie odpowiednio poszerzy trakt od ul. Rzeczypospolitej.

Dwa momenty programu, zdaje się, wpłynęły na tę ciasnotę poszczególnych ubikacyj. A mianowicie określenie powierzchni zabudowy w granicach 45 do 60 pct, podczas kiedy miejscowe przepisy pozwalają znacznie większe wyzyskanie powierzchni, co jest też wskazane ze względu na wysoką wartość gruntu, — a poza tym żądanie najmniejszej koniecznej kubatury budynku. Jest to zresztą żądanie słuszne, dopóki nie przekracza granic, wskazanych użytecznością budowy. Powstał na tej zasadzie pewien wyścig o najmniejszą kubaturę — i tak projekt nagroda I wykazuje 16 329 m<sup>3</sup> zabudowanej przestrzeni, projekt nagroda II 15 955 m<sup>3</sup>, projekt nagroda III 17 308 m<sup>3</sup> itd.

Jest jednakże projekt nienagrodzony nr 12, który wykazuje kubaturę 23 000 m<sup>3</sup>, ale posiada za to normalnie rozwinięte przestrzenie i pod każdym innym względem przedstawia wiele zalet w opracowaniu zadania.

Jeżeli mowa o ujemnych stronach projektów, to należy przede wszystkim zwrócić uwagę na rzecz u nas, w Poznaniu, zupełnie niedopuszczalną, tj. umieszczenie ustępów wewnątrz gmachu, bez okna i odwietrzenia, na ze-



Nagroda II: autor Stefan Tworkowski i nagroda III: autorowie Zygmunt Łoboda i Jadwiga Dobrzyńska.

strony wschodniej sąsiadować będzie nowy gmach z dwoma wysokimi domami czynszowymi nr 17 i 17, o wysokich dachach dochowkowych, a od strony zachodniej, przez ulicę, konkurować będzie z gmachem Banku Związku Spółek Zatrudniających, posiadającym wytworną architekturę, rozwiniętą na zasadach baroku i bardzo wysoki, nieco za wysoki, dach dachówkowy.

Zadanie więc dla architekta, normalnie rzecz biorąc, obciążone dość

wystroju architektonicznego i jakiegokolwiek podziału bryły — oto typ nowoczesnej architektury. Powtarza się on z pewnymi wariantami rozbicia bryły na mniejsze człony, to znowu z nie bardzo uzasadnioną nadbudową przez cały szereg nagromadzonych prac. W kreacjach tych zanika do pewnego stopnia indywidualny wyraz architekta, a wyziera z tych ujednoliconych i jednostajnych mas duch totalizmu, tak ulubionego systemu dzisiejszego życia.

Kilkakrotnie powtarzają się podcie-

niepożądaną różnorodność.

Tej niejednolitości nie należy powiększać. Odcinek krawędzi placu od Al. Marcinkowskiego do ul. Rzeczypospolitej stanowi pewną całość, jeden blok. Wschodni kraniec bloku zamyka Biblioteka Raczyńskich. Zachodni więc kraniec, tj. projektowana budowa B. G. K. powinna, ile możliwości, nawiązać do krańca wschodniego, tj. do Biblioteki Raczyńskich.

INŻ. KAZIMIERZ RUCIŃSKI.

## Czechosłowacja wobec mniejszości polskiej

Katowice. (Tel. wł.) „Polonia“ zamieszcza następujący telegram z Pragi:

„Dziś zakończono rokowania między przedstawicielem mniejszości polskiej posłem dr. Jungą a kompetentnymi czynnikami rządowymi. Rokowania prowadzone były od sześciu miesięcy. W wyniku rozmów rząd postanowił upaństwowić polskie gimnazjum w Orłowej z dniem 1 stycznia 1938 r. W tym czasie przejdzie ono na etat państwa, względnie kraju. Na etat ten przejdą również dwie polskie szkoły wydziałowe, w Bystrzycy i w Biedowicach Dolnych i cztery polskie szkoły ludowe w Rychwałdzie, Porębie, Wierznowicach i Polskiej Lutyni.

„Dalej, do końca roku bieżącego wróć na Śląsk pracownicy kolejowi narodowości polskiej, którzy swego czasu przeniesieni byli w głąb kraju. Część ich wróciła już, reszta w ilości 43 osoby wraca etapami w najbliższych tygodniach.

„Odbyła się też konferencja szefów personalnych władz centralnych i krajowych, na której rozpatrzono żądanie mniejszości przyjmowania urzędników narodowości polskiej na etaty państwowe. Stwierdzono, że kilku Polaków pracuje już na tych stanowiskach dzięki staraniom posła Jungi.

„W rozmowie z naszym korespondentem poseł Junga potwierdził te dane i oświadczył, że czynniki praskie

wykazały dużą życzliwość i dobrą wolę. Myśl rokowania wyszła z komitetu porozumiewawczego stronnictw polskich. Przedstawiciele tego komitetu będą niebawem przyjęci przez premiera dra Hodzę. Rokowania były prowadzone w ramach deklaracji rządu z dn. 18 lutego rb.”

Praga. (PAT) Premier Hodża wygłosił w komisji budżetowej exposé, w

którym przedstawił zagadnienia gospodarcze, oraz omówił sprawy mniejszościowe.

W odniesieniu do ludności polskiej, która, jak wiadomo, niejednokrotnie wyrażała pod adresem władz czeskich postulaty wskazujące na konieczność uszanowania jej potrzeb, premier zapowiedział rozpoczęcie rozmów z przedstawicielami komitetu porozumiewawczego stronnictw polskich, czyniąc ogólnikowe aluzje do możliwości spełnienia niektórych żądań.

## Olbrzymi cyklon szalał w Portugalii

Lizbona (ATE). Oporto — (portugalski nad Atlantyk — red. „K. P.”) — wraz z okolicą nawiedzone zostało przez olbrzymią nawałnicę w połączeniu z katastrofalną trąbą wodną. W niespełna jednej godzinie cały szereg ulic zostało zalanych. Na skutek silnej burzy połączonej z oberwaniem się chmur liczne domy oraz ulice zostały poważnie uszkodzone. Cyklon szalał równocześnie nad całym północnym wybrzeżem.

Nawałnica najbardziej dotknęła miasta Oporto, Bombarral, Setubal i Portimajo. Wezbrane rzeki uniosły ze sobą 12 młynów, wskutek czego zginęły wielkie ilości zboża i maki. Pola są zalane na przestrzeni kilku kilometrów a setki drzew zostały wyrwane względnie przełamane.

W niektórych dzielnicach Lizbony poziom wody na ulicach przekraczał 4 mtr. W sąsiedniej miejscowości Anjos woda podniosła się do poziomu 1-go piętra domostw tak, że mieszkańcy zdołano uratować jedynie z największym wysiłkiem. Wiadomości nadchodzące z dalszych okolic donoszą o śmierci wielu osób.

### Znów „wódz”

Warszawa. (Tel. wł.) Zarejestrowano nową organizację polityczną, mianowicie Narodową Partię Społeczną, kierowaną przez „wodza” Józefa Graffę, który swego czasu już był „wodzem” narodowych socjalistów na G. Śląsku, ale organizację jego „Błyskawicę” władze zamknęły. (w)



# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Piątek  
KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI  
Elżbieta wd. | Feliks, Walek, Władysław  
KALENDARZ SŁOWIAŃSKI  
Drogomira | Sędzimir

Słońca: wschód 7.20, zachód 15.56  
Długość dnia 8 godzin 36 minut  
Księżyc: wschód 16.54, zachód 8.39  
Faza: 1 dzień po pełni

**19**  
Piątek

**Ważne numery telefonów:**  
Straż ogniowa: 19-57 30-50  
Pogotowie rat.: 66 66 i 55-55  
Policja: 42-21  
Poczt.: 15-06 i 28-36  
Poczt. aksovek: Grunwaldzka 77-72 Rynek Jeź.  
74-02: Klinika przy Polnej  
74-02: Marsz. Focha (nar.  
Niegolewskich) 77-82: Plac  
Świętokrz. 49-30: Zielona (nar.  
Strzeleckiej) 50-35: Rynek  
Wildecki 66-35: W. Garbary  
(nar. Wielkiej) 57-87  
Poczt. biu. o zlecen.: 49-28. Zegarynka: 07. Centr.  
międzyn. 00. Inf. tel. 09. Biuro napr. 08. Inform.  
dworc. 67-41. Dw. autob. 67-19. Lotnisko 78-45.

**WROCŁAW** poziom +26 cm (średnia żeglowna +1 m) temper. wody + 2,2

**NOCNY DYŻUR APTEK**  
Śródmieście: Apt. 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18: — Apt. im. Marcinkowskiego, ul. Nowa 8 (Bazar). — Apt. Czerwona, St. Rynek 37: — Apt. św. Piotra, pl. Świętokrzyski: — Jeżyce: Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12: — Łazarz: Apt. św. Łazarza, ul. Strusia 9: — Wil. da: Apt. pod Koroną, Górna Włda 61: — So. lacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12: — Górczyn: Apt. Karpińskiego, ul. Marsz. Focha 158: — De. bieć: Apt. przy ul. Debieckiej 6: — Poznań: Wschód: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 53: — Staroleka: Apt. miejscowa.

## KRONIKA MIASTA POZNANIA

**W Poznaniu przed 10 laty**  
Dnia 18 listopada 1927 r.

Nabiał znacznie podrożał: pół kg masła kosztowało na targu 3,40 do 3,60 zł; litr śmietany 2,00 do 2,40 zł; mendl jaj 4,00 do 4,20 zł. — Poznański Wydział Wojewódzki zatwierdził projekt budowy nowego gmachu Muzeum Wielkopolskiego, którego koszt obliczono na 10 do 12 milionów złotych.

## W Wielkopolsce przed 100 laty

Dnia 18 listopada 1837 r.

Była przyjemna i łagodna jesień; w październiku notowano w Poznaniu „tylko” trzy noce przymrozki. — W Poznańskim Dzienniku Urzędowym: „Posener Amtsblatt” wyszło nowe rozporządzenie dotyczące cenzury książek i innych druków, oraz wydawania nakładu autorowi przez drukarza po ukończeniu druku. — Sp. ks. proboszcz Jan Niedzielski w Sobótce zapisał w testamentie tamtejszemu kościołowi katolickiemu swoją bibliotekę.

## OBCHODY

— **Uroczyste otwarcie filii Uniw. Powsz. im. Jana Kasprówicza** (wykłady oświatowe dla dżalokowców) odbędzie się w niedzielę dn. 21 bm. o godz. 17 w auli 32 Szkoły Powszechnej przy ulicy Różanej. W programie: przemówienia przedstawicieli władz szkolnych, występy wokalo - muzyczne orkiestry wojskowej, występy Męskiego Chóru Serafickiego pod batutą p. prof. Chmielewskiego i referat p. Bolesława Wojtulewicz o Kasprówiczu. (o)

## DLA TYCH, CO SŁUCHAJĄ RADIA

— **Echa występu orkiestry „Pluszowni”**. Grono radiosłuchaczy z Kalisza, którym podobał się bardzo występ orkiestry straży pożarnej kaliskiej „Pluszowni” z okazji pobytu w Poznaniu wycieczki kaliszian, nadesłało do Rozgłośni Poznańskiej list. W liście tym radiosłuchacze kalisie wyrazili nie tylko podziękę za tę transmisję, ale i prośbę, aby orkiestra „Pluszowni” częściej mogła się produkować przed mikrofonem poznańskim. Kierownik muzyczny Rozgłośni Poznańskiej, p. Franciszek Łukasiewicz, odpowiadając w dniu wczorajszym na ten list, zawiadomił kaliszian, że orkiestra „Pluszowni” wystąpi po raz trzeci w Poznaniu w styczniu 1938 r. (zd)

## KRONIKA WYPADKÓW

— **Nieszczęśliwy skok z tramwaju przy hippodromie**. Dziś o godz. 7.30 na ul. Grunwaldzkiej w pobliżu hippodromu uległa wypadkowi p. Alojza Mielcarska, mieszkająca przy ul. Wodnej 2. Na przystanku warunkowym przy hippodromie tramwaj nie zatrzymał się i p. Mielcarska zauważywszy, że minęła przystanek, wyskoczyła z tramwaju, przy czym doznała obrażeń. Przywołane Pogotowie Ratunkowe (66-66) udzieliło p. Mielcarskiej pierwszej pomocy lekarskiej, opatrując ranę szarpaną na nodze i przewiozło ją do szpitala miejskiego. (kl)

## KRONIKA MIEJSCOWA

— **Tandetne budownictwo**. Ubiegłej nocy, w parterowych ubikacjach nowego gmachu P. K. O., gdzie mieszczą się biura „Orbisu”, obluźniła się część zaprawy sufitu i spadła na posadzkę, nie raniąc na szczęście nikogo, bo biuro było nieczynne. Zaprawa sufitowa, grubości 2 do 3 cm, wykonana prawdopodobnie z gipsu, obluźniła się i spadła z przestrzeni około 5 metrów kwadratowych. Sprawą tą zajęły się wojewódzkie władze budowlane.

— **Siedziba Miejskiej Opieki Społecznej sprzedana**. Willę i duży ogród przy

## Olbrzymia kradzież w cukrowni w Gostyniu

Gostyń. (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym pomiędzy godz. 1 a 5 w nocy włamali się złodzieje do biur tutejszej cukrowni i skradli przygotowane w skrzyni w torebkach do wypłaty około 48 tys. zł. Złodzieje byli widocznie do-

brze poinformowani o dzwonekach alarmowych, ponieważ nie używali wytrychów, a wyróżnili pilką duży otwór w drzwiach i wtedy dostali się do biur. Policja prowadzi energiczne śledztwo. (gp)

## Skandaliczna gospodarka w spółce drenarskiej Szymborze — Turzany

Inowrocław. (ik) Od dłuższego już czasu opinię Inowrocławia i okolicy poruszała wersja o wielkich nadużyciach w spółce drenarskiej Szymborze — Turzany. Szukano winnych wskazując już to na zarząd, już to na osoby postronne, skutkiem czego wynikło kilka procesów cywilnych i wszystko na pewien czas ucichło, aby odżyć na forum walnego zebrania, jakie odbyło się w dniu 16 bm.

Mianowicie komisaryczny przewodniczący spółki dyr. Skibiński stwierdził, że gospodarka zarządu spółki była do tej pory „skandaliczna i rabunkowa”. Przewodniczący zdał sprawozdanie ze swej zaledwie 3-miesięcznej pracy, które wykazało nieprawdopodobne wprost stosunki, panujące w spółce drenarskiej.

Prace drenarskie rozpoczęto w roku 1923 i zaciągnięto pożyczkę z Państwowego Banku Rolnego we wysokości około miliona zł. Od roku 1929 mimo, iż pobierano składki od członków, nie wpłacono do Banku Rolnego ani grosza, a nawet zaciągnięto w K. K. O. pow. inowrocławskiego dług w wysokości 20 tys. złotych, który na skutek niepłacenia odsetek wzrósł do 50 tys. zł. W chwili omawiania tego długu padły ze sali głosy rozgoryczenia, aby nie płacić w ogóle tego długu, lecz by płacili go ci, którzy dług zaciągnęli. Sprawę tego długu postanowiono oddać adwokatowi. Dalsze duże rozgoryczenie wywołał fakt dodatkowego obciążenia rolników kwotą 100.129,57 zł w Banku Rolnym bez wiedzy i zgody członków

spółki. Przy takiej wręcz fantastycznej gospodarce zarządu spółki zniknęło w niewytłumaczony sposób 280 tysięcy złotych. Na wniosek członka spółki por. Krygiera sprawę tej gospodarki postanowiono oddać prokuratorowi.

Najciekawszą częścią zebrania było sprawozdanie dyr. Skibińskiego z odbytej rewizji drenowanych pól. Urzędowa komisja stwierdziła tak fatalny stan ndrónów i rowów odpływowych, że drejny nie tylko, iż nie pomagają, lecz nawet szkodzą w uprawie ziemi. Na przykład niektóre rowy zamiast mieć spad w kierunku studzienek, mają go w odwrotnym kierunku. W ogóle całe prace są do niczego, mimo iż rolnicy zapłacili już od 300 do 500 zł z hektara, a mają jeszcze do płacenia od 600 do 1 700 zł z hektara. Melioracja pól miast podnieść gospodarstwa, doprowadziła je do ruiny. Kto temu winien?

Ze zeznań pracowników wynika, że nie było nadzoru nad pracami drenarskimi, które powierzano często robotnikom, nie znającym się w ogóle na melioracji. Robotnicy ci, otrzymujący zapłatę od bieżącego metra założonych drenów, wykonywali pracę niedbale, byle jak najwięcej zarobić.

W końcu zebrania zatwierdzono budżet na rok 1936, wykonany wbrew preliminarzowi, i wybrano nowy zarząd z p. dyr. Stanisławem Skibińskim, jako przewodniczącym, na czele.

Sprawę skandalicznej gospodarki w spółce drenarskiej wyjaśni niewątpliwie dochodzenia prokuratorskie.

ul. Grunwaldzkiej 22 (narożnik ul. Matejki) nabyła od magistratu dyrekcja poczt i telegrafów w Poznaniu. Dotychczas nie powzięto decyzji, czy będzie tam zbudowany urząd pocztowy, czy centrala telefoniczna - telegraficzna, czy domy mieszkalne dla urzędników pocztowych.

## KRONIKA POLICYJNA

— **Broszka w komisariacie**. W komisariacie I. na placu Wolności 12 znajduje się broszka owalna z dużym kamieniem i trzema małymi po bokach. Broszkę, której brzegi są złoczone, znaleziono na ulicy. (kl)

## KRONIKA SĄDOWA

— **Przed procesem apelacyjnym notariusza Rozwadowskiego**. Do Sądu Apelacyjnego w Poznaniu nadeszły już akta notariusza Rozwadowskiego z Kościana. W najbliższych dniach zostanie wyznaczony termin rozprawy apelacyjnej. (k)

— **Proces inż. Namysła odroczony**. W dniu dzisiejszym, przed Sądem Okręgowym w Poznaniu, miała się odbyć rozprawa przeciwko Ewarystowi Namysłowi, oskarżonemu o wyzbycie się swego majątku na rzecz małoletnich dzieci w celu pokrzywdzenia wierzycieli. Rozprawa została odroczona, gdyż biegły Kowal-

ski, który miał wystąpić w tej sprawie, wyjechał do Ameryki. Nowy termin zostanie wyznaczony z urzędu. (k)

— **Wielka kradzież w pałacu w Żydowie**. Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu rozpoczął się w dniu dzisiejszym proces przeciwko sprawcom zuchwałej kradzieży, dokonanej w pałacu w Żydowie, stanowiącym własność Spółki Rolniczej, w której największą ilość udziałów posiada dyr. Falter. Na ławie oskarżonych zasiadli Ludwik Agaciński z Szamotuł, Józef Brzóska z Zielonej Góry, Stanisław Wachowiak z Szamotuł, gajowy Józef Cichon z Żydowa oraz Andrzej Gellert z Dobrogustowa pod Szamotułami.

Oskarżony Agaciński, z zawodu handlarz żelastwem, poznał przypadkowo gajowego Józefa Cichonia, który był zatrudniony w majątku Żydowa. Wspólnie od dłuższego czasu poczęli się zastanawiać nad kradzieżą, którą ewentualnie można by popełnić w pałacu. Agaciński w tym celu zwerbował sobie trzech kompanów w osobach Brzóska, Wachowiaka i Gellerta. W nocy z 12 na 13 czerwca wszyscy oskarżeni zjechali się rowerami na umówionym w lesie miejscu, aby tam ułożyć bezpośredni plan kradzieży. Według informacji, uzyskanych od Cichonia, współwłaściciele Żydowa wyjechali do Warszawy, w pałacu zaś były same kobiety. — Do lasu, na miejsce schadzki przyjechał

## NIKT JEJ NIE PROSIŁ DO TAŃCA — MIAŁA TEGO DOSYĆ...

TAŃCE DZIŚ. WIECZOREM? NIE MYŚLĘ NAWET O TYM, MOJA DROGA. NIKT NIE CHCE TAŃCZYĆ ZE MNĄ. DLATEGO ZOSTAJĘ W DOMU.



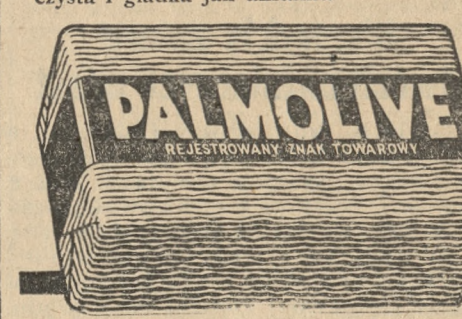
INNE BAWIĄ SIĘ A JA SIĘ NUDZĘ. CO ROBIĆ, ABY SIĘ PODOBAŁO? ALE!... „ZABIEG KOSMETYCZNY PALMOLIVE... W 3 TYGODNIE... OLEJEK OLIWKOWY...” MOŻE JEDNAK SPRÓBOWAĆ!



PO MIESIĄCU  
CZY MOGĘ PANIA PROSIĆ JESZCZE O TO JEDNO TANGO?  
NIEMOŻLIWE. DOPIERO OŚMIY TANIEC MAM WOLNY... (NA STRONIE) JAKĄ ZMIANA! DZIĘKI MYDŁU PALMOLIVE MOGĘ DOWOLNIE WYBIERAĆ PARTNERÓW DO TAŃCA.



**MYDŁO Palmolive** wyrabiane na olejku oliwkowym jest w 100 % czyste i łagodne. Nie zawiera żadnych tłuszczów zwierzęcych! Przy temperaturze ciała olejek oliwkowy przenika i udelikatnia skórę. Oto dlaczego mydło Palmolive myje dokładnie, nie wywołując podrażnienia. Używaj go do twarzy i do codziennej kąpieli, a w krótkim czasie zdobędziesz doskonałe piękno „od stóp do głów”; skóra twoja będzie świeża, czysta i gładka jak aksamit.



ng 52 415

Cichon, który oświadczył, że „wszystko jest w porządku”. Oskarżeni ukryli rowery i pieszo udali się do parku otaczającego pałac. Tam Gajowy Cichon oprowadził wszystkich wokół pałacu, wskazując im okna i poszczególne pokoje, informując zarazem, co w nich się znajduje. Następnie sam się oddalił. Agaciński z Gellertem podeszli do jednego z okien, wybili szybę, wypchnęli okiennicę i we dwójkę dostali się do wnętrza pokoju myśliwskiego. Zabrali stamtąd dwie fuzje, browning, oraz lornetki, które podali swym towarzyszom przez okno. Następnie udali się do kredensu, skąd zabrali kasetkę ze srebrem stołowym, oraz do męskich pokoiów, skąd zabrali większą ilość garderoby i bielizny. Po dokonaniu kradzieży wyszli przez okno, zabrali skradzione przedmioty, wsiadli na rowery i odpechali w kierunku Szamotuł. — Przed Szamotułami skradzione przedmioty wartości ponad 5 tysięcy złotych ukryli w przydrożnym zbożu, sami zaś udali się do domów. Policja po przeprowadzeniu dochodzeń ujęła sprawców kradzieży, nie odnalazła jednak wszystkich skradzionych rzeczy.

Oskarżeni na rozprawie do winy się przyznali w zupełności i opisali dokładnie plan i sposób dokonania kradzieży. Nie potrafili jednak wyjaśnić, co się stało ze skradzionymi przedmiotami.

Wezwany na rozprawę w charakterze świadka dyr. Alfred Falter nie zjawił się, gdyż przebywa za granicą. Sąd przestuchał natomiast p. Aleksandra Stokowskiego i kasjerkę majątku p. Marię Zielewicz, poczem wysłuchał przemówień stron i ogłosił wyrok, w którym osk. Agaciński został skazany na 15 miesięcy, Gellert na 3 lata, Brzóska na 10 miesięcy, Wachowiak na 1 rok i gajowy Cichon na 18 miesięcy więzienia. (k)

## Otwarcie rękopisu śp. Sylwestra Maryańskiego, zmarłego w r. 1864

Niecodziennej czynności dokonała wczoraj Biblioteka Raczyńskich, mianowicie otworzyła rękopis, którego autor zmarł w roku 1864, a ofiarodawca zastrzegł sobie tajemnicę do chwili upływu ćwierćwiecza od swojego zgonu.

Rękopis ten figuruje w katalogu rękopisów Biblioteki Raczyńskich, pod numerem 381 i oznaczony jest następująco: „Rękopis Sylwestra Maryańskiego, byłego nauczyciela w Pałacu, urodzonego 1802 w Bukowcu pod Świeciem, zmarłego dnia 10 listopada 1864 roku w Trzemesznie”.

Rękopis owinięty był do wczoraj w biały papier, przewiązany sznurkiem i opieczętowany pięciokrotnie czerwonym lakiem.

Na papierze, w który owinięty był rękopis, umieszczone były dwie notatki, dotyczące zawartości paczki. Jedna notatka, prawdopodobnie pióra ks. Aleksandra Maryańskiego, brzmi:

„Wolno go (rękopis) otworzyć dopiero 25 lat po zgonie jego syna, ks. Aleksandra Maryańskiego (Gnieźno 1910)”. Pod tą notatką była dalsza: „Ksiądz Aleksander Maryański zmarł 17 listopada 1912 w Gnieźnie. Poznań, dnia 22 listopada 1912. Podpisał Bederski, bibliotekarz.”

Zgodnie z postanowieniem ofiarodawcy, rękopis otworzył wczoraj, w 25 rocznicę zgonu ks. Aleksandra Maryańskiego, dyrektor Biblioteki Raczyńskich, dr Wojtkowski w otoczeniu świadków.

Rękopis śp. Sylwestra Maryańskiego zawiera dużo ciekawego materiału historycznego, a mianowicie życiorys autora i jego żony, korespondencję rodzinną, dotyczącą również wypadków w latach 1846—1848, rysunki herbów, drzewa genealogiczne itd.

Zaznaczyć należy, że otwarty wczoraj rękopis jest dziewiątym z rzędu rękopisem rodziny Maryańskich w zbiorze Biblioteki Raczyńskich. (pt)



## Katowice wyprzedziły Poznań

Jak donosi prasa śląska, w Katowicach obowiązuje obecnie rozporządzenie władz wojewódzkich, zabraniające używania w czasie spoczynku nocnego, tj. między godz. 22 i 7 rano, sygnałów akustycznych przy samochodach. W godzinach zakazu należy posługiwać się wyłącznie sygnałami świetlnymi.

Ciekawi jesteśmy, kiedy Poznań doczeka się podobnego rozporządzenia, zapewniającego mieszkańcom spokój w nocy.

## W Gnieźnie powstają nowe niemieckie placówki

Gniezno. (br.) W drugiej połowie października rb. donosiliśmy, iż pp. Rogowscy z Gniezna wydzierżawili skład przy ul. Chrobrego 1 półniemieckiej firmie „Weska” mimo, iż o ten lokal ubiegali się Polacy, jak pp. Sulicki, Dymkowski, Pawlak — Wilkani, znani na terenie kupcy. Dziś notujemy dalsze fakty powstawania nowych niemieckich placówek handlowych na naszym terenie.

W grodzie Lecha nie było dotąd żadnego niemieckiego sklepu obuwniczo. Ostatnio przy ul. Dąbrówki 7 Niemiec Nolting utworzył specjalny skład obuwniczo mimo, iż przy tej ulicy znajduje się już kilka polskich składów obuwniczych.

Niemiec Paweł Butz prowadził od roku mały składzik garderoby męskiej i towarów krótkich przy ul. Dąbrówki 22. Solidarni Niemcy widocznie dobrze popierali swego ziomka, skoro obecnie Butz wydzierżawił obszerny lokal o dwóch oknach wystawowych przy ul. Dąbrówki 1 od właściciela nieruchomości Niemca, apt. Griebena, po kupcu p. Groszkiewicz, który, jak wiadomo, otwiera placówkę handlową w Sandomierzu.

Kupcom Polakom jest w Gnieźnie za ciasno, więc ze zrozumiałych względów przesiedlają się do innych dzielnic Polski, by wyprzeć element żydowski, ale niestety na ich miejscu powstają teraz nowe placówki — niemieckie. Winę w tych wypadkach ponoszą w pewnej mierze właściciele nieruchomości kamienic, np. pp. Rogowscy i Władysław Fischer, którzy wydzierżawili lokale Niemcom.

Fakty powyższe słusznie opinia publiczna naszego grodu potępia.

## Niezwykły zatarg dwóch bliźniaczych miast

Golub. (gn.) Między Golubiem a Dobrzyńem, które to miasta dzieli rzeka Drwęca, zawarta została w 1932 r. umowa o dostawę z elektrowni golubskiej siły światła za pewną stałą cenę.

W związku z potaniem w międzyczasie produkcji prądu Dobrzyń domagał się pewnej obniżki ceny prądu, co Golub tylko częściowo uwzględnił. Niezadowolony z takiego załatwienia sprawy Dobrzyń zaprzestał całkowicie wypłaty umową objętej sumy. Wówczas Golub stawiał swemu sąsiadowi ultimatum: albo Dobrzyń zapłaci do wtorku południa należną mu kwotę, albo zostanie z tą chwilą odcięty od przewodów elektrycznych. Gdy Dobrzyń warunków nie wypełnił, wieczorem miasto ogarnęła ciemność egipska. Zastosowanie sankcji przez Golub miało ten skutek, że na miejsce zjechał starostowie powiatu rypińskiego i wójtostwo, którym po długich pertraktacjach udało się cały zatarg zli-

## Poznań — okręgiem zagrożonym wścieklizną

*Psy należy prowadzić na smyczy i w kagańcach*

Wobec stwierdzenia wypadku wścieklizny w zagrodzie Stanisława Taberzkiego w Poznaniu, na Solacz, przy ul. Glinianej 21, komisaryczny prezydent miasta Poznania ustanowił okręg zagrożony wścieklizną, obejmujący cały obszar miasta Poznania.

Według odpowiedniego zarządzenia, obowiązującego już od 15 bm. (do odwołania) wszystkie psy na terenie miasta muszą być dniem i nocą trzymane na uwięzi, o ile nie są tak pomieszczone w lokalu lub zagrodzie, że nie mogą wydostać się na zewnątrz. Psy prowadzone należy trzymać na smyczy i zaopatrzyć w trwałe i gęste kagańce, wykluczające możliwość kłosa. Zakazane jest również swobodne wypuszczanie kotów.

Rozporządzenie to dotyczy również psów przeprowadzanych, przewożonych i przenoszonych przez obszar miasta Poznania.

kwidować z tym, że Golub zdecydował się oddawać w przyszłości swemu sąsiadowi prąd za odpowiednio obniżoną cenę.

## Piękne uroczystości w Pleszewie

Pleszew. — Pleszewski pułk piechoty, a wraz z nim całe społeczeństwo miasta i okolicy przeżywało w dniach 10 i 11 bm. wspaniałe uroczystości. W pierwszym dniu odbył się na wojskowym stadionie apel poległych żołnierzy pułku.

Nazajutrz miasto przybrało odświętny wygląd. Po uroczystej mszy św. odbyła się wspaniała defilada wojska, organizacji i młodzieży. Po defiladzie tłumnie zebrana publiczność podążyła do koszar, gdzie nastąpił akt poświęcenia i przekazania do użytku wojska nowej, wielkiej świetlicy wraz z przyległymi salami, oraz urządzeń radiowych. Po podniosłych przemówieniach i występach orkiestry, dowódca pułku wręczył honorową odznakę pułkową szeregowi osobistości. Zaznaczyć trzeba, że wiele osób, dla których zabrakło miejsca w wielkiej sali świetlicy, słuchało przebiegu uroczystości na zewnątrz przez głośniki. Po żołnierskim obiedzie po południu odbyła się w nowej świetlicy audycja słowno-muzyczna, wieczorem zaś w salach kasyna oficerskiego miła zabawa taneczna.

## Z WIELKOPOLSKI

— \* **OBORNICKI.** 15 bm. obchodzili złote goody rocznicy małżeństwa pp. Aleksander i Zofia z Mazurkiewiczów Skrzetuscy, zamieszkałi w Obornikach. Jubilat urodził się w roku 1863 w Poznaniu. Seminarium nauczycielskie ukończył w Paradyżu. Przez krótki czas był na stanowisku nauczyciela w Łeknie. pow. Wągrowiec, po czym nieprzerwanie przez 45 lat nauczał dzieci w szkole powszechnej w Obornikach. Okazał się nie tylko nauczycielem, lecz przede wszystkim Polakiem i gorącym patriotą. Choć w szkole dzieci uczyć musiał po niemiecku, pokrywając udziałem w lekcjach języka polskiego i w tym duchu ją wychowywał oraz na każdym kroku umacniał ducha polskiego. Miał wpływ i często łagodził oraz interweniował pomyślnie u władz pruskich w różnych sprawach. Przez długie lata zasiadywał w Sadzie Grodzkim w Obornikach. Przez szereg lat dochodził do Kowanowa i Dąbrówki Leśnej udzielając tam dziecku polskiej religii, a przy okazji języka polskiego. Wreszcie doczekał się roku 1919. Choć sam z powodu podeszłego wieku w powstaniu udziału nie bierze, wysłał na front czterech swoich synów. Z wybitnym godziwym zapałem staje pierwszym kierownikiem obornickiej szkoły powszechnej w odrodzonej Polsce. Na tym stanowisku pozostaje do dnia 1. 9. 1929, po czym przechodzi w stan spoczynku. Prócz działalności zawodowej pracował wybitnie społecznie. — Przez z górą osiem lat piastuje godność przewodniczącego Rady Miejskiej i w tym czasie duże połozyl dla miasta zasługi. Był także przez kilka lat przewodniczącym komisji rewizyjnej Kasy Miejskiej i K. K. O. oraz członkiem zarządu PCK. Jest honorowym członkiem Kurkowego Bractwa Strzeleckiego i pochodzi ze znanej szlachty polskiej Skrzetuskich. Na intencję Jubilatów, cieszących się powszechnym poważaniem odbyło się solenne nabożeństwo w kościele parafialnym, celebrowane przez ks. prob. Szymańskiego, który po okolicznościowym przemówieniu, odczytał, a następnie złożył do rąk Jubilatów nadesłane na pismo błogosławieństwo J. E. ks. Prymasa. Pienia kościelne wykonał chór kościelny św. Cecylii. W nabożeństwie uczestniczyli: poczet sztandarowy Bractwa Kurkowego, Tow. Przemysłowców i obywatelstwo, które wysoko ceni prace obywatelską i narodową szlachetnych Jubilatów. (sto)



Jubilaci pp. A. i Z. Skrzetuscy

— \* **TRZEMESZNO.** W tut. gimnazjum odbyła się audycja muzyczna, której program wykonał p. Gutthjowa z Witkowa, oraz p. Roman Skibiński. — Amatorzy gnieźnieńskiego pułku piechoty wystawili Fredry „Damy i huzary”. — Doroczne święto patronalne uczciła młodzież katolicka mszą św. i akademią. W ramach święta młodzieży odprawione zostały solenne nieszpory. (w)

Paragraf 7 zarządzenia w sprawie zwalczania wścieklizny psów postanawia, że psy i koty, nieprowadzone na smyczy i nie zaopatrzone w kagańce, będą zabite.

O wszelkich podejrzanach objawach chorobowych u psów i kotów należy bezzwłocznie zgłosić w Zarządzie Miejskim (Plac Sapieżyński 9, pokój 21), lub w komisariatach P. P.

Przekroczenia karane będą na zasadzie rozdziału VII rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22 sierpnia 1927 roku.

Rozporządzenie to postanawia kary aresztu do 6 tygodni, lub grzywny do tysiąca złotych, z tym, że kary mogą być wymierzone łącznie. W wypadku umyślnego przyczynienia się do wybuchu lub rozszerzenia zaraźliwej choroby zwierzęcej, lub umyślnego udaremnienia tłumienia zarazy, więzienie do lat 3 i grzywną do 5 tysięcy złotych.

— \* **OSTRÓW.** Teatr Miejski wystawi w czwartek 18 bm. sztukę Gozdzynskiego pt. „Konstytucja”. Jest to obraz walk o niepodległość Polski. Początek o godz. 20.15; przedstawienie dla młodzieży o godz. 16. Dotychczasowy kierownik teatru dyr. Iwo Gall ustąpił. Kierownictwo objął dyr. Marian Lenk.

— Przed paru laty istniał zamiar przeniesienia siedziby Sądu Okręgowego w Ostrowie do Kalisza z powodu szczupłości pomieszczeń w gmachu sądowym. Ponieważ zlikwidowanie sądu byłoby dla Ostrowa i jego znaczenia wielce niekorzystne, Zarząd Miejski w Ostrowie za zgodą Rady Miejskiej przystąpił do przebudowania gmachu sądowego i nadbudowania jednego piętra, przy czym gmach uzyskał 26 nowych ubikacji. Ogólny koszt nadbudowy sądu wyniósł ponad 100 tysięcy złotych. Koszty te poniosło w zupełności miasto, byle tylko utrzymał siedzibę Sądu Okręgowego w Ostrowie. Ostatnio otykowano na zewnątrz gmachu sądu i upiększono jego fasadę. Gmach sądowy w Ostrowie został wystawiony w r. 1863 i dopiero po blisko 75 latach czerwona cegła została pokryta białym tynkiem tracąc w ten sposób niemiecki wygląd.

— Tutejsze Kat. Kolo Abtysentów urządziło ostatnio wystawę przeciwalkoholową. Terminem „wystawy” posługiwano się od lat dziesiątek i nikomu nie śniło się kwestionować tego słowa. Już po wydrukowaniu afiszy i plakatów propagandowych, miejscowe Starostwo zakwestionowało słowo „wystawa” i pod groźbą zamknięcia wystawy domagało się zmiany słowa „wystawa” na „pokaz”. Kierownictwo Kola wydrukowało drugie afisze, zapowiadające „pokazy przeciwalkoholowe”. W międzyczasie rozplakatowano pierwsze afisze o „wystawie przeciwalkoholowej”. W końcu były dwa afisze: jeden zapowiadający „wystawę” — drugi „pokaz” przeciwalkoholowy. Wywodziło to różne komentarze. Starostwo powoływało się na istnienie w tej sprawie dekretu z r. 1927 i zażądało opłaty w kwocie 10 zł. (os)

— \* **ROGOŹNO.** KSM obchodziło w ub. niedzielę „Dzień młodzieży”. Rano odprawiła się w intencji Stow. msza św. a wieczorem odbyła się akademія. Uroczystości zakończono jednokrotną farsą pt. „Willa Zareby”.

— Stow. Młodzieży Misyjnej obchodzi 5-lecie swego istnienia. Zebranie uroczystościowe odbędzie się w piątek 19 bm. o godz. 20 w salce parafialnej. (rf)

— \* **WRZESZŃ.** Cech Piękarni we Wrześni urządził w ub. niedzielę uroczystością celem uczczenia swego cechmistrza p. Antoniego Zamysłowskiego, który obchodził 10-lecie objęcia przewodnictwa cechu, a zarazem 18-lecie przynależności do zarządu. Przemówienia wygłosili podstarszy cech p. Fagas i p. Zamysłowski. W uznaniu zasług cech obdarzył p. Zamysłowskiego pięknym upominkiem. Odczytano również telegram, nadesłany przez Związek Mistrzów Piękarni z Poznania. Nadmienić wypada, że p. Zamysłowski jest wiceburmistrzem miasta Wrześni i dekorowany jest Srebrnym Krzyżem Zasługi.

— \* **TRZEMESZNO.** W tut. gimnazjum odbyła się audycja muzyczna, której program wykonał p. Gutthjowa z Witkowa, oraz p. Roman Skibiński. — Amatorzy gnieźnieńskiego pułku piechoty wystawili Fredry „Damy i huzary”. — Doroczne święto patronalne uczciła młodzież katolicka mszą św. i akademią. W ramach święta młodzieży odprawione zostały solenne nieszpory. (w)

— \* **WRZESZŃ.** Cech Piękarni we Wrześni urządził w ub. niedzielę uroczystością celem uczczenia swego cechmistrza p. Antoniego Zamysłowskiego, który obchodził 10-lecie objęcia przewodnictwa cechu, a zarazem 18-lecie przynależności do zarządu. Przemówienia wygłosili podstarszy cech p. Fagas i p. Zamysłowski. W uznaniu zasług cech obdarzył p. Zamysłowskiego pięknym upominkiem. Odczytano również telegram, nadesłany przez Związek Mistrzów Piękarni z Poznania. Nadmienić wypada, że p. Zamysłowski jest wiceburmistrzem miasta Wrześni i dekorowany jest Srebrnym Krzyżem Zasługi.



P. Ant. Zamysłowski

## Z GDYNI I WYBRZEŻA

### PLONĄCY SAMOCHÓD

W śróde samochodów ciężarowy, jadący ul. 10 Lutego, stanął nagle w płomieniach. Jeździec zatarasował na chwilę wysoki słup ognia. Był to samochód ciężarowy warszawskiej firmy „Leon Potrykus”. Samochód zapalił się wskutek defektu w motorze. Szofer samochodu zdołał wyskoczyć. Przywołana straż pożarna ogień ugasiła.

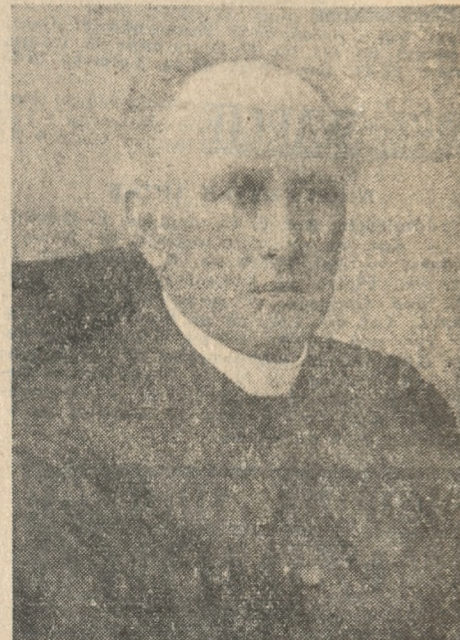
### ROZBUDOWA POCZTY W GDYNI

Gmach głównego Urzędu Pocztowego w Gdyni został powiększony. Obecnie rozbudowany gmach się tynkuje. Okazuje się jednak, że powiększenie gmachu o dwie nowe kondygnacje nie zaspokoi potrzeb. Główną bolączką jest ciasnota w holu, której nie zaradzi przeprowadzona w ciągu lata rozbudowa. Postanowiono przeto wiosną przyszłego roku przystąpić do powiększenia holu przez dobudowanie wielkiej oszklonej werandy od strony podwórza.

## Ks. dziekan Rochalski kanonikiem

Jak już pokrótce donosiliśmy. E. Em. ks. Kardynał Prymas Hlond zamianował ks. dziekana Ludwika Rochalskiego, proboszcza w Mącznikach i członka Archid. Rady Administracyjnej honorowym kanonikiem kapituły metropolitalnej poznańskiej.

Ks. kanonik Rochalski urodzony 1866 roku w Krotoszynie tamże ucze-



Ks. kanonik Ludwik Rochalski

szczał do gimnazjum. Po zdaniu matury w rodzinnym mieście, studia teologiczne odbywał razem z śp. ks. kardynałem Dalborem w Monasterze. Święcenia kapłańskie otrzymał nowy kanonik honorowy poznańskiej kapituły metropolitalnej z rąk śp. ks. arcybiskupa Stabilewskiego w 1892 roku w katedrze w Poznaniu. Pierwszy wikariat obejmując nominat w Wielichowie, skąd po 6-letniej pracy przechodzi na probostwo w Mącznikach, sprawując swe obowiązki duszpasterskie do dnia dzisiejszego. Od siedmiu lat jest dziekanem dekanatu średzkiego. Sędziwy, bo dziś już 72-letni kapłan ma za sobą 45 lat wytrwałej i oddanej służby Bożej i obywatelskiej, w tym 40 lat na stanowisku proboszcza w Mącznikach. W pracy swej poświęcał dużo energii na działalność społeczną i oświatową zwłaszcza jako długoletni wiceprezes zarządu głównego T. C. L. Nominat położył również wielkie zasługi przy budowie szpitala Sióstr Szarytek w Środzie, który powstał w 1914 roku.

Jako dziekan cieszy się ks. kanonik Rochalski serdeczną czcią i poważaniem swoich księży dekanalnych.

Do licznych życzeń, jakie napływają z okazji zaszczytnej nominacji na ręce sędziwego i zacnego kapłana i społecznika, dołącza się również nasza redakcja z wieloletnią rzeszą Czytelników. (jr)

## Jarmarki

— \* **ZBASZYN.** Jarmark ogólny odbędzie się dnia 23 bm.

## Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

**Na Fundusz podróznika śp. Kazimierza Nowaka**  
Książd L. S. 2,— zł  
Sylwester Kubera, Gdynia 2,— „

razem z poprz. pokwitowanymi 650,40 zł

Na kościół w Naramowicach: Dnia 17. 11. 37 wypłacił ks. prob. Hałasowi 15,— zł.

## KSIĘGI STANU CYWILNEGO

### Zapowiedzi

Dnia 17 bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Lekarz Marian Daniel w Jabłonowie, pow. brodzicki, i nauczycielka Józefa Literska w Bystrzynie, pow. tucholski; sekretarz Dyrekcji Lasów Państwowych Marian Mańkowski i pomocnik kancelaryjny Antonina Sommer; monter samochodowy Kazimierz Kwiatecki i krawcowa Jadwiga Szynkowiakówna; robotnik Kurt Stenzel i pomocnica domowa Stanisława Siwka; owdowiały magazynier Józef Jarosz i owdowiała Stanisława Galuba z domu Dobersteinówna; właściciel składu kolonialnego Ignacy Weclaw i Władysław Kędziora; rzeźnik Franciszek Ciemiński i Marianna Kubiakówna w Cichowie, gmina Lubin, pow. kościański.

### Zgony

Dnia 18 bm. zapisano następujące zgony: Michał Bober, maszynista, 65 lat; Michalina Holyszowa z domu Sobkowickówna, wdowa, 91 lat; Maria Łakomecka, 1 godz.; Peret Mandel, fryzjer, 24 lata, zam. w Skalacie, Małopolska; Józefa Ratajczakowa z domu Fenglerówna, wdowa, 77 lat; Eugenia Staroszcianka, 7 lat; Zygmunt Dziubiński, kupiec, 46 lat; Anna Hennig z domu Koppenhelli, wdowa, 78 lat.

## POGODA

POZNAŃ, 18 listopada 1937.

Temperatura 7 godz. + 2,0, 13 godz. + 0,6.

Ciśnienie

7 godz. 754,4 mm. umiarkow.

13 godz. 750,6 mm.

tendencja barom.; ciśnienie spada

Zachmurzenie

7 godz. całkowite

13 godz. umiarkowane

Wiatr

7 godz. kierunek południowy, szybkość 4 m/sek.

13 godz. kierunek połudn.-wsch. 5 m/sek.

Temperatura w dniu 17 listopada rb. była:

najwyższa + 0,0 o godz. 12

najniższa — 2,8 o godz. 1

Prognoza pogody na dzień jutrzejszy:

Pogoda bez większych zmian. Po

mglistym ranku pogodnie i słonecznie,

niedu ciepłej.



# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## Z KONKURSOWEJ KUCHNI

Plon katowicki — Kto sądził? — Jak sądzono? — Co piszących przyciąga? — Sztuki historyczne — Sprawy społeczne — Szkoła, dom i rodzina — Regionalizm się udał  
Z oślej łaki — Summa summarum...

Rozpisany rok temu przez Towarzystwo Przyjaciół Teatru Polskiego w Katowicach konkurs na utwór dramatyczny został rozstrzygnięty. Wiadomo, że pierwszej nagrody nikomu nie przyznano i podzielono ją na dwie drugie, których zdobywcami zostali znany komediopisarz Mieczysław Fijałkowski oraz p. Rymkiewicz, autor dwóch powieści i tomu nowel z zawodu adwokat. Wyróżniono ponadto cztery inne utwory oraz postanowiono wysegregować takie, które by się nadały do repertuaru ludowego, tak bardzo ważnego, zwłaszcza jeśli idzie o potrzeby Śląska.

\*

Zaznaczam z góry, że parę uwag, jakie pragnę poświęcić konkursowi i jego wynikom będzie miało charakter ogólny, a wyrażę w nich tylko moje własne spostrzeżenia o tematach, jakie służyły za podstawę sztukom nadesłanym i o ich potraktowaniu przez piszących. Nasamprzód muszę stwierdzić, że jury katowicki dołożyło wszelkich starań, by rozstrzygnięcie wypadło jak najbardziej sprawiedliwie. Każdy utwór był czytany przez szereg osób, sąd trzeba było umotywić dokładnie, nawet wówczas, gdy utwór wydawał się z góry beznadziejny.

Skład jury pojęty był szeroko, doszli do głosu nie tylko zawodowi znawcy teatru, nie tylko literaci i publicyści, ale także publiczność przez powołanie wybitniejszych amatorów sztuki scenicznej.

Z nadesłanych około 140 utworów wnioskować można, że konkurs wzbudził szerokie zainteresowanie. Brali w nim udział nie tylko pisarze oraz zawsze i wszędzie wciskający się grafomani, ale także ludzie, którzy się zazwyczaj piórem nie parają, ale coś mieli do powiedzenia, chcieli niejako z siebie wyrzucić pewne myśli i poglądy. I choć zawiodły nadzieje, że konkurs ujawni jakiś ukryty ogromny talent, to jednak okazało się, że wiara w teatr, jako w trybunę żywego słowa, jest dalej mocna i ma licznych wyznawców.

\*

Najwięcej zwolenników znalazły tematy historyczne, ale szablon panował w tej dziedzinie wszechwładnie. Autorzy nie zdobyli się na nowy, własny stosunek do minionych wydarzeń dziejowych. Głównie zainteresowanie skupiało się na pierwszym okresie formowania się naszej państwowości, znacznym powodzeniem cieszył się też najtragiczniejszy okres polskiej historii, były także próby ujęcia całokształtu dziejów w obrazach, nadesłano szereg sztuk regionalno-historycznych, lecz mało który autor wyszedł poza przeciętną poprawność. Zaledwie dwadzieścia utworów zaznaczyły się większymi aspiracjami artystycznymi, do tych należał wyróżniony przez sąd konkursowy dramat pt. „Szczęście na najwyższym szczeblu”, który jednak nie odpowiadał warunkom w takim stopniu by uzyskać nagrodę. Rzecz ciekawa, że współczesność, lub dzieje najnowsze, w konkursie zupełnie nie doszły do głosu, nie poświęcono także dramatu postaciom bohaterskim, jeśli pominąć Rejtana lub... Kalkshteina.

Żywe zainteresowanie autorów wzbudziły również tematy społeczne, zagadnienie komunizmu, socjalizmu, krzywd społecznych — lecz traktowano je na ogół mało ciekawie, tendencyjnie, bez oryginalności w ujęciu zagadnień. Pod obstrzał wzięto życie społeczne małych miasteczek, przesuszenie, rolę wpływów „wielkości ustosunkowanych”, szkołę i wychowanie młodzieży, a znalazł się także utwór wymierzony przeciw Żydom. Sprawy wychowania znalazły ciekawą interpretację w utworze zatytułowanym: „Dzieci nie chcą żyć”. Gdyby nie pewna jednostronność w ujęciu problematyki, trochę słabe uzasadnienie psychologiczne postaci i niedomagania sceniczne, utwór ten mógł być liczyć choćby na wyróżnienie. Wiele sztuk poświęcono także kwestiom współżycia małżeńskiego i rodzinnego dziś tak aktualnym z różnych względów. Wśród prób zasługujących na uwagę przez ciekawe postawienie problemu, wyróżniła się sztuka pt. „Ich dom”, — większość odznaczała się nieprawdopodobną wprost płytkością i płaskością, nawet i trywialnością.

Aktualność bezpośrednia znalazła

wyraz w takich tematach jak bieda, szczyby, ubezpieczalnia, kwestie sportowe, uwieczniona została w dramacie historia bytności Jakuba Wojciechowskiego w Warszawie (!) bohaterem dramatu zrobiono także mordercę śp. Pierackiego, był wreszcie reportaż sceniczny na temat obrony Alkazaru (wyróżniony przez jury).

\*

Widowisk regionalnych nie było wiele, ale wszystkie posiadały niezaprzeczalne walory i przypuszczam, że przedź czy później, po pewnych poprawkach i przeróbkach grane będą. Uwzględniono wyłącznie regionalizm śląski w jednym wypadku także Warmię. Prawie wszystkie te sztuki odznaczały się szczerem sentymentem bez przesadnego patriotyzmu lokalnego, i dobrym zastosowaniem gwary. Szwankowały natomiast poważnie w kompozycji i postawieniu charakterów. Prawdopodobnie teatr katowicki zainteresuje się bliżej tymi sztukami, i moim zdaniem zasługują one na to.

Nie zabrakło też sztuk alegorycznych, fantastycznych, na tematy naukowe, ktoś mało oglądny spłagiował powieść Jana Wiktora pt. „Wierzb nad Sekwaną”, znalazł się też ktoś, kto nadesłał sztukę już wystawioną. Dramatów psychologicznych było niewiele. Wyróżniono jeden, który na to zasługiwał oryginalną swą formą i problematyką (Bez tytułu — Godło: Alga). Tematem sztuki jest dwoistość duszy ludzkiej, walka pomiędzy bohaterstwem i tchórzostwem życiowym, jakie tkwią w każdym człowieku, rozbieżność pragnień wewnętrznych i przymusu zewnętrznego. Sądzę, że sztuka ta mimo niedociągnięć powinna przedkroć ujrzyć kinkiety.

Specjalny artykuł poświęcićby można przejawom grafomanstwa — a było ich nie mało. Spotkaliśmy w niektórych sztukach takie kwiatki, jak np.: „popadłem w rozpacz mej twarzy” — „nigdy nie przywiązywałem żadnej wagi do płci żeńskiej” — „z dwójga złego wybieraj życie lub to be or not to be” — „na jej ciele zawibrował dreszcz” — „zachowanie niżej wszelkiej wymowy” — „rewolucja globalna” — „semafor abstynencji” — „z jednej strony byłem szczęśliwy, z drugiej nie-szczęśliwy”.

\*

Mimo licznych mankamentów, mimo braku wybitnego utworu w całym słowach znaczeniu, plon konkursu nazwać można ciekawym. Przejawił on u piszących różnorodność zainteresowań wskazał jakie problemy i zagadnienia nurtują w społeczeństwie, pozwolił wybrać szereg sztuk do teatru, wreszcie wyróżnił kilka utworów, które zapewne dostaną się na sceny. Nie znam intencji dyrekcji teatru katowickiego, ale przypuszczam, że także wśród niewyróżnionych utworów wybierze się kilka, które po pewnych przeróbkach będą mogły być wystawione. W ten sposób nie minie konkurs ten bez pożytku.

Alfred Jesionowski.

Katowice

### Książki nadesłane

Mieczysław Jastrun: „Strumień i milczenie”. Warszawa—Kraków 1937. Towarzystwo Wydawnicze w Warszawie.

Roman Fajans: „Hiszpania 1936”. Warszawa. Towarzystwo Wydawnicze „Rój” 1937.

Maria Jasnorzeńska (Pawlikowska): „Kryształizacja”. Pod znakiem poetów. Seria nowa. Warszawa 1937. J. Morkowicz.

Zofia Kossak: „Wiele i mało”. Wydanie drugie. Warszawa 1937. Towarzystwo wydawnicze „Rój”.

Ksawery Pruszyński: „Z czerwonej Hiszpanii”. Warszawa 1937. Towarzystwo Wydawnicze „Rój”.

Stefan Niebudek: „W kraju czarnych kości”. Z przedm. K. M. Morawskiego. Częstochowa 1937. Wyd. A. Gmachowski.

Guy de Teramond: „Człowiek w czarnych okularach”. Przekł. K. Ford. Warszawa 1937. Polska Agencja Publicystyczna.

Dr Anna Danuta Drużbacka: „Moralne oblicze kwestii żydowskiej w świetle nauki św. Tomasza z Akwinu”. Katowice 1937. Druk i Księg. Katolicka.

Karol Koźmiński: „Kamienie na szaniec”. Lwów—Warszawa 1937. Książnica-Atlas.

Fryderyk Kampe: „Wielki człowiek”. Tłum. E. Balucki. Warszawa 1937. Polska Agencja Publicystyczna.

Stefan Łubieński: „Przedproże”. Poemat sceniczny w 3 częściach. Miejsce Piastowe. Nakł. Autora.

Walenty Zieliński z Łęczyna: „Refleksje po pielgrzymce ziemiaństwa do Częstochowy”. Warszawa 1937. Skł. gł. Gebethner i Wolff.

## ŻYCIE KULTURALNE

### „CYTADELA MILCZENIA”: FILM O WARSZAWIE W PARYŻU

Zanotowaliśmy przed paru dniami, że na ekranach paryskich ukazał się film, na temacie polskim osnuty, a noszący tytuł „Cytadela Milczenia”. Od jednego ze znawców sztuki filmowej, który odpowiada na nasze wówczas rzucone zapytania, otrzymujemy parę szczegółów o tym ciekawym pokazie.

Wyświetlano — pisze nasz informator — „Cytadelę Milczenia”, w jednym z najbardziej reprezentacyjnych (jak się to teraz mówi) kin paryskich przy Boulevard des Capucines. Wprowadzono „Cytadelę” na ekran z silnym uwydatnieniem jej polskiej treści: podkreślały to dobitnie napisy, a nad wejściem do kina widniał olbrzymi biały orzeł na czerwonym tle.

Co do treści „Cytadeli”, to scenariusz napisał Jean Anouilh, osnuwając go na fantazyjnych zresztą wypadkach „warszawskich” z r. 1913. W Warszawie bowiem akcja się rozgrywa i pod „Cytadelą Milczenia” należy rozumieć Cytadelę warszawską. Anouilh układał scenariusz specjalnie dla Annabelli, reżyserię zaś sprawował Marcel L'Herbier, który ze świetną tą aktorką już współpracował był w filmie „Noc przed bitwą” („La Veillée des armes”). Annabella gra rolę studentki polskiej, w której kocha się gubernator owej cytadeli

(Pierre Renoir) i która wychodzi za niego za mąż, aby ocalić człowieka, w którym sama się kocha (Bernard Lancret). Jednym ze strażników więziennych jest znany aktor charakterystyczny Pierre Larquey, w rolach kobiecych występują m. in. Małgorzata Pierry i Paulina Carton.

Film opracowano bardzo starannie, pod względem walorów kinowych należy on do najlepszych z całorocznej francuskiej produkcji tego roku. Zaczęto go nakręcać w Joinville pod Paryżem, dn. 19 kwietnia r., pierwszym operatorem był Tirard, wśród sztabu współpracowników widnieje m. in. „pani Gouliansky” jako „kierownik sceniczny”. Kostiumy opracował Jacques Manuel, dekoracje Andrejew, widocznie Rosjanin. Na osobną wzmiankę zasługuje muzyka, przy której napotykałyśmy dwa bardzo wybitne współczesne nazwiska. Napisał ją: Artur Honegger, tyle wstawiony autor poematu symfonicznego o lokomotywie („Pacific”) oraz głośny modernista paryski Darius Milhaud. Ten ostatni wzięł sobie część charakterystyczną — można by powiedzieć — ilustracji muzycznej, napisał np. muzykę do warszawskiego „balu na przedmieściu”. Honegger natomiast zilustrował miejsca dramatyczne, wprowadzając także hymn polski.

### LITERATURA

Dziś Czwartek Literacki w Pałacu Działyńskich, wypelni odczyt Stanisława Piaseckiego, wybitnego publicysty kulturalnego, naczelnego redaktora „Prosto z Mostu”. Odczyt poświęcony będzie interesującemu problemowi: „Literatura wolna — czy w służbie idei”. Zarówno osoba prelegenta, związanego bliskimi węzłami z Poznaniem, jak ciekawy temat, nasuwający możliwości żywej dyskusji, zainteresuje z pewnością szerokie grono naszej inteligencji.

O Weysenhoffie w Ameryce. Na Columbia University wygłosił dr Ratajczak-Rogozński odczyt pt. „Znaczenie Józefa Weysenhoffa w literaturze polskiej”.

### OCHRONA ZABYTEKÓW

Muzeum na wsi kujawskiej. W Brześciu nad Gopłem zorganizował ks. D. Ziarniak ciekawe muzeum. Jest w nim dział numizmatyczny, obejmujący 660 monet o cennej wartości muzealnej, wiele rzeźb snycerzy kujawskich, obrazów ludowych, stroje kujawskie, rzeźbione skrzynie i wiele innych wytworów kujawskiej sztuki ludowej. Ziarniak ma zamiar w swej parafii ze wszystkich przydrożnych kaplic i krzyżów usunąć odlewy fabryczne, a w miejsce ich dać rzeźby ludowe. Słuszne, rozumne i kulturalne. Życzyć by należało, aby ks. Ziarniak znalazł naśladowców. (lm.)

### TEATR

Zapolska wraca. Lwowski teatr Romantyczny wznowi niedługo dawno niegraną „Zabusie” Zapolskiej.

150-lecie teatru w Koblencji przypada na rok bieżący. Uczczono je w tych dniach wystawieniem tej samej sztuki, którą dało na pierwszym przedstawieniu. Jest nią Mozarta „Uprowadzenie z Seraju”.

### NAUKA

Poleska Stacja Biologiczna będzie otwarta w Pińsku na wiosnę 1938 r. Jest to jeden z zakładów Instytutu im. Nenckiego przy Tow. Naukowym w Warszawie. Pracować w niej będzie stały personel oraz uczeni przyjeźdźni.

Włoski słownik biograficzny będzie wydany we Włoszech. Obejmuje 180 000 nazwisk włoskich od czasów rzymskich aż po dzisiaj. Będzie miał 24 tomy.

„Żydostwo i chrystianizm”. W r. 1933 wystąpił arcybiskup Monachium, ks. kardynał Faulhaber w kościele św. Michała z ambony w czasie awentowym w obronie ksiąg Starego Testamentu. A więc temat podobny do tego, jakiemu poświęcił książkę pt. „Od Jahwy do Mesjasza” ks. arcyb. Teodorowicz. Te adwentowe kazanie kardynała Faulhabera wydane nakładem Nacz. Instytutu Akcji Katolickiej w Poznaniu pt. „Żydostwo i chrystianizm” czyta się łatwo; są jasne, przekonywujące, lecz bynajmniej nie upraszczają zagadnienia. Apologeta judaizmu biblijnego nie zamyka oczu na jego wady i błędy, ataki jednak na Stary Testament odparowuje zwycięsko stwierdzając, że „przez przyjęcie tych ksiąg chrystianizm nie stał się bynajmniej religią żydowską, bo te księgi nie są wytworem ludzkim lecz jako natchnione przez Ducha Bożego — są słowem Bożym i księgami Bożymi” i dlatego chrześcijanie winni mieć je w poszanowaniu i nie przenosić niechęci do współczesnych Żydów na Stary Testament. (ar)

### VARIA

Pióro i śpiew. Z Warszawy donoszą nam (tw): Może nie wszystkim wiadomo, że Maria Kuncewiczowa, laureatka nagrody literackiej m. Warszawy, jest także śpiewaczką. Studia wokalne przeprowadziła w Paryżu a jej występy na estradach cieszyły się dużym powodzeniem.

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Nowa wystawa. W „Salonie 35” (pl. Wolności 4) zamknięta zostanie w nadchodzący piątek wystawa Zawodowego Związku Polskich Artystów Plastyków w Poznaniu. W niedzielę, 21 listopada o godz. 12 odbędzie się otwarcie wystawy obrazów Zygmunta Waliszewskiego, przedwcześnie zmarłego wybitnego malarza, duchowego przywódcy paryskiej grupy tzw. „Kapistów”.

### CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADIO?

Audycja, poświęcona twórczości Szymanowskiego nadana zostanie przez Polskie Radio dziś, o godz. 22 z sali Warszawskiego Konserwatorium. Będzie to pierwsza audycja z cyklu, jaki w roku bieżącym P. R. zamierza zorganizować wspólnie z Pol. Tow. Muzyki współczesnej. Cykl obejmie sześć audycji.

### MUZYKA

Praga miała 311 koncertów w czasie od 1 stycznia rb. do końca lipca. Najwięcej przypadło na kwiecień, bo 82 czyli bez mała trzy dziennie, najmniej na lipiec — bo tylko jeden. W marcu było prawie dwa dziennie bo w sumie 57.

Czerwony gramofon. Z Paryża donoszą nam (sp): Nie trzeba sądzić, aby bolszewicy zapomnieli w swej propagandzie o gramofonie, jako o narzędziu pożytecznym, chociaż nie tak wydawnym, jak np. radio. Istnieje spółka nosząca nazwę „Société Editions Sociales Internationales”, w której decydujący głos ma propaganda bolszewicka. Ostatnio wydano w tym stowarzyszeniu sporo płyt, naśpiewanych przez Chór Czerwonej Armii, tensam, który został sprowadzony na wystawę paryską, a w powrotnej drodze był przyjmowany przez różne miasta czeskie wśród urzędowych czułości i honorów. Pomieszone z „Marsylianką” i „Chant du Depart” są na tych płytach „Międzynarodówka”, „Partyzanci” i „Pieśń Woroszyłowa”.

Nieznany portret Chopina odnaleziono w Szwecji. Przed trzema laty kupił dr med. Martin Nordqvist w pewnej antykwarni Sztokholmu portret, który według wszelkiego prawdopodobieństwa przedstawia Fryderyka Chopina i dotąd nie został uwzględniony w obfitej zresztą ikonografii wielkiego muzyka. Po odczyściwieniu i niewielkim odrestaurowaniu fachowcy orzekli zgodnie, że obraz powstał między rokiem 1830 a 1840; malarz z pewnością należał do grupy paryskiej i nazywał się najprawdopodobniej Thomas Couture. Według badań okazało się, że Chopin pozował w roku 1838 pewnemu malarzowi; widział to kompozytor Stefan Heller, który właśnie przyjechał z Augsburga do Paryża i odniósł Chopinowi egzemplarz słynnego „Karnawału” w podarunku od autora, Roberta Schumanna. Chopin miał wtedy lat 28 a według portretowanego młodzieńca zupełnie odpowiada rzeczywistości, zwłaszcza, jeśli się porówna nieznany portret z obrazem Kolberga (w posiadaniu Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego) z czasów nieco wcześniejszych. Portret był robiony z natury i to nawet bardzo realistycznie, bez idealizowania i bez modnej wówczas skłonności do romantycznego ujęcia. Porównanie ze znanymi wizerunkami Chopina wykazuje uderzające podobieństwo, tak w ogólnej postaci, jak i w szczegółach: sylwetka, sposób trzymania się, kolor włosów i oczu, zarost, faworyty, linia brody, szczegóły uszu i nosa. Interesującą portret reprodukuje najnowszy zeszyt „Muzyki Polskiej” z października. (jml.)

### Pisma nadesłane

„Medycyna Praktyczna”. Zes. 19. Treść: M. Łeszczeliówna: „Rak kiszek grubych”. — Dr. A. Henke: „Eugenika a praktyka”. — Przegląd prasy lekarskiej. — Streszczenia. — Wiadomości bieżące. — Adres redakcji: Poznań. Al. Szlagowska 1.



# Błogosławieństwo dobrej pamięci

Przewaga nad bliźnim — Geniusze pamięci — Minister przy toalecie

Nie ulega kwestii, że dobra pamięć jest pierwszorzędnym „darem Bożym”, zapewniającym wyposażenie w nią jednostce, stanowiącą przewagę nad upośledzonym pod tym względem bliźnim.

Masowa produkcja literacka takiego Edgara Wallace'a, bez jego zdumiewającej pamięci, nie byłaby do pomyślenia. Wallace zwykł był pracować jednocześnie nad kilku powieściami kryminalnymi, których akcja, jak wiadomo, jest zawsze nader skomplikowana. Pomimo to, nie robił on sobie nigdy notatek i dyktando jego było zawsze tak jasne, jak gdyby tekst odczytywał z gotowego już manuskryptu. Aczkolwiek o dziełach tego autora różnie sądzić można, to jednak jest faktem niezaprzeczonym, że akcja w jego utworach jest zawsze dobrze zaokrąglona, a niespodziewane zakończenie fabuły pozostaje w logicznym związku z całością i nie jest dowolnie „dosztukowane”. Pamięć Wallace'a co do najdrobniejszych nawet szczegółów życia codziennego, była wprost fenomenalna i wywierała wręcz niesamowite wrażenie na jego otoczenie.

We wszystkich epokach trafiali się ludzie, którzy ogromem nagromadzonej w mózgu wiedzy, wprawiali współczesnych w zdumienie. Słynny pianista Frank la Forge, bezprzecnie do nich należał. Potrafił on grać z pamięci przeszło 4000 kompozycji i przez cały 25-letni okres swych występów publicznych, nigdy nie używał nut. Zmarły niedawno pułkownik angielski Arthur Lynch zamierzał podczas swego uwięzienia napisać książkę, lecz władze więzienne odmówiły mu dostarczenia przyborów do pisania. Wówczas Lynch postanowił dzieło swe zrehabilitować w pamięci i na tych osobliwych „kartkach pamięciowych” pisał codziennie po parę rozdziałów, których treść dopóki sobie powtarzał, aż nie utrwalił ich sobie w mózgu. Wskutek tych ćwiczeń umysłowych, jego sprawność pamięciowa potęgowała się z każdym dniem i kiedy po upływie dwóch lat, drogą amnestii odzyskał wolność, był w stanie całą książkę, składającą się z około 70.000 słów, napisać „za jednym zamachem”, według tekstu przygotowanego w pamięci. — Pewien Włoch, nazwiskiem Pietro Guardi, potrafił wyrecytować z pamięci całą „Boską Komedie” Dantego, co było tym bardziej zadziwiającym, że Pietro był analfabetą i cały ten wierszowany epos przyswoił sobie, słuchając czytania.

Niektórzy ludzie posiadają dar przypominania sobie szczególnie dobrze pewnych specjalnych rzeczy. I tak, o zmarłym królu czarnogórskim Nikicie powiadają, że zapamiętywał imię, nazwisko i zawód wszystkich swych poddanych mężczyzn, mających powyżej 35 lat. — Jeżeli chodzi o słynnych lingwistów, to przede wszystkim wymienić należy kardynała Giuseppe Mezzofani (1774—1849), który władał 58 je-

zykami. Natomiast „uczony kowal” Elihu Burritt z Connecticut U. S. A., który od 1865 do 1870 r. był członkiem amerykańskiego gabinetu i jako „apostół pokoju” objechał pół świata, mógł dobrze porozumiewać się w stu różnych językach i narzeczach.

Kilku angielskich mężów stanu lat ostatnich, wyróżniało się nadzwyczajną pamięcią. Jednym z nich był Bonar Law, który dzięki swemu niezwykle darowi dokładnego zapamiętywania nawet błahych faktów i drobnych incydentów, był niebezpiecznym przeciwnikiem w debatach parlamentarnych. Bonar Law przemawiał zawsze bez przygotowania, z pamięci, i nigdy nie uciekał się do zapisków. Także



**ASTRA**

10-cio klawiszowa pisząca maszyna do liczenia oblicza przy małym wysiłku pracy z całą dokładnością najwięcej skomplikowane pozycje oraz zapisuje cyfry automatycznie we właściwych kolumnach.

Maszyny demonstruje bez prawa kupna

Przedstawicielstwo:

ng 2

**Bolesław Słupski**

Poznań, ul. 3 Maja 4 Tel. 52-52

Dogodne warunki spłaty!

Maszyny walizkowe!

Winston Churchill, minister spraw wojkowych w ostatnich dwóch latach wojny światowej, zadziwiał zdumiewającą siłą pamięci. A nie była to u niego zdolność przyrodzona; doskonałość tę osiągnął przez swoisty trening, mianowicie przez praktykowane całymi latami uczenie się na pamięć poetów-klasyków — podczas dokonywania rannej toalety.

Kr.

## Otyli nie nadążają za tempem,

gdyż serca otyłych obłożone warstwą tłuszczu, pracują z wysiłkiem, wyczerpują się wcześniej, odmawiają posłuszeństwa. Otyłość powodowana jest złą przemianą materii lub też zaburzeniami czynności gruczołów dokrewnych. Ziola magistra Wolskiego ze znakiem ochronnym „De-

grosa” zawierają jod organiczny, znajdujący się w morskiej roślinie Yahanga, który pobudza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu. Stosuje się je przeciwko otyłości bez specjalnej diety. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

ng 52 528/9



JESIEŃ NA WYBRZEŻU KALIFORNIJSKIM  
Parada pięknych Amerykanek na plaży w Long Beach

## Kuratela nad gwiazdoram filmowymi

Gdy skromny aktor amerykański, zarabiający 35 dolarów tygodniowo w jednym z teatrzyków na Broadway'u, zostanie szczęśliwym zrządzeniem losu zaangażowany do wytwórni w Hollywood z gażą 3.000 dolarów tygodniowo, często się zdarza, że nie może dać sobie rady z wydatkami na nową skalę, z opłatą wielkich podatków, obowiązkowymi darami na cele dobroczynne, zapomogami dla krewnych, i w nowych — tak olśniewających warunkach — trudno mu powiązać koniec z końcem.

Przewidująca wszystko aktywność amerykańska utworzyła w związku z tym nowy „business” — przedsiębiorstwo zajmujące się administracją dochodów gwiazd filmowych i czyniące wszystko, aby im oszczędzić pieniężnych kłopotów domowych, zawodowych i osobistych. Aktor podnosi tylko swą gażę, a firma układa za niego opracowany szczegółowo budżet i zmusza do nieodstępowania od niego. Jeżeli np. ma on ochotę wydać przyjęcie, które powinno być kosztować o kilkadziesiąt dolarów więcej ponad przewidzianą na ten cel w budżecie sumę, przedsiębiorstwo stawia veto, a ponieważ ma ono kontrolę nad całym jego dochodem, aktor nie może się temu przeciwstawić.

Towarzystwo to zajmuje się regulowaniem wszystkich rachunków, wynajmem odpowiedniego mieszkania, angażowaniem

służby itp. Wyszukuje ono tańszych dostawców, dzięki czemu zaoszczędza swemu klientowi znaczne sumy. Wiele czasu musi zwykle poświęcać na rokowania z krewnymi gwiazdora, gdyż aktor w Hollywood, który nie utrzymuje przynajmniej pół tuzina krewnych, nie zalicza się do rzędu „stars”.

Wydatki osobiste klienta pomysłowego przedsiębiorstwa są surowo ograniczone, wynoszą często zaledwie 50 dolarów tygodniowo przy gaży wynoszącej 2.000 dol. Jeżeli chodzi jednak o zrobienie przyjemności klientowi i oddanie mu jakiejś usługi — oczywiście w ramach budżetu — towarzystwo stara się jak może. Sprawdza ono auto, model z pierwszej serii Forda na prezent urodzinowy dla przyjaciela, wyszukuje szofera „Japończyka”, który nie nosi „okularów”, telefonuje do hodowcy w Bostonie o dostarczenie budoga specjalnej rasy, spełnia wszystkie kaprysy artysty pod warunkiem, że odpowiednie sumy są przewidziane w preliminarzu „naukowo skonstruowanego” budżetu.

M. C.

## Katedra komunikacji

W uniwersytecie Harwarda w Chicago utworzono pierwszą na świecie i jedyną katedrę komunikacyjną. W wykładach z tego przedmiotu uwzględniony być ma przede wszystkim ruch uliczny, z położeniem głównego nacisku na ruch samochodowy. Profesor de Silva podkreślił w wykładzie inauguracyjnym, że wzrastające coraz bardziej tempo współczesnego życia oddziałuje tak fatalnie na system nerwowy, że dziś już kobieta amerykańska, która przekroczyła 25 rok życia — nie może bezwzględnie pewną ręką kierować samochodem. Pogląd ten wywołał ze strony pań amerykańskich liczne sprzeciwy, co od razu postawiło nową katedrę w centrum ogólnego zainteresowania. O to właśnie chodziło!



STUDIO RADIOWE NA WYSTAWIE W BYDGOSZCZY  
Koncert w wykonaniu orkiestry jednego z pułków piechoty.

WSPANIAŁY FILM —

WSPANIAŁA OBSADA —

## „ATAK O ŚWICIE”

ON — bohaterki kapitan fortu na pustyni, król aktorów, aktor królów.

ERROL FLYNN

ONA — która los rzuciła na nieznierzone piaski Mezopotamii —

KAY FRANCIS

I TEN TRZECI — który stanął na drodze ich szczęścia —

IAN HUNTER

przeżywają płomienny romans.

W blaskach tropikalnego księżyca, przy dźwiękach odurzającej muzyki Wschodu, rozegrał się potężny dramat nieustraszonej miłości i nieśmiertelnego bohaterstwa.

„ATAK O ŚWICIE” — wielki, porywający, egzotyczny film ukaże się już w następnym programie kina APOLLO.

ng 52 222



SLAWA BESTANI,

znana śpiewaczka operowa stolicy, która obecnie występuje w Poznaniu, śpiewa w piątek 19 bm. w operze „Czterech gburów”. Radio Polskie w Poznaniu nada transmisję z Teatru Wielkiego na wszystkich rozgłośnie od 20.05 — 22.50 godz.



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Światła Centralnego Okręgu Przemysłowego

Polska publicystyka gospodarcza została zaskoczona zarówno projektem Centralnego Okręgu Przemysłowego, jak i błyskawicznym tempem realizacji tegoż projektu. Dopiero teraz, po rocznym okresie wcielania w życie odnośnych planów rządu, zaczyna się krystalizować pogląd ekonomistów na to zagadnienie. Może źle się wyrażaliśmy, mówiąc o krystalizacji poglądu; raczej należałoby mówić o fakcie pojawienia się pierwszych wypowiedzi ekonomistów na ten temat.

Niesprawiedliwym byłby, kto chciałby ekonomistom polskim zarzucić powolność w formułowaniu poglądów. Nie z ich to bowiem winy pierwsze wypowiedzenia na ten temat dopiero teraz, po roku się zjawiają. Dotychczas bowiem mało kto był poinformowany o odnośnych planach i pracach. Odnosiło się wrażenie, że rząd otacza tajemnicą całe to dzieło. Domyślano się, że chodzi tutaj o tajemnice wojskowe i dlatego milczano. Dopiero niedawno temu, zapraszając wycieczkę dziennikarzy i literatów do okręgu centralnego, rząd uchylił rąbka tajemnicy.

Większość — i to znaczna! — uczestników wycieczki zapełniła szpalty piśm entuzjastycznymi opisami wrażeń, odniesionych podczas zwiedzania „Polski C”. Entuzjazm wywołany był niebywałym tempem realizacji projektu rządowego i pociągającą wielkością dzieł inżynierskich tam tworzących. Wzduchamy się w przebiegu wycieczki i szanujemy ich entuzjazm. Niemniej jednak z obowiązku publicystycznego notujemy, że z punktu widzenia ekonomicznego plan tworzenia okręgu centralnego wzbudzi obawy i wątpliwości. Dał im wyraz na łamach naszego pisma prof. Roman Rybarski. Rzecz charakterystyczna, że w tym samym — co prof. Rybarski — duchu wypowiedział się w „Przeglądzie Gospodarczym” jeden z uczestników wycieczki, p. T. Sławiński.

P. Sławiński daleki jest od potępienia w czambuł całego projektu. Dostrzega jednak obok światła, również i cienie. O cieniach projektu zreferujemy w oddzielnym artykule, dzisiaj zaś ograniczamy się do streszczenia, jakie są jego jasne strony.

Otóż red. Sławiński do „plusów” przyszłego okręgu centralnego zalicza: bliskość naturalnych źródeł energetycznych (wody i gazu ziemnego), względna bliskość innych okręgów znacznie bardziej uprzemysłowionych (mianowicie zagłębia śląsko-dąbrowskiego, okręgu radomsko-kieleckiego, okręgu warszawskiego, zagłębia naftowego i rakowskiego), dalekość rezerwua-

ru ludności robotczej, wreszcie: wprawdzie dotychczas niezupełnie jeszcze znane, ale zdaje się znaczne bogactwo naturalne tego okręgu, posiadającego rudy żelazne, piryty, fosforyty, siarkę, gips, różne odmiany wapienia, piaskowce i kwarcyty oraz gliny.

Te wszystkie czynniki sprawiają, że — zdaniem red. Sławińskiego — projekt uprzemysłowienia okręgu sandomierskiego może być traktowany jako realny. To też uważa on, że państwo słusznie czyni, prowadząc poważne prace nad elektryfikacją i gazyfikacją

## Ubezpieczalnia Społeczna w Poznaniu w cyfrach

W okresie pierwszych trzech kwartałów rb. dochody Ubezpieczalni Społecznej w Poznaniu — Dział Ubezpieczenia Chorobowego wyniosły 4 050 398,60. Z tej kwoty przypada 3 534 971,71 zł na składki ubezpieczonych, 210 000 zł na subwencja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, 159 542,52 zł, na zwroty za świadczenia lecznicze udzielone obcym ubezpieczonym na koszt Z. U. S. lub innych Ubezpieczalni oraz inwalidom wojennym na koszt skarbu państwa, 56 665,84 zł na odsetki od zaległych składek, 213,51 zł na opłaty karne, 55 837,88 zł na dopłaty ubezpieczonych i 33 167,15 zł na różne inne dochody.

Jak wynika z powyższych cyfr składki wyniosły 87,27% ogólnego dochodu instytucji — zaś przeciętna składka na jednego ubezpieczonego wyniosła 49,69 zł za ubiegłe 9 miesięcy — tzn. 5,52 zł miesięcznie. Przeciętna ilość ubezpieczonych za ubiegły okres wyniosła 71 140 osób (nie licząc członków rodzin, których zarejestrowano około 100 000).

Widzimy więc, że w porównaniu ze statystyką za pierwsze półrocze spadła nieznacznie ilość ubezpieczonych (o 1 226 osób), a natomiast wzrosła w dalszym ciągu przeciętna składka miesięczna, która wynosiła za rok 1936 zł 5,43, za pierwsze półrocze rb. zł 5,47, a za trzy kwartały rb. już zł 5,52.

Praktyczne znaczenie tych cyfr jest to, że na terenie Poznania zmniejszyło się lekko zatrudnienie (zakreślenie pracy w niektórych przemysłach sezonowych), że jednak podnosi się stale choć nieznacznie skala zarobków, których wysokość jest podstawą do obliczania składek ubezpieczeniowych.

Wydatki Ubezpieczalni w ciągu 9 miesięcy rb. były następujące:

|                               |               |
|-------------------------------|---------------|
| zasiłki gotówkowe             | 391 474,11 zł |
| lekarze i personel pomocniczy | 932 470,04 zł |
| leki                          | 400 971,19 zł |
| szpitale                      | 925 023,55 zł |
| leczenia w innych Ubezpiecz.  | 26 191,80 zł  |
| profilaktyka                  | 95 889,60 zł  |

razem na świadczenia 2 772 020,29 zł to znaczy 78,42% w stosunku do osiągniętego przypisu składek.

Cyfra ta wykazuje znowu wzrost w porównaniu z poprzednimi okresami sprawozdawczymi, a mianowicie procent wydatków na świadczenia wyniósł za r. ub. 75,76%, za pierwsze półrocze r. bież. 78,07% i wreszcie za 9 miesięcy tego roku 78,42%.

## KRONIKA GOSPODARCZA

### PODATKI I OPŁATY

(p) **Księgi handlowe — inwentarz ogólnikowy.** W wyroku z 5. III. 1937 L. rej. 9146/33 N. T. A. orzekł, że ogólnikowość inwentarza w przedsiębiorstwie tartaku i handlu drzewem, nie pozwalająca na sprawdzenie remanentów, uzasadnia odrzucenie ksiąg handlowych jako dowodu na wysokość dochodu przedsiębiorstwa.

### Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** Ukaż się nr. 78 Dziennika Ustaw R. P. z dn. 17 bm., w którym m. in. opublikowano nast. rozporządzenia o charakterze gospodarczym: rozp. Prezydenta R. P. z dn. 9 listopada rb. o tymczasowym wprowadzeniu w życie układu z dnia 30 czerwca rb. między Polską a Szwajcarią w sprawie płatności, związanych z wierzytelnościami finansowymi (poz. 569); rozp. Prezydenta R. P. z dn. 9 listopada rb. o tymczasowym wprowadzeniu w życie polsko - brytyjskiego porozumienia z dn. 30 września rb., dotyczące zmiany polsko - brytyjskiej umowy handlowej z dn. 27 lutego 1935 r. (poz. 570); ośw. rządowe z dn. 29 października rb. w sprawie ratyfikacji i wymiany dokumentów ratyfikacyjnych polsko - estońskiego protokołu taryfowego, podpisanego w Tallinie dn. 23 lutego rb. (poz. 574).

(k) **Obrazy komisji polsko - niemieckiego obrotu towarowego.** We Lwowie odbyła się obecnie konferencja komisji obrotu towarowego polsko - niemieckiego, na którą przybyło ze strony niemieckiej około 10 osób pod przewodnictwem radey Urzędu Spraw Zagranicznych p. Schnurrogo, ze strony Polski delegaci ministerstw:

Dziś, w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 20 staraniem „GOSPODARKI ZACHODNIEJ” w auli Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu

mgr Stanisław MALESSA

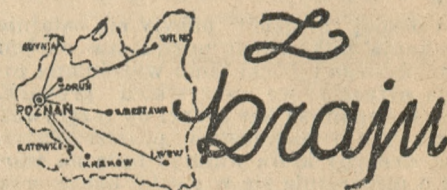
dyrektor biura planowania gospodarczego przy Panu wicepremierze, wygłosi odczyt na temat:

ng 53434

## „Obecna i przyszła struktura gospodarcza Polski”

omawianego terenu, nad uporządkowaniem Wisły i jej dopływów, wreszcie nad rozbudową sieci drogowej i kolejowej. Są to wszystkie inwestycje, które korzystnie oddziałają na przyszłość całego organizmu gospodarczego Polski.

Niestety, na tym ocena ogólnogospodarczego znaczenia okręgu centralnego się nie kończy. O „drugiej stronie medalu” pomówimy za następnym razem.



### EPISKOPAT W SPRAWIE PIELGRZYMEK

Celem zapewnienia pielgrzymkom właściwej powagi komisja prawna Episkopatu Polski uchwaliła obszerną instrukcję pielgrzymkową. Według tychże instrukcji pielgrzymki są aktem religijnym i podlegają władzy kościoła. Na urządzenie pielgrzymki potrzeba przedniego zezwolenia władzy duchownej. Bez tego zezwolenia pielgrzymki ani ogłaszać, ani prowadzić nie wolno. Zezwolenie na pielgrzymki zagraniczne udziela komisja prawna Episkopatu Polski, na pielgrzymki krajowe biskupi - ordynariusze diecezji.

### STAN OFIAR KATASTROFY

Stan Pelagii hr. Potockiej, ofiary katastrofy lotniczej pod Piasecznem, przebywającej w instytucie chirurgii urazowej, nie uległ naogół zmianie. Ranna nie odzyskała dotychczas świadomości. Dzisiaj odbyła się nowa narada lekarzy u łóża hr. Potockiej. Neurologzy na podstawie bardzo dokładnej analizy stanu chorej uznali go za ciężki, ale nie beznadziejny. Lekarze mają głęboką nadzieję utrzymania pacjentki przy życiu i powrotu do zdrowia.

Stan innych rannych poprawia się.

### OSZUŚCI W MUNDURACH OFICERSKICH

Gabinet min. spraw wojskowych podaje do wiadomości, że zostali ujęci dwaj oszuści występujący w mundurach oficerskich.

Jeden z nich przebrany był w mundur por. audytora, drugi zaś ppor. piechoty. Oszustami okazali się Gutlas oraz Pawłowski zamieszkał w Żyrardowie. Obaj zaopatrzeni w podróbione legitymacje w towarzystwie kobiety dokonali wielu oszustw na szkodę szeregu firm we Lwowie, Białymostku, Grudziądzu, Wilnie i innych miastach.

### ZATRUCIE CZADEM

W Katowicach w nowobudowanej się willi znaleziono w jednej ubikacji, osuszanej koksom 3 nieprzytomnych robotników, zatrudnionych na budowie. Wszyscy trzej, nocujący w szczelnie zamkniętej ubikacji, ulegli zatruciu wydobywającym się czadem. Dzięki wysiłkom lekarzy dwóch doprowadzono do przytomności, natomiast stan trzeciego jest b. groźny.

### POWSTANIEC Z 1863 ROKU

W Szczecinie koło Dąbrowy Tarnowskiej zmarł w 98 roku życia śp. Piotr Haraszk., powstaniec z 1863 roku. Pogrzeb Haraszki był wielką manifestacją całej miejscowej ludności. Kondukt pogrzebowy prowadził proboszcz miejscowy w asyście licznej duchowieństwa. W pogrzebie wzięli udział przedstawiciele władz i organizacji oraz tłumy ludności.

### ZASTRZELIŁ 2-LETNIE DZIECKO

Wstrząsający wypadek wydarzył się w Górze Siewierskiej, w powiecie bieżańskim. Strażnik leśny Józef Rabsztyn, wychodząc na służbę, zostawił w domu 2-letniego syna pod opieką służącego Stefana Gajdzika. Po wyjściu strażnika z domu, Gajdzik zdjął ze ściany dubeltówkę, począł ją ogłuszać i nie przypuszczając, że fuzja jest nabita, pociągnął za spust. Nastąpił wystrzał, którego skutki były okropne. Pocisk rozszarpał dosłownie głowę dziecka. Gajdzik stanął przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu i skazany został za nieumyślne zabicie dziecka na sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat.

### UCHWAŁA LEKARZY BIAŁOSTOCKICH

Ogólne zebranie Polskiego Zrzeszenia Lekarzy województwa białostockiego całkowicie solidaryzuje się z paragrafem aryjskim uchwalonym przez delegatów Związku Lekarzy Państwa Polskiego w Poznaniu i postanawia utrzymać obwód białostocki Związku Lekarzy P. P. z uwzględnieniem dokonanej zmiany §7 statutu Z. L. P. P. (paragraf aryjski), a w razie konieczności likwidacji obwodu przystąpić do zorganizowania nowego obwodu w myśl uchwalonego statutu na walnym zjeździe L. P. P. w Poznaniu.

### ZABÓJSTWO I SAMOBÓJSTWO

W Stanisławowie Kazimiera Gromnicka, żona elektrotechnika Elektrowni Miejskiej usiłowała otruć swą 7-letnią córeczkę i siebie nieznana trucizną. Przyczyną usiłowanego zabójstwa i samobójstwa były nieporozumienia małżeńskie. Gromnicka odstawiono karetką pogotowia do szpitala powiatowego, zaś córkę Irenę do szpitala żydowskiego. Stan zdrowia Gromnickiej Kazimierzy nie jest groźny, zaś córki Ireny groźniejszy.

### Krótkie informacje gospodarcze

— W październiku rb. dokonano ogółem w warszawskiej giełdzie pieniężnej 3 979 transakcji na łączną kwotę 41 670,2 tys. zł.

— W październiku rb. sprzedano ogółem w całej Polsce 833 nowe pojazdy mechaniczne, w tym 400 nowych samochodów osobowych prywatnych, 148 nowych samochodów ciężarowych, 153 nowe drożki samochodowe, 34 nowe autobusy, 10 nowych poj. motorowych specjalnych oraz 88 nowych motocykli.

— W okresie pierwszych 10 miesięcy rb. wywieziono z Polski: wyrobów walcowanych i dalszej obróbki 181 523 ton (o 25 233 ton więcej niż w tym samym okresie r. ub.), rur 28 078 ton (o 5 744 ton więcej) oraz żelazo-manganu i surowki 11 236 ton (o 3 779 ton więcej). Łączny wywóz wyrobów hutniczych w ciągu 10 miesięcy rb. wyniósł 220 837 ton, tj. o 34 756 ton więcej, niż w analogicznym okresie 1936 r.

— Wywóz zbóż z Polski w październiku rb. przedstawiał się następująco (w tonach) — w nawiasach dane za wrzesień rb.): pszenica — (10), żyto — (77), jęczmień 27 932 (8 340), owies — (—), mąka pszenna 1 (1), mąka żytnia 187 (154).

— Którównie polskie sprzedają w październiku rb. tj. w pierwszym miesiącu nowej kampanii 1937/38, na rynku wewnętrznym ogółem 32 465 ton cukru w wartości cukru białego wobec 28 982 ton w analogicznym miesiącu poprzedniego roku. Oznacza to wzrost spożycia o 12 pct.

— Eksport cukru z Polski w październiku rb. wyrażał się cyfrą 5 080 ton wobec 3 997 ton w październiku poprzedniego roku, był więc również znacznie wyższy.

— W trzecim kwartale rb. wywieziono z Polski 5 290 ton masła, gdy w tym samym okresie r. ub. eksport masła wyniósł 8 484 ton. Spadek wywozu spowodowany jest zmniejszoną produkcją mleka na skutek suszy oraz zwiększonym nieco spożyciem wewnętrznym. Największymi odbiorcami naszego masła są: Anglia — 65 pct wywozu i Niemcy — 27 pct.

— W październiku rb. ogólny ruch pasażerski w porcie gdynińskim wyniósł 3 124 osoby, z czego przyjechało 402 osoby i wyjechało 2 722 osób. Największy ruch zanotowano między Gdynią a St. Zjednoczonymi, Ameryką Południową i Anglią.

— Rybacy polscy złowili w październiku ogółem 2 470 795 kg ryb wartości 1 021 414 zł.



# SPORT

## Po zakończeniu piłkarskich mistrzostw okręgowych

Ubiegłej niedzieli odbyły się ostatnie spotkania piłkarskich mistrzostw okręgu poznańskiego i dzięki temu wyjaśniona została sytuacja we wszystkich grupach. Dziś już znani są kandydaci do rozgrywek finałowych o mistrzostwo poszczególnych klas, drużyny które walczyć będą na wiosnę o utrzymanie się w swojej klasie oraz wreszcie drużyny, które zakwalifikowały się do spadku do niższej klasy. Dla lepszego przeglądu wyniku minionych walk, podajemy poniżej tabele rozgrywek.

### Klasa A

Grupa I: 1. Ostrovia 9 p., 2. KPW Ostrów 7 p., 3. Sokół (Kępno) 6 p., 4. Polonia (Kępno) 2 p.

Grupa II: 1. Kościński KS 10 p., 2. Unia (Kościan) 9 p. (26:15), 3. Rawicki KS 9 p. (20:17), 4. Polonia II (Leszno) 7 p., 5. Sokół (Leszno) 5 p.

Grupa III: 1. Stella (Gniezno) 15 p., 2. Pentatlon 13 p., 3. Pogoń 11 p. (29:24), 4. Admira 11 p. (20:18), 5. Cybina 10 p., 6. San 0 pkt.

Grupa IV: 1. Warta II 15 p., 2. HCP 11 p. (34:22), 3. Legia 11 p. (25:23), 4. KPW II Poznań 10 p., 5. Korona II 7 p., 6. Polonia II 6 p.

### Klasa B

Grupa I: 1. Victoria (Ostrzeszów) 6 p. (4, 12:3), 2. Sokół II (Kępno) 2 p. (3, 3:6), 3. KPW II (Ostrów) 2 p. (3, 1:7).

Grupa II: 1. Pogoń (Smigiel) 11 p. (19:13), 2. Sokół (Wolsztyn) 11 p. (21:15), 3. Sokół (Rawicz) 10 p., 4. Dyskobolia 8 p., 5. Sokół II (Leszno) 0 p. Decydującą rozgrywkę pomiędzy Pogonią i Sokółem wyznaczono na 28 bm. w Lesznie.

Grupa III: 1. Posenia 9 p., 2. Polonia (Chodzież) 6 p., 3. Sparta (Poznań) 5 p., 4. Sokół II (Poznań) 4 p.

Grupa IV: 1. Pentatlon II 12 p., 2. Pogoń II 6 p., 3. Kościński KS II 4 p., 4. San II 2 p.

Grupa V: 1. Blask 14 p., 2. Stomil 14 p. (wchodzi dwie drużyny), 3. Szamotulski 9 p., 4. Orkan (Fabianowo) 8 p., 5. KPW III 8 p., 6. Legia III 6 p.

Grupa VI: 1. Unia (Swarzędz) 11 p., 2. Britania 6 p., 3. Sokół (Mosina) 4 p., 4. HCP III 3 p.

Grupa VII: 1. Czarni 13 p., 2. Stella (Zabikowo) 12 p., 3. Naprzód (Poznań) 7 p., 4. Korona III 6 p., 5. Viktoria (Września) 3 p.

Grupa VIII: 1. Warta III 10 p., 2. Unia II (Kościan) 6 p., 3. Admira II 5 p., 4. Cybina II 3 p.

### Klasa C

Grupa I: 1. Młodzież (Mosina) 9 p., 2. Lipno (Stęszew) 8 p., 3. SKS (Luboń) 6 p., 4. Stella II (Zabikowo) 1 p.

Grupa II: 1. Dyskobolia II (Grodz.) 10 p., 2. Korona (Bukowiec) 8 p., 3. KPW (Buk) 4 p., 4. Promień (Opalenica) 0 p.

Grupa III: 1. Obra (Zbąszyń) 5 p., 2. Polonia (Nowy Tomyśl) 4 p., 3. Warta (Międzybóże) 3 p.

Grupa IV: Drużyny wycofały się.

Grupa V: 1. Sparta (Oborniki) 6 p., 2. Noteć (Chodzież) 5 p., 3. Szamotulski KS II 1 p.

Grupa VI: 1. Unia II (Swarzędz) 15 p., 2. Pozn. Huta Szkła (Antoninek) 9 p., 3. Sokół (Września) 8 p., 4. SS Swarzędz I 5 p., 5. SS Swarzędz II 3 p.

Grupa VII: 1. Concordia (Murowana Goślina) 10 p. (42:9), 2. Grom (Pozn.) 10 p. (30:13), 3. Posenia II 3 p., 4. Warta IV 1 p.

Grupa VIII: 1. Legia (Środa) 14 p., 2. HCP IV 12 p., 3. Stomil II 6 p., 4. Naprzód II 4 p., 5. Blask II 4 p.

### Hokej na lodzie

Pierwsze w sezonie w Polsce spotkanie odbędzie się w sobotę na sztucznym torze w Katowicach między „Dębem” a „Cracovią”. Dab wystąpi z olimpijczykiem Kasprzykiem i nowopozyskanym Urzoniem.

### Piłka nożna

Poznański W. G. i D. ukarał następujących graczy:

Śniegowski Kazimierz z KS. Britania, Poznań dysk. 4 tygodni za grę w czasie karencji (zawody w dniu 31. 10).

Mathiesena Eryka z KS. Cybina, Poznań dysk. 3-miesięczną za czynne znieważenie przeciwnika na zawodach w dniu 31. 10. (dysk. automatyczna od 1. 11.).

Fertscha Edmunda z KS. H. Cegielski, Poznań dysk. 4-tygodni. za brutalną grę na zawodach w dniu 7. 11.

Jakubowski Władysław z TS. Polonia, Poznań dysk. 6-tygodni. za kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawodach w dniu 7. 11.

Róga Józefa z KS. KPW, Poznań dysk. 6-tygodni. za kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawodach w dniu 31. 10.

Ratajczak Mariana z KS. Victoria, Września dysk. 4-tygodni. za brutalną grę na zawodach w dniu 31. 10.

Krzyżaniak Kazimierz z KS. Victoria, Września dysk. 6-tygodni. za brutalną i niebezpieczną grę na zawodach w dniu 31. 10.

Maćkowiak Alojzego z TG. Sokół, Wolsztyn dysk. 5-tygodni. za brutalną grę i za pogróżki wzgl. sędziego na zawodach w dniu 7. 11.

Kunza Antoniego z KS. H. Cegielski, Poznań dysk. 6-tygodni. za kopnięcie przeciwnika bez piłki na zawodach w dniu 24. 10.

Chalupka Kazimierza z Pozn. Huty Szkła dysk. 2-miesięczną za kopnięcie przeciwnika bez piłki oraz nieposłuszeństwo wzgl. sędziego na zawodach w dniu 7. 11.

Głośną sprawą skapierowania piłkarzy polskich Wilimowskiego i Góry przez paryski Racing - Club zainteresowało się obecnie francuskie ministerstwo spraw zagranicznych, które zarządziło śledztwo.

Jak się dowiadujemy, dziennik „L'Auto”, który pierwszy zamieścił informacje w tej sprawie, został przez ministerstwo wezwany do złożenia wyjaśnień. (Pat)

Niezwykłe przewinienie. Nowowprowadzone zarządzenia o zniżkach kolejowych przewidują m. in. obowiązek poświadczania na zniżce kolejowej przez organizatora zawodów pobytu drużyny przyjeżdżającej. Władze kolejowe mają prawo odmowy wydania biletów o ile na zniżce nie ma takiej adnotacji. Obecnie już zaszedł wypadek odmówienia poświadczania na zniżce kolejowej, za co POZPN ukarał Szamotulski KS grzywną w wysokości 5 zł. (a)

W Rybniku 17 maja r. pobity został przez dwóch graczy miejscowych sędzią zawodów p. Felician Grabiec, który skierował sprawę do sądu. Obecnie skazani zostali Józef Łach — na grzywnę 40 zł i Paweł Rubie 80 zł grzywny. Obaj oskarżeni ponoszą poza tym koszty procesu. Niezależnie od kary sądowej wymienieni gracze skazani zostali przez wydział gier i dyscypliny.

### Pięściarstwo

„Sokół” Tczew — Gopłania, Inowrocław 9:7. W spotkaniu towarzyskim w Tczewie gospodarze odnieśli zasłużone zwycięstwo. Łada I. (G) zwyciężył po bardzo ładnej walce nieznacznie na punkty Saksa (S). Łada II. (G) pokonał wysoko Gendziusza I. (S). Skierka (S) zwyciężył Krysiaka (G), Leński (S) — Budzińskiego (G), Landowski (S) nie rozstrzygnął spotkania z Tomaszewskim (G), Bies (S) niespodziewanie wypunktował Pierarda (G), Kleinschmidt (S) zwyciężył po chaotycznej walce Stubego

(G), a Leński (G) zwyciężył dobrze walczącego Schoenroka (S) na punkty.

W mistrzostwach Warszawy zaszyły niespodziewane komplikacje. Spotkanie Legia — Fort Bema, wygrane przez Legię walkowerem 16:0, zostało na skutek odwołania Fortu Bema unieważnione. W ten sposób na pierwsze miejsce w tabeli wysunęła się Polonia. Chcąc utrzymać mistrzostwo Legia musi wygrać spotkanie z Fortem Bema w bardzo wysokim stosunku. Legia z kolei złożyła w tej sprawie protest do PZB. W razie odrzucenia protestu, Legia już po wylosowaniu mistrzostw drużynowych Polski może być pozbawiona tytułu mistrza. (Pat)

Zebrań sekcji pięściarskiej K. P. W. odbędzie się w piątek, 19. bm., o godz. 19.30 w lokalu Klubu Sportowego K. P. W., ul. Skarbo-wa 10, pok. 24. Na porządku obrad: najbliższe spotkania, oraz reorganizacja treningów sekcji.

## RADIO

### Śnieżce zagrażają antenom

Wraz ze zbliżaniem się zimy, rozpoczyna się okres lepszego odbioru radiowego, ale równocześnie okres wrogich słuchaczowi burz śnieżnych. Niebezpieczeństwo grozi oczywiście tylko posiadaczom anten zewnętrznych i masztowych. Trzeba się strzec, aby w mroźną i wietrzną noc zimową antena nie zerwała się pod ciężarem śniegu lub pod wpływem wiatru, grozi bowiem niebezpieczeństwem mieszkańcom domu.

Teraz, kiedy dachy nie są jeszcze pokryte śniegiem, należy najwyżej czas, aby każdy, kto posiada zewnętrzną antenę, zbadal ją dokładnie. Trzeba wejść na dach i sprawdzić, czy wszystkie mechaniczne połączenia są jeszcze dość silne, czy rura lub inna okładzina nie uszkodziła słabych miejsc anteny. Kto zainstalował antenę między domem, a jakimś masztem na zewnątrz, lub po prostu przeciągnął ją do drzewa, winien sprawdzić czy antena wytrzyma chwianie się masztu lub drzewa, w przeciwnym bowiem razie może się zerwać w czasie burzliwej nocy zimowej.

### „Śluby panięskie”

Z cyklu komedii fredrowskich, które doczekały się radiofonicznej oprawy, usłysza radio-słuchacze całej Polski w piątek 19. XI. od godz. 19—19.55 drugą z kolei komedię znakomitego pisarza, mianowicie „Śluby panięskie”. Audycja ta opracowana specjalnie pod kątem utrzymania stylu fredrowskiego w sylwetkach występujących osób, pójdzie z Poznania w wykonaniu czołowych artystów tej teatru.

### „Czterech gburów”

W dniu 19 bm. od godz. 20.05—22.50 rozgłoszą poznańska transmisja będzie na całą Polskę słynna opera Wolff-Ferrari „Czterech gburów”. Dzieło to napisane w stylu opery „buffo” frapuje od początku do końca znakomitym brzmieniem orkiestracją i pomyslową charakterystyką muzyczną poszczególnych postaci sceniczy. Audycja ta wykonana przez czołowych artystów polskich będzie transmitowana z Teatru Wielkiego w Poznaniu.

W środę, dnia 17 listopada 1937 r., zasnął w Panu, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz najlepszy, nigdy niezapomniany ojciec, teść, dziadek, brat i szwagier, ś. p.

## Franciszek Sikorski

przeżywszy lat 59. Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej na Jeży-cach odbędzie się w sobotę, dnia 20 listopada br. o godz. 15.15, o czym donoszą

dg 25 086

Poznań, Kostrzyn.

w głębokim żalu pograżeni  
żona, synowie i rodzina.

Dnia 16 listopada 1937 r., zasnęła w Bogu, po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja droga żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, babka, ciotka, siostra i szwagierka, ś. p.

## Marta Zgoła

z d. Szubińska

przeżywszy lat 53. Pogrzeb odbędzie się w piątek, 19. bm. o godz. 15-tej z kaplicy cmentarnej starego cmentarza garniz. w Poznaniu.

Pg 58 431-58.431

W ciężkim smutku pogrążona  
rodzina.

Msza św. żałobna za spókoj duszy Zmarłej odprawi się w sobotę, 20. bm. o godz. 8 w kościele garnizonowym w Poznaniu.

Chyby, Poznań, Bydgoszcz, Promnice, Berlin, Sagan, 18 listopada 1937 r.

Zakład pogrzebowy „Bracia Nowak”, Pl. Nowomiejski 10, tel. 10-46.

## Ciepłe trykoty

(bieliznę trykotową) męskie, damskie i dziecięce poleca w pierwszej jakości w wielkim wyborze i tanich cenach

## KALAMAJSKI

Pg 34 340-41-45.37-40

Kupuj — tylko w firmie chrześcijańskiej

**B. OKOPINSKA** Poznań Poczta 1

Pończochy — Rękawiczki — Swetry  
Trykotaż — Piłtina — Bieliznę  
Węzgi — Nici

dg 24834/5

Bo tam — Ceny najniższe a wybór największy!

### Zagraniczna wytwórnia

artykułów markowych poszukuje na poszczególne okręgi całej Polski

## dzielnym podróżującym

władających możliwie także językiem niemieckim z branży artykułów markowych na stałą pensję i prowizję. Pilne zgłoszenia z fotografią, własnoręcznie napisanym życiorysem i podaniem referencji pod „zastępcą” Warszawa, skrzynka pocztowa nr 1049.

Pg 34 383-46,64

## POŃCZOCHY, RĘKAWICZKI

tylko z firmy „PANI” Al. Marcińskiego 13  
PRZYJMUJE ASYGNATY KREDYT.

dg 24 917

## GRUŻLICA PŁUC

jest nieuleczalna i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu pociąga bardzo wiele ofiar.

Przy zwalczaniu chorób płucnych, bronchitów, grypy, uporczywego męczącego kaszlu itp., stosuj pp. Lekarze

„BALSAM TRIKOLAN-AGE”,

który ułatwiając wydzielanie się płwociny, usuwa kaszel, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego, oraz powiększa wagę ciała.

Do nabycia w aptekach.  
Tg 21 772

### Wszystkie warstwy

społeczeństwa bez różnicy są przekonane o wartości ogłoszeń w „Kurjerze Poznańskim”.

zg 1442

## Lampy Elektryczne

w wielkim wyborze wprost z wytwórni dg 21074

**Skrzypczak - Poznań**

św. Marcin 27 podwórze II p

### Zdrowotne

### ogrzewanie centralne

do mniejszych mieszkań „NORMA” kotłem ciepło-wodnym

Ładna solidna budowa, prosta obsługa, różne wielkości. Koszty utrzymania niższe, jak u zwykłych pieców.

**HÖNTSCH i S-KA** Sp. z o.o.

ODLEWNIA KOTŁÓW OGRZEWALNYCH  
Poznań - Rataje VI.

Wydział Powiatowy w Lesznie  
ogłasza

## KONKURS

na wydzierżawienie  
ogrodu powiatowego w LESZNIE  
obejmującego 5 ha, 28 arów i 94 metr. kw. oraz:

- 403 szt. drzew owocowych 10—14 letnich,
- 505 szt. drzew owocowych 2—5 letnich,
- krzewów owocowych 1160 szt.
- 100 okien inspektowych i 28 skrzyń inspektowych,
- dom mieszkalny 3 pok. i kuchnia oraz szopa do narzędzi.

Reflektantami mogą być tylko zawodowi ogrodnicy.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

Oferty należy składać do Wydziału Powiatowego w Lesznie woj. Poznańskie — pokój Nr 2 w terminie do dnia 15. XII. 1937 r.

Objęcie dzierżawy może nastąpić od 15. I. 1938 r.

dg 25094

## Licytacja dobrowolna

Dnia 19 listopada 1937 r. o godz. 11 przed poł. w Poznaniu, al. Marsz. Piłsudskiego nr 22 w firmie K. Jankowski odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia sypialni, salonu, jadalni, kuchni, umywalki, łóżek, lamp, obrazów, pianoli czarnej do fortepianu, sztućca (srebrnego 900) na 12 osób z szafka, kuchennych przedmiotów itp. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

zg 28 247  
Teofil Bartkowiak, komornik.



Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy 5 liczb = jedno słowo, 1 w 2 a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tym 5 nagłówkowych

# OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:  
1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2396 z 21 025 d 1611  
i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmują się do godz. 11.10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmują się do godz. 10.45

## 1. DOLY - PARCELE

**Sprzedam**  
domek 800. — Główna, Al. Baltycka. Działka 74. od czwartej. zdg 48 880

**Okazja**  
za zł 9.000. — sprzedam narożny dom murewany we Wronkach — Rynek. — Wiadomość: Julius Meyer, Poznań, Wroniecka Nr. 6 S. zdg 48 867

**Kamienice**  
nowa, dochodowa, oraz wille komfortowa sprzedam szybko decydującym, powodu wyjazdu. — Mosina, Poznańska 15 — 3. zdg 48 231

**Kamienice**  
Półwiejska wpiata 55.000 sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 996

**Dom**  
piętrowy w rynku z dwoma składami, mieszkanie wolne zaraz do sprzedania, Bank Ludowy, Łabiszyn. zdg 49 021

**Dom**  
nowy Poznań-Debiec 30.000. — Amortyzacja 14.000. — wpłata podług umowy. Agencja wykluczeni. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 963

**Kamienice**  
składami, centrum, dochód 19.500 sprzedam 165.000 Oferty Kurier Poznański zdg 49 036

**Willa**  
komfort, solidna budowa 25.000. Poznań, Pocztowa 15, m. 2. zdg 49 047

## 2. PIENIADZ

**Kamienice**  
śródmieście Poznań, dochód 15.500 małe mieszkania sprzedamy. Jagielski, Poznań, Marcina 58. ng 52 963

**1 000. —**  
I hipoteka, procent według umowy poszukuje. Oferty Kurier Poznański zdg 49 111

## 4. OSOBISTE

**Masz wątpliwości**  
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

**Za**  
długi żony Agnieszki Świerkowskiej nie odpowiadamy. Mieczysław Świerkowski, Krzyżowicki. zdg 48 805-6

## 6. CZENKI

**Wspólniczki**  
poszukuje w celu usamodzielnienia wytwórni chemicznej, wzajemian zapewniony ożenek. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 48 882

**Samodzielny**  
kupiec 29, właściciel przedsiębiorstwa, posłubi kobietę do interesu gotówka około 10.000. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 842

**Żony**  
w całym tego słowa znaczeniu dla młodego kupca, właściciela dużego, dobrze zaprowadzonego przedsiębiorstwa w centrum Poznania. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 48 965

**Znane**  
z olbrzymiego doboru par — panów najważniejsze biuro „Echo“ ułatwia zapoznanie najszybciej Poznań, św. Marcina 57, telefon 50-80. Prospekty darmo. zdg 48 976

## 7. SPRZEDAŻE

**Chcesz kupić**  
**meble**  
gwarantowane, tanie, zadowolonym być, przyjdź do **Hali Mebli, Wrocławska 38**  
Dogodne warunki. — Asygnaty „Kredyt”. Pg 34 880-58.411

**Pianino**  
używane, dobrze utrzymane — sprzedaję korzystnie Centralny Magazyn Pianin, Poznań, Pierackiego 11 Ng 51 522

**Świeczniki**  
stylowe **Kryształy**  
okazyjnie. „Lamus” Strzelecka 1 Pg 29 737-37 33

**„Meble W. Paetz”**  
Najnowocześniejsze wzory niskie ceny Poznań Wrocławska 15 — Coroczna wystawa na Targach Międzynarodowych. Ng 50 293

**Przed kupnem**  
**Meble**  
używanych — nowych przekonaj się jak wielki jest wybór, jak okazjynie nabyć można przy Jezuitach 10 (Świętosławska) **„Dom okazjynie kupna”**  
Asygnaty Kredyt Pg 33 885-43.147

**Lanza**  
traktor 22 konny, lokomobila 10 konna i młocarnia 60”. Unia sp. akc. Brodnica. Pg 34 374-46.33

## Lokomotywa-benzolowa

Deutz, 2 osiowa, 20 KM. rozpiętość 600 mm w dobrym stanie. Cena 5.000 zł. Zgłoszenia uprasza Majętność Lusowko p. Tarnowo Podg. pow. Poznański. zdg 49 113

## Plaszcze, Futra.

**Kostiumy**  
damskie, wytworne, fasony do największych rozmiarów, swetry — garsonki, poranniki, piaseczki szkolne, kostiumy narciarskie korzystnie

**Dzikowski,**  
Stary Rynek 49, Leszno Rynek 6 „Asygnaty Kredyt” Pg 31 225-36.12

**Pianino**  
używane, „Traugott Berndt”. Zgłoszenia Bukowska 11 a. m. 11 godz. 2-4. zdg 49 080

**Składnicy**  
placem, bocznicą, stajnią, biurem magazynowym, sprzedamy. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 083

**Skład**  
spożywczy dobrze zaprowadzony od 30 lat, najlepszy punkt miasta, gwarantowana, czystość, sprzedam tanio. Oferty „Par.” pod „58.418”. Pg 34 390-58.418

**Materiały Bielskie**  
ubraniowe, piaseczkowe, najkorzystniej

**św. Marcin 13**  
narożnik Ratajczaka — Asygnaty „Kredyt”. Pg 31 236-29.747

**Szory**  
wyjazdowe używane w dobrym stanie bardzo tanio. Kręta 7 — 4. zdg 49 104-5

**Rzeźnictwo**  
całkowitym urządzeniem nadajace się do bekoniarni. Oferty Kurier Poznański zdg 49 077

**Motory**  
wentylatory, wiertarki, silniki elektryczne, prąd stały — zmienny okazjynie sprzedam Elektrowarzystat, Garnarska 3. zdg 49 079

## Fortepiany - pianina

**Sommerfelda**  
porównać można tylko z najlepszymi fabrykami zagranicznymi. Ceny dostępne dla każdego. Już od zł 1.200. — Dogodne warunki spłaty. — Używane pianina w różnych cenach stale na składzie. Proszę o zwiedzenie mego składu fabrycznego w Poznaniu, ulica 27 Grudnia 15. ng 53 134

**Pianino**  
sprzedam. Ratajczaka 27 — 13. od 2-7. zdg 48 748

**Fabryka mebli**  
polecia meble wszelkiego rodzaju. Józef Matuszewski, Wrocławska 19. dg 25 076

**Capello**  
5 lampowy, zmienny prąd okazjynie. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 798

**Pianino**  
i fortepian sprzedam. Sew. Mielżyńskiego 23, m. 1. zdg 48 797

**Zakład**  
fryzjerski sprzedam tanio. Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 48 785

**Motor**  
Benz Diesel 15-18 KM. sprzedam tanio. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 843

**Stara zaprowadzona hurt. tow. kolonialnych**  
oraz skład mat. bud. z nieruchomości. pol. w mieście pow. Woj. Pozn. jest wsk. nieprzew. okolicz. do sprzedania lub wydzierżawienia. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 850

**Dwa**  
łóżka, lustro i kanapa. Andrzejewskiego 20, m. 5. zdg 48 851

**Plaszcze**  
damskie — futra — mundurki gimnazjalne, sprzedaję elegancją, cenami najniższymi wprost z fabryki

**Wildowa - Syn**  
**Wodna 1,**  
Specjalny dział miodowy. Asygnaty kredytowe. ng 50 892-3

**Continental**  
do pisania tanio. Electro-Service. ul. Wielka 6. zdg 48 981

**Egzystencja**  
dobrze zaprowadzona, towarami, wózkami, sprzedam za 1.800. — Oferty Kurier Pozn. zdg 49 029

**Kolonialne**  
sprzedam tanio z powodu wyjazdu. Wrocławska 38. zdg 48 998

**Pianino**  
sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 887

**Bechstein**  
fortepian zł 1.300. — Kantata 2, m. 5. zdg 48 960

**Skład**  
pieczywa sprzedam zaraz okazjynie 300. Winogrody 58. zdg 48 895

**Wino**  
dodatkowy artykuł dla zaprowadzonego podróźniacego, dobra prowizja. Oferty Kurier Pozn. p 1404

**Rzeźnictwo**  
całkowite urządzenie, ruchliwa wieś kościelna sprząda M. Michalak, Mogilno, Wawrzyniaka 7 Ng 52 154

**Skład**  
towarów krótkich dobrze prosperujący przy Marsz. Focha z powodu stosunków rodzinnych okazjynie sprzedam. Potrzebna gotówka 10.000. — złotych. Oferty Kurier Poznański zdg 49 075

**Restauracja**  
kompletnie urządzona na sprzedaż z powodu służby wojskowej. Oferty Kurier Poznański zdg 48 856

**Kuchnie**  
jako specjalność poleca wytwórnia, Poznań, Grobla 18, podwórce zdg 48 859

**Restauracja**  
zaprowadzona, centrum, prosperująca. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 874

## 11. KUPNA

**Prasy**  
do dachówek i do płyt chodnikowych okazjynie Unia sp. akc. Brodnica. Pg 34 376-46.39

**Kwity**  
ombardowe porcelane, meble, broń, srebro, złoto wszelkie starożytności kupuje „Lamus” Strzelecka 1. Pg 31 216-33.76

**Drogerie**  
kupie w mieście powiatowym. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 443

**Zakład**  
fryzjerski kupię korzystnie. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 784

**Kocioł**  
parowy 2-płomieniowy, zdatny do ruchu kupię. Oferty Kurier Poznański zdg 48 844

**Popielice**  
kupie. Oferty Kurier Poznański zdg 48 893

**Złoto**  
stare kupuje Chwilkowski, Bazar Nowa 8. zdg 48 920-30

**Kurtkę**  
męską, skórzaną, futrzaną, dobrym stanie. Oferty Kurier Poznański zdg 49 015

**Wózki**  
dziecięce używane kupuję, sprzedaję, naprawię, pociągę cerata — Razer „Szweska 11. zdg 48 934

**Kupię**  
dynamo maszyn 10 kw. 220 volt 15 KM., regulator napięciowy, tablice rozdzielcza, woltomierz do 250 volt, amperomierz do 60 am. Oferty Kurier Pozn. zdg 25 082

## 12. DO WYNAJĘCIA

**3 pokoje**  
Poplińskich 1 a. Wiad. stróż. zdg 48 796

**Próźny**  
od gospodarza. Wiosenna 5. zdg 48 790

**Plac Nowomiejski**  
czteropokojowe, parter, pewnemu platnikowi zaraz „Japo”, plac Nowomiejski 5a — 4. zdg 48 846

**Sześciopokojowe**  
Ratajczaka 17. Informacje, dozorca. zdg 48 852

**Mieszkanie**  
kawalerskie dwa pokoje, meble 35. — dzierżawa, śródmieście. — Adres Kurier Pozn. zdg 48 875

**Czteropokojowe**  
komfort I. 90. — gospodarz, Małeckiego. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 888

**Czteropokojowe**  
z jadalnią sprzedam tanio I. 90. — Park Wilsona. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 887

**Czteropokojowe**  
**Sześciopokojowe**  
handlowe lub mieszkanie. Plac Sapieżyński 4. dozorca. zdg 48 886

**2**  
kuchnia korytarz II piętro, front słoneczny 45. — rok z góry. koszt 127. — blisko św. Marcina, relikantom poważnych stanowiących. Górna Włda 43. 1b, parter. zdg 48 991

**3**  
pokojowe, komfort, garaż, wynajmie gospodarz. Drużbackiej 3 zdg 49 032

**Mieszkania**  
do wynajęcia, pokój kuchnia. — Kl. Janickiego 1. Jężyce. zdg 48 951

**Pokój**  
kuchnia, ul. Słonińska 7, (Malta). zdg 49 031

**Sześciopokojowe**  
I piętro, słoneczne, piec, czyste. Grottera 4. Godz. 1-4. zdg 48 949

**Dwupokojowe**  
**Trzypokojowe**  
śródmieście. Marcina 74. 1. 5. zdg 49 089

**Mieszkanie**  
parterowe, 2 pokoje z kuchnią i łazienką, przy Parku Wilsona — wprost od gospodarza, czynsz miesięczny zł 45. — Zgłoszenia Kurier Pozn. zdg 49 109

**Centrum**  
pokój kuchnia, nowoobudowanym. Stawna 13. zdg 49 039

**Mieszkanie**  
2 pokoje kuchnia, służbowy, łazienka bezpodatkowe. Plac Asnyka 3a, stróż. zdg 49 059

## 13. SZUKA MIESZK.

**2-3**  
pokojowego mieszkania z wygodami, poszukuje bardzo solidny platnik na stanowisku. Oferty tylko wprost od gosp. uprasza się nadesłać do Kuriera Pozn. pod zdg 48 264

**Mieszkania**  
2-3 pokojowego, możliwe centrum, pewny platnik. Oferty Kurier Poznański zdg 48 782

**Urzednik**  
ładnego 3-4 pokojowego II. Jężyce. Oferty Kurier Poznański zdg 48 774

**1-2**  
pokojowego centrum poszukuje. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 897

**Dwupokojowego**  
łazienka, parter, I piętro, Rynek Wilecki. Jężyce urzednik. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 891

**Mieszkania**  
pokój z kuchnią od 1 lub 15. 12. młode małżeństwo. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 961

**2**  
pokojowego wygodami, śródmieściu, nie wysoko, solidny platnik Oferty Kurier Pozn. zdg 48 947

**2**  
3 wygodami do II śródmieście — samotny, ewentl. z góry. Oferty Kurier Poznański zdg 48 917

## 15. POKOJE UMEBL.

**Pokój**  
czysty, niekierujący z klatki od 1 grudnia, najchętniej przyjeżdżnym lub studentem. Koźła 25, m. 3. zdg 48 568

**Dwucsobowy**  
elektryczność, Strzelecka 21 — 4. zdg 48 647

**Niecała 14**  
próźny, klatka, komfort. Informacje, Ogrodowa 12 — 7. zdg 48 584

**U starszej**  
samotnej eleganckiej, czysty, nie drogi pokój. Grochowe Łaki 3, m. 3. zdg 48 896

**Pokoik**  
Dąbrowskiego 41 — 6. zdg 48 865

**Wspólny**  
panu. Strzelecka 6 — 28. zdg 48 928

**Ratajczaka**  
17 — 13. zdg 48 922

**Dwucsobowy**  
utrzymaniem. Marcina 74 — 6. zdg 49 102

## programy radiowe

## OGÓLNOPOLSKIE

Piątek, 19 listopada.

6.15 audycja poranna: — 11.15 „W śródmieściu klasztorze” — słuchowisko w oprac. Hanny Malewskiej: 11.40 pty: 11.50 „Główny czas”: 12.03 1. Orkiestra Wileńska, 2. Dziennik: „Polski samolot w dziewięciu stolicach” — audycja słowno-muzyczna w opr. K. Swiderskiego: 15.30 wiadomości gospodarza: 15.45 „Mój Kasztan” — opowiadanie dla dzieci: 16.00 rozmowa z chórami: 16.15 koncert muzyki lekkiej: 16.50 pogadanka aktualna: 17.00 „Budownictwo społeczne” — odczyt: 17.15 Franciszek Schubert: Piekna młynarka. Słowo wstępne prof. K. Stromengera. Doda Conrad (bas): 17.50 przegląd wydawnictw: 18.00 wiadomości sportowe: 18.10 od sola do tekstu instrumentalnego (pty): 18.30 program na jutro: 18.35 audycja dla ws: pogadanka dla gospożni i skrzynka rolnicza: 19.00 komedie Aleksandra Fredry (wieczór II): „Słuby panielskie” — zradiofonizował Zenon Kosidowski (z Poznania). Wstęp Adama Grzymały-Siedleckiego (z Warszawy): 19.55 pogadanka aktualna: 20.05 „Czterech gburów” — opera w 3-ach aktach (4 odsłonach) wg. Goldoniego, muzyka Ernana Wolff-Ferrarięgo: W przerwie I opery ok. godz. 20.55 dziennik wieczorny i pogadanka aktualna: W przerwie II o godz. 21.43 Bal-

zac: Facino Cane (recytacja prozy): 22.50 ostatnie wiadomości.

## WARSZAWA

Warszawa II — 13.00 wpływ muzyki ludowej w utworach symfonicznych (pty): 14.10 koncert rozrywkowy (pty): 15.10 reportaż: 15.25 recital fortepianowy Zbigniewa Grzybiewskiego: 18.00 muzyka lekka (pty): 18.20 „Jak słuchać nowej muzyki” pty z objaśnieniami: 18.50 1000 taktów muzyki: 22.00 „Pomoc społeczną jako motyw literacki” — szkic dr. Hanny Huszcza-Winnickiej: 22.15 muzyka taneczna: 23.15 do 24.00 muzyka rozrywkowa (pty).

## POZNAN

Poznań — 11.40 mandoliny, flet i gitara (pty): 13.05 dla wszystkich (pty): 14.05 giełda: 14.15 piosenka w wyk. polskich i zagranicznych artystów (pty): 18.10 sport: 18.20 skrzynka techniczna: 18.30 recital skrzypcowy Tadeusza Szulca: 23.00 muzyka lekka i taneczna (pty).

## PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

15.00 Berlin. Muzyka rozrywkowa. Lipsk. Muzyka z pty. — 15.30 Praga. Koncert radiowy. — 16.00 Koenigsw. Koncert żywey. — 16.05 Wiedeń. Muzyka popularna.

**Skład**  
nadający się na każdą branżę oraz mieszkanie wydzierżawi — Kwasigroch, Chodzież. zdg 49 010

**Lokalu**  
poszukuje gospodarza. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 931

## 18. DZIERŻAWY

**Willa**  
6 pokojowa, z werandą, ogrodem i garażem, przy ul. Konopnickiej do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Kuriera Poznańskiego zdg 48 334

**4**  
morgi w Poznaniu na ogrodnictwo do wydzierżawienia. Oferty Kurier Poznański zdg 48 786

## 22. ZGUBY

**Książeczki oszczędnościowe**  
Banku Przemysłowców Sp. Akc. w Poznaniu nr A 2598 na zł 1.500 wystaw. na Maryle Winięcka nr C 5016 na zł 3.016.88 wystaw. na Zofie Winięcka zagubiono. — Powyższe książeczki unieważnia się o ile do dnia 25 grudnia rb. nie zostaną przedłożone. zdg 48 813

**Zaginął**  
indeks 23 502 zdg 48 879

**Pies**  
doga, wysoka, żółta, zaginął ostatnio przy Garbarach Wilekich, uciekł z miejsca prosię pod adres Fabryczna 38, m. 1. zdg 49 093

## 23. ROZMAITE

**Masz wątpliwości**  
jak przeprowadzić kampanię ogłoszeniową, skorzystaj z pomocy Wydziału Propagandy Kuriera Poznańskiego zdg 45 884

**Akuszzeria**  
Strzelecka 2. przeprowadziłam się

**Fredry 2 — 6**  
przyjmuję udziela porady pomocy położniczej. d 24 864

**Dziecko**  
oddam za własne. Łaskawe oferty Kurier Pozn. zdg 48 958

**Znana Adarelli**  
przeprowadza nieomylnie z Braminów — reki. Przyjmuje do 9 wieczór, Podgórna 13, m. 10 zdg 48 937

**Haftoplis**  
teraz Wrocławska 3. Pg 34 391-46.94

## 24. NAUKA

**Niemieckiego**  
poszukuje, podanie ceny. Oferty Kurier Pozn. zdg 48 816

**Udzielam**  
francuskiego, korepetycji, konwersacji, zbiorowych, warunki przystępne. Kochanowskiego 2/3 pokój 44 — 14-16-tej. zdg 48 776

**Wszystkich przedmiotów**  
i



**Szkoła tańców**  
**Szczurkówny**  
Działalność 7. parter.  
zdg 48 828

## 25. MUZYKA

**Prof. Fr. Postępska**  
(fortepian). Udziały lekcje dzieciom, dorosłym. Warunki przystępne. Fredry 3 — 8.  
Pg 34 158-58,313

**Pianino**  
ćwiczeń. Prusa 19 — 14.  
zdg 48 395

**Pianista**  
akordeonem pierwszorzędnym wolny. Leszno, Piłsudskiego 50. — m. 8.  
zdg 49 115

## 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

### a) Służba domowa

**Dziewczyna**  
samodzielną poszukuje posady od zaraz. Oferty do Kuriera Poznańskiego zdg 48 491

**Prania**  
poszukuje. Ogrodowa 2 — 1.  
zdg 48 793

**Poszukuje**  
posługi. Oferty Kurier Poznański zdg 48 783

**Dziewczyna**  
szuka posady do wszystkiego z gotowaniem lub za pokojową z sztywnym prasowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 48 837

**Służąca**  
poszukuje posady do pomocy domowej od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 48 829

**Dziewczyna**  
samodzielną gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 840

**Dziewczyna**  
ze wsi szuka posady do wszystkiego z gotowaniem. Oferty Kurier Poznański zdg 48 849

**Dziewczyna**  
do wszelkich prac poszukuje posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 854

**Dziewczyna**  
poszukuje posady od 1 grudnia do wszystkiego, umiejąca gotować, najchętniej do państwa bezdzietnego. Oferty Kurier Poznański zdg 48 862

**Dziewczyna**  
uczuć, zaufana, dobrym gotowaniem, dobrymi świadectwami, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 035

## CZYTELNIA w Klubie „ROMA”

ulica Podgórna 10a, parter (obok Księg. Katolickiej) otwarta dla publiczności dni powszednie od godziny 9 — 13 i od 15 — 19 wstęp 10 gr. (Mies. 1 zł) 120 czasopiśm i dzienników w 6 językach!

## TEATRY

Poznań, czwartek, 18. 11.  
TEATR POLSKI: Czwartek, 18. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem”.  
Piątek, 19. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem”.  
Sobota, 20. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem”.  
Niedziela, 21. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem”.  
Poniedziałek, 22. 11. godz. 20: „Człowiek pod mostem”.

TEATR WIELKI: Czwartek, 18. 11. — „Wieczna tęsknota”.  
Przedst. zwiazkowe.  
Piątek, 19. 11. „Czterech Gburów”.  
Przedst. zwiazkowe.  
Sobota, 20. 11. Wieczna Tęsknota.  
Niedziela, 21. 11. o godz. 15: „Zemsta nietoperza”.  
Niedziela, 21. 11. o godz. 20: „Cavalleria rusticana” i „Pajace”.

## KINA

Poznań, czwartek, 18. 11.  
APOLLO: „Czar cyganerii”.  
CORSO: „Parada Rezerwistów”.  
GLORIA: „Nie ufaj mężczyźnie”.  
GWIAZDA: „Tajemnica Starego Zamku”.  
METROPOLIS: „Od wtorku do czwartku”.  
OŚWIATOWE T. C. L.: o godzinie 4: „Miki Meuse”; o godz. 6 i 8 „Seniora w masce”.  
RENAISSANCE: „Tajemniczy strzał”.  
SŁOŃCE: „Dziewczeta z Nowolipki”.  
SPINKS: „Straszny Dwór”.  
SWIT: „X. 27”.  
TECZA-Lazarz: „Droga do Rio”.  
TECZA-Wilda: „Dieci ulicy”.  
WILSONA: „Anthony Adverse”.

**Sierota**  
17 lat, szuka posady do lekkich prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 48 873

**Dziewczyna**  
samodzielną gotowaniem szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 866

**Dziewczyna**  
w średnim wieku poszukuje posady do wszystkiego od 1. 12. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 861

**Poszukuje**  
posługi lub prania. Oferty Kurier Poznański zdg 48 995

**Dziewczyna**  
uczuć, zaufana, dobrym gotowaniem, szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 997

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z dobrymi referencjami szuka posady zaraz lub 1. Oferty Kurier Poznański zdg 48 986

**Dziewczyna**  
skromna, uczciwa, przyjmie pracę, obojętnie jaką. Oferty Kurier Poznański zdg 49 923

**Poszukuje**  
posady gospośki do samotnej osoby. Oferty Kurier Poznański zdg 48 969

**Posługi**  
poszukuje 2 razy w tygodniu. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 970

**Dziewczyna**  
uczuć, do wszystkiego, dobrym świadectwem szuka posady. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 977

**Panienska**  
szuka posady do restauracji. — Oferty Kurier Poznański zdg 49 087

**Bufetowa**  
znająca Express, wyszynk alkoholi, zimnych potraw i świadectwa szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 49 085

**Wychowawczyni**  
z niemieckim szuka posady do dziec. Oferty Kurier Poznański zdg 49 110

**Sierota**  
z prowincji szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurier Poznański zdg 48 466

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurier Poznański zdg 48 461

**Posługi**  
szukam od 9—2. Oferty Kurier Poznański zdg 48 539

**Posługi**  
poszukuje uczciwa. — dobrymi świadectwami. Oferty Kurier Poznański zdg 48 561

**Służąca**  
do wszystkiego z dobrymi świadectwami szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 668

**Panienska**  
lepszy rodzinny poszukuje posady do dzieci od 1. 12. lub później — zna szycie, prasowanie sztywnej bielizny, gotowanie. Wyczerp. oferty Kurier Poznański zdg 48 657

**Dziewczyna**  
skromna szuka posady od zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 48 644

**Dziewczyna**  
czysta poszukuje posady do wszystkiego. Zgłoszenia Chelmońskiego 9, sutr. Szymkowiak. zdg 48 723

### b) Inni

**2 000.— zł**  
gwarancja za pracę biurową. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 505

**Absolwent**  
W. S. H. szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 881

**Biuralistka**  
sumienna, wykwalifikowana, znająca księgowość, stenografię, języki: polski, angielski, francuski, angielski, niemiecki — pisząca biegle na maszynie przyjmie posadę w Poznaniu lub na majątku. Oferty Kurier Poznański zdg 48 771

**Nieposzlakowanej**  
uczciwości major emeryt poszukuje posady przedstawicielstwa, administracji domu. Oferty Kurier Poznański zdg 48 400

**Krawcowa**  
podręczna do krawca lub kusierni poszukuje posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 821

**Pani**  
średnim wieku intelig. Wielkopolska, znająca gospod. domowe przyjmie posadę do zarządu domu lub towarzyszy do starszej pani — paną lub starszego małżeństwa przyłączeniem do rodziny, małym wynagrodzeniem. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 811

**Krawcowa**  
wykwalifikowana poszukuje posady dom. Oferty Kurier Poznański zdg 48 800

**Kusiernia**  
polecona po domach, wyjazd szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 48 926

**Pierwszorzędną**  
gorsciarką z długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Oredownik, Poznań zdg 48 825

**Panienska**  
inteligentna szuka możliwie zaraz bezpłatnej praktyki w większym przedsiębiorstwie, pisać maszyną. Oferty Kurier Poznański zdg 48 792

**Uczeń kupiecki**  
posiadający pół roku praktyki, branży kolonialno-spożywczej, z roczną szkołą kupiecką poszukuje dalszej nauki. Łaskawe zgłoszenia do Kuriera Poznański zdg 48 870

**Krawcowa**  
dzielna szuka posady poza dom. Oferty Kurier Poznański zdg 48 992

**Chłopak**  
16-letni, uczciwy, szuka pracy. Oferty Kurier Poznański zdg 48 985

**Szukam**  
posady za ekspedientkę lub bufetową. Oferty Kurier Poznański zdg 49 098

**Biegła**  
bielizniarka szuka posady. Oferty Kurier Poznański zdg 49 097

**Chłopak**  
sumienny, pracowity, rowerem poszukuje posady, długoletnie świadectwa. Oferty Kurier Poznański zdg 49 091

**Chłopiec - sierota**  
lat 22, prosi o jakakolwiek pracę i

**Chłopiec - sierota**  
pomocnik ogrodowy prosi o pracę. Zgłoszenia do Kuriera Poznański zdg 49 112

**Poszukuje**  
pracę stolarza, robotnika, magazyniera, kausia bankowa 300 zł. Oferty Kurier Poznański zdg 49 038

**Poszukuje**  
stróżostwo, dam kauce. Oferty Kurier Poznański zdg 47 955

**Posadę**  
robotnika, magazyniera lub do składki przyjmie. Moge złożyć kauce. Oferty Kurier Poznański zdg 48 836

**Przedstawicielstwo**  
przyjme na miasto i poznańskie, kupiec, nadający się na każdą branżę. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 835

**Kupiec - podróżujący**  
lat 25, pracując na terenie Poznańskim, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 834

**Poszukuje**  
praktyki biurowej, względnie gospodarczej zaraz. Oferty Kurier Poznański zdg 48 892

**Szofer**  
na wszelkie pojazdy szuka posady (czerwony dyplom). Oferty Kurier Poznański zdg 48 894

**Przedstawicielstwa**  
poszukuje dzielny kupiec z kauce. Oferty Kurier Poznański zdg 48 872

**Warszawianka**  
2 zł. pierwszorzędną wykonanie sukni, płaszczy, szuka pracy w lepszych domach, referencje. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 878

**Szofer**  
doświadczony kierowca z długoletnią praktyką w warsztatach samochodowych szuka posady — telefon 59-87. zdg 48 890

**Biuralistka**  
registrator, orientująca się u adwokata, biegła, własna maszyna, praktyka kilkuletnia poszukuje posady. Także poza Poznaniem. Wymagania skromne. — Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 439

**Krawcowa**  
dobrze szyje płaszcze, komplety, i suknie, chętnie przyjmie posadę w dom. Oferty Kurier Poznański zdg 48 492

**1 000.—**  
dam kauce lub pożyczę zabezpieczając posadę inkasenta, magazyniera. Oferty Kurier Poznański zdg 48 453

**Ekspedientka**  
znająca ekspresy poszukuje posady w kawiarni lub w restauracji, ewentualnie z gwarancją. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 582

**Rutynowana skrzypaczka**  
poszukuje posady do zespołu. Lubawa „Hotel Kopernika”. Siarczyna. zdg 48 554

**Krawczyni**  
futra elegancka garderobe szuka posady w dom. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 557

**Inteligentna**  
panienka poszukuje posady do kawiarni, restauracji lub posługi. Adres Kurier Poznański zdg 48 756

## 27. WOLNE MIEJSCA

**Kucharka**  
potrzebna z dobrym gotowaniem zaraz, lub od 1. 12. Zgłoszenia Kurier Poznański, Gdynia, ng 52 635

**Pisarz**  
rolniczy, kawaler z praktyką, szkołą, na majątek 1.500 morg od zaraz lub 1. 12. Odpis świadectw bez zwrotu, referencje Majetność Chocicza Mała, poczta Chwalibogowo. zdg 25 067

**Ekspedient**  
zdolny do składki narzędzi i maszyn precyzyjnych potrzebny natychmiast. Zgłoszenia z świadectwami, fotografia do Kuriera Poznańskiego zdg 48 676

**Ucznia**  
z ukończoną szkołą handlową poszukuje do składki narzędzi i maszyn precyzyjnych. Zgłoszenia z świadectwami, fotografia do Kuriera Poznański zdg 48 677

**Pomocnik leśny**  
kawaler, potrzebny od zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem kier. do Leśnictwa Dobry Żyrzyn-Dolny, poczta Żyrzyn k. Puław. zdg 48 246

**Potrzebny doświadczony inteligentny kierownik**  
hurtowni żelaza. Zgłoszenia Kurier Poznański zdg 48 826

**Marszałki**  
charakterze dyrektryzy. — sily pierwszorzędną poszukuje nowoczesny magazyn, centrum. Oferty Kurier Poznański zdg 48 820

**Kucharka**  
do hotelu i kawiarki, młodsze sily od 1 grudnia. Zgłoszenia Składowa 4, m. 3. zdg 48 810

**Fryzjerka**  
potrzebna zaraz. Galas, Wysockiego 15. zdg 48 773

**Przedstawiciela**  
na prowizję poszukuje fabryka. Artykuł chemiczny. Oferty Kurier Poznański zdg 48 880

**Akwizytora**  
ogłoszeniowego, pilnego, referencje. Zgłoszenia tylko pisemne. Drukarnia św. Łazarza Kanalewa 17. zdg 48 883

**Czeladnik**  
dobry krawiecki od zaraz potrzebny, posada stała, Adres wskazać Oredownik, Poznań ng 53 427-8

**Zegarmistrz**  
na małe zegarki potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 48 989/90

**Piekarz - cukiernik**  
tylko pierwszorzędną, dłuższą praktyką, odpisy świadectw. — Oferty Kurier Poznański zdg 48 980

**Fryzjerka**  
dobra, potrzebna, trwała-wodna. Leśko, Gdynia 4, Chylońska 82. ng 52 637

**Szofer**  
robotnik lub rzemieślnik potrzebny do przedsiębiorstwa Spedycyjnego. Oferty Kurier Poznański pod „34 288”. P 34 388-58416

**Dziewczyna**  
wszystkiego zaraz. Poczta 29 — 8. zdg 48 954

**Uczennica**  
potrzebna. Prasownia, Słowackiego 41, m. 10. zdg 48 955

**Służąca**  
z gotowaniem 15 zł. Focha 7, m. 9. zdg 48 957

**Ekspedientki**  
z branży obuwia poszukuje natychmiast. Zgłoszenia do Kuriera Poznański zdg 48 964

**Niemka**  
lub Polka z dobrym niemieckim na majątek do trojga dzieci 4—8 lat potrzebna od zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw i wynagrodzeniem do Kuriera Poznański zdg 48 972

**Służąca - gospośia**  
uczuć, gotowaniem, gospodarstwem wiejskie potrzebna. Warunki, świadectwa Kurier Poznański zdg 48 973

**Ekspedientka**  
rzeźnicza może się zgłosić. Poznań, Górna Wilda 30. zdg 48 974

**Książkowa - bilansistka**  
sila samodzielna, obeznana z sprawami podatkowymi i socjalnymi potrzebna. Oferty z podaniem pensji do Kuriera Poznański zdg 48 927

**Magistrę**  
pomocnicę farmacji, stanowisko samodzielne, od grudnia do apteki, drogerii — Poznańskie. Warunki, referencje Kurier Poznański zdg 48 904

**Kusierni**  
potrzebne zaraz. Kozia 21, podw. zdg 48 919

**Instruktor**  
kroju i szycia z ukończoną szkołą zawodową poszukiwana. Poznań, 27 Grudnia 5. zdg 49 086

PRZY WYSŁĘKU FIZYCZNYM I UMYSŁOWYM!  
pokrępią  
**KOLA**  
ERBE  
TABLETKI

R. Barcikowski S. A. Poznań

**Młodsza**  
z samodzielną gotowaniem — do wszelkich prac domowych od dwóch osób od 1. 12. Zgłosić ulica Em. Sczanieckiej 7, m. 6. zdg 49 099

**Fryzjerka**  
Józefa 5. zdg 49 096

**Praktykant**  
biurowy, młody, z ukończoną Szkołą Handlową do księgowości zaraz potrzebny. Oferty Kurier Poznański zdg 49 107

**Fryzjerka**  
dzielna. Strzelecka 23/24. zdg 49 108

**Ekspedientki**  
z branży rzeźniczej, pierwszor. sily, władającej językiem niemieckim przy wysok. pensji poszukuje natychmiast — Oswald Reimer, Toruń, Prosta. ng 53 431

**Uczennica**  
krawiecka. Skarbowa 7, m. 8. zdg 25 083

**Biuralistki**  
znającej księgowość, obliczanie wypłat, biegłej w pisaniu na maszynie, władającej językiem polskim i niemieckim (pożądany angielski) poszukuje większe przedsiębiorstwo wyrobów metalowych. Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem i zapoda- niem wymagań kierować do Kuriera Poznańskiego pod zdg 49 037

**Stolarza**  
specjalisty do  
**fornierowania**  
**plytami cynkowymi**  
w prasach i kożach. Doświadczenie nabyte wieloletnią pracą w tym dziale w pierwszorzędnym zakładzie stolarskim będzie miarodajnym do przyjęcia. Wyso- kość płacy podać w zgłoszeniu, które należy kierować do Fabryki Mebli Artystycznych Jan Jo- ko, Rybnik, Sobieskiego 3. zdg 49 116

Zakłady Przetwórcze na ślasku poszukują  
**technika konstruktora**  
obeznane z odlewem metali, z praktyką warsztatową. Wynagrodzenie: stała pensja, wzgl. udział w zysku produkcji. Oferty Katowice, skrytka poczt. 360. d 25 081

**Uczennica**  
ze Szkoły Handlową może się zgłosić. Firma Stanisław Schulz, Magazyn tow. krótkich i galant. Stary Rynek 82. zdg 49 045

**Madeleine**  
po powrocie z Paryża, przyjmuje nadal w gabinecie kosmetycznym. 27 Grudnia 15, 1. p. telefon 54-37. Ng 52 155

## Humor zagraniczny



Krótkowzroczna gospośia.

— Cóż Pelasia zrobiła najlepszego! Toż to nie odkurzac, lecz moja premiowana chryzantema! (M)  
(„Passing Show”, Londyn).

## Przedpłata

na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.10, kwartalnie zł 12.30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 7.00—9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej procyści. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.

## Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr. na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od 1-lamowej milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „dobre” do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 10.45, większe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówek), słowo nagłówek. (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.